

POLICJA

nr 7 (148), lipiec 2017 r.

ISSN 1734-1167

www.gazeta.policja.pl

997



Turniej OPP

Hymn Polski

W sobotę, 24 maja br., plac Zamkowy rozbrzmiewał muzyką. Melodie patriotyczne oraz szlagiery filmowe w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Policji i Orkiestry Straży Granicznej przyciągnęły tłumy warszawiaków i turystów. Koncert odbył się pod patronatem Mariusza Błaszczaka, ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Okazją do występu orkiestr było wydanie przez MSWiA poradnika „Hymn Polski”, mówiącego o tym, jak śpiewać *Mazurka Dąbrowskiego* z szacunkiem i bez błędów. Zawiera on tekst i nuty hymnu, przedstawia historię jego powstania, zasady zachowania podczas wykonywania bądź odzwierciedlenia, informacje o jego twórcy Józefie Wybickim.

W publikacji, autorstwa Przemysława Reya – dyrektora Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie i Małgorzaty Gańskiej – kustosz tego muzeum, pokazano też najczęściej popełniane błędy w tekście hymnu. I tak już w pierwszej zwrotce zamiast *kiedy my żyjemy* zaczęto używać *póki my żyjemy*.

Błąd został usunięty przez specjalną komisję w 1926 r., jednak do dziś jest powielany.

W drugiej zwrotce Wybicki źle zapisał nazwisko – zamiast *Czarnecki* powinno być *Czarnecki*. Błędem jest też śpiewanie *wrócił/rzucił/rzucił*. Powinno być *wróć się przez morze*.

I wreszcie w ostatniej zwrotce dwa pierwsze wersy zamiast *mówił ojciec do swej Basi cały zapłakany*, powinny brzmieć *już tam ojciec do swej Basi mówi zapłakany*.

Koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji i Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej rozpoczął się oczywiście od wspólnego wykonania hymnu. Następnie każda z nich dała indywidualny występ. Policijni muzycy

18

SILA SŁÓW – TEKST HYMNU WARTO ROZUMIEĆ

<i>Pieśń Legionów Polskich we Włoszech</i>	<i>Mazurek Dąbrowskiego (Hymn Polski)</i>
Jeszcze Polska nie umarła Kiedy my żyjemy Co nam obca moc wydała Szablą odbijemy:	Jeszcze Polska nie zginęła Kiedy my żyjemy Co nam obca przemoc wzięła Szablą odbierzemy
Marsz, marsz Dąbrowski Do Polski z ziemi włoskiej Za twoim przewodem Złączym się z narodem.	Marsz, marsz Dąbrowski Z ziemi włoskiej do Polski Za twoim przewodem Złączym się z narodem.
Jak Czarniecki do Poznania Wracał się przez morze Dla Ojczyzny ratowania Po szwedzkim rozbirocie.	Przejdźmy Wisłę, przejdźmy Wartę Będziem Polakami Dał nam przykład Bonaparte Jak zwyciężać mamy.
Przejdźmy Wisłę, przejdźmy Wartę Będziem Polakami Dał nam przykład Bonaparte Jak zwyciężać mamy.	Jak Czarniecki do Poznania Po szwedzkim zaborze Dla Ojczyzny ratowania Widom się przez morze.
Niemiec Moskale nie osiędzie Gdy jęwszy pałasza Hasłem wszystkich zgoda będzie I ojczyzna nasza.	Już tam ojciec do swej Basi Mówi zapłakany - Słuchaj jeno pono nasi Biją w tarabany.
Już tam ojciec do swej Basi Mówi zapłakany Słuchaj jeno pono nasi Biją w tarabany.	
Na to wszystkich jedno głosu Dostyć tej niewoli Mamy radować się losy Kotłuszkie Bóg pozwoli.	



HYMN POLSKI



wykonywali szlagiery znane z wielkiego i małego ekranu. Pogranicznicy, którzy w swojej tradycji nawiązują do przedwojennej Orkiestry I Pułku Strzelców Podhalańskich oraz folkloru muzycznego tego regionu, wykonali, m.in. *Taniec z szablami* i *Marsz Podhalański*. Koncert zakończyło wspólne wykonanie melodii patriotycznych, m.in. *Śpij kolego*, *Marsz Pierwszej Brygady*, *Jak to na wojence ładnie*.

Poradnik jest dostępny na stronie mswia.gov.pl w formie pliku do czytania i do samodzielnego wydrukowania, podobnie jak publikacja pt. „Biało-Czerwona”, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem. ■



POLICJA

997

MSWiA

Koncert

- s. 2 Hymn Polski – czyli jak śpiewać z szacunkiem i bez błędów

MINISTER ŚWIĄ

Mariusz Błaszczak

- s. 4 Życzenia dla policjantek, policjantów i pracowników Policji z okazji święta formacji

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI

Nadinsp. dr Jarosław Szymczyk

- s. 6 Szef wszystkich policjantów i pracowników cywilnych składa im życzenia z okazji Święta Policji

TYLKO SŁUŻBA

Promocja w Szczytnie

- s. 8 Nowi oficerowie – uroczyste pasowanie na pierwszy stopień oficerski

GRANATOWA REWOLUCJA

Ciąg dalszy

- s. 10 Mundur wyjściowy jutra – projekt

- s. 12,
19, 33, **KRAJ**
34, 42, **Rozmaitości**
43

TYLKO SŁUŻBA

25-lecie negocjatorów

- s. 13 Po pierwsze człowiek – negocjatorzy są narzędziem w rękach dowodzącego akcją

KONFERENCJA

Podsumowanie kampanii

- s. 16 Etos zawodu policjanta dawniej i dziś spotkanie było zwieńczeniem świętokrzyskiej kampanii społecznej „Służąc, niesiemy bezpieczeństwo”

PRZESTĘPCZOŚĆ TRANSGRANICZNA

Konferencja

- s. 20 Zagrożenia transgraniczne – wymiana doświadczeń

DOSKONALENIE ZAWODOWE

Współdziałanie służb – TETRYL 2017

- s. 22 Atak terrorysty – ćwiczenia przygotowane i prowadzone przez CBŚP
Turniej oddziałów prewencji
s. 24 Warszawa, mamy lidera! – II Ogólnopolskie Zawody dla Policjantów Oddziałów i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji
Zawody ratowników
s. 26 Katowice górą! – IV Ogólnopolskie Zawody Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym

Akcja edukacyjna

- s. 29 Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą
Kwalifikowana pierwsza pomoc
s. 30 Obronili tytuł – V Finał Ogólnopolskich Zawodów Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy
Policjant służby kryminalnej 2017
s. 31 Bezczenne doświadczenie – Ogólnopolski Konkurs Policjant Służby Kryminalnej Roku

POLICJANCI RATUJĄ

St. asp. Łukasz Wiatr

- s. 32 Na wodzie i pod wodą – uratował mężczyznę i ciężarną kobietę

RUCH DROGOWY

Wakacyjne kampanie

- s. 35 Komórka poza zasięgiem – jazda z telefonem w ręce sześciokrotnie zwiększa ryzyko spowodowania wypadku

PAMIĘĆ

- s. 36 **Rozmaitości**

HISTORIA

Konwent gier strategicznych

- s. 38 Grenadier 2017 – na zorganizowanej po raz 12 imprezie nie mogli zabraknąć Policji
Policyjne kalendarium
s. 39 Lipiec w latach 1927, 1977 i 1997

PRAWO

Najstarszy kontratyp prawa karnego

- s. 40 Projekt zmian w instytucji obrony koniecznej

SPORT

- s. 44 **Rozmaitości**

DLA NAS

Dobry obyczaj w Policji

- s. 46 Policjant podczas wydarzeń sportowych

ROZRYWKA

Nagroda Kryminalnej Pity

- s. 48 Podróż w krainę młodości – rozmowa z Anną Kańtoch
Zawsze do dyspozycji – fragment kryminału „Łaska”

U NAS

Zapowiedzi imprez i uroczystości

- s. 51 Lipiec 2017

Warszawa, 30 czerwca 2017 r.

*Funkcjonariuszki
i Funkcjonariusze
polskiej Policji,
Pracownice i Pracownicy
Policji*

Szanowni Państwo



Z dumą i satysfakcją pragnę stwierdzić, że pierwsze półrocze 2017 roku było zdecydowanie dobrym czasem zarówno dla bezpieczeństwa państwa oraz jego obywateli, jak i dla polskiej Policji, strzegącej bezpieczeństwa Polaków. Według aktualnych badań opinii publicznej, aż 89 proc. spośród Polaków uważa, że nasz kraj jest bezpieczny. Jest to sukces nie tylko polityki bezpieczeństwa realizowanej przez rząd, a w nim Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji pod moim kierownictwem, ale przede wszystkim wynik ciężkiej służby i zaangażowania tysięcy funkcjonariuszy polskiej Policji. Dziękuję za sumienne wykonywanie powierzonych obowiązków, tak często wymagające wielu wyrzeczeń i poświęceń.

Jako Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji stawiam na wysokie standardy pełnienia służby w Państwa formacji. Przyjąłem zasadę nagradzania wyróżniających się funkcjonariuszy, postawie których zawdzięczamy ratowanie ludzkiego życia, zdrowia i mienia. Waszą misją jest służba. Polacy mogą być dumni z Waszego profesjonalizmu, poświęcenia i zaangażowania.

Służba w Policji to codzienne wysiłki na rzecz bezpieczeństwa Polski i Polaków. Wybór tej drogi życiowej to powołanie wymagające zarówno silnego charakteru, jak i cierpliwości, ale również wrażliwości na ludzką krzywdę. Niemniej, aby profesjonalnie i skutecznie

wykonywać swoje zadania, Policja musi być wyposażona w nowoczesny sprzęt oraz odpowiednią infrastrukturę. Funkcjonariusze zaś muszą mieć zapewnione jak najlepsze warunki pełnienia służby.

Z tego powodu w pierwszym roku rządów Prawa i Sprawiedliwości przygotowaliśmy „Program modernizacji służb mundurowych MSWiA na lata 2017 – 2020”, wdrażany w życie poprzez uchwaloną przez parlament ustawę modernizacyjną. Jest on wzorowany na podobnym programie przyjętym w 2007 roku przez rząd premiera Jarosława Kaczyńskiego. Jednym z kluczowych elementów programu modernizacji służb jest wzrost uposażeń funkcjonariuszy oraz pracowników cywilnych. Celem zmian jest doprowadzenie do sytuacji, w której system wynagrodzeń w służbach będzie motywował do lepszej pracy oraz nagradzał wyróżniających się funkcjonariuszy.

Z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że te założenia są realizowane przez MSWiA. Pierwsza transza podwyżek, wypłacona 1 marca 2017 r., z wyrównaniem za dwa pierwsze miesiące roku, już za nami. Do roku 2019 funkcjonariusze będą zarabiać w sumie o 609 złotych więcej, a pracownicy cywilni – o 597 złotych.

Należy podkreślić, że program modernizacyjny to nie tylko podwyżki uposażeń, ale również pieniądze na profesjonalny sprzęt, wyposażenie osobiste funkcjonariuszy

oraz nowoczesną infrastrukturę. Program zasili służby podległe MSWiA dodatkową kwotą ponad 9 mld zł, dzięki czemu także Państwa formacja uzyska nowe możliwości do reagowania na zagrożenia współczesnego świata.

Z usprawnieniem działań Policji wiąże się także proces przywracania posterunków, których ponad połowę zlikwidował poprzedni rząd w latach 2008 – 2015. Wymierzona w bezpieczeństwo Polaków koncepcja „policjanta na telefon” oddalała służby od obywateli oraz rozzuchwalała przestępców. Innym wartym wspomnienia projektem, kluczowym jest program Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, realizowany wspólnie z mieszkańcami.

Jako Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że tylko darzona wysokim zaufaniem społecznym Policja może w pełni skutecznie realizować swoje obowiązki. Polacy muszą mieć poczucie, że są Państwo formacją dbającą o ich bezpieczeństwo. W szczególności ważna jest świadomość, że służba policyjna to ciężka praca, wykonywana z narażeniem własnego zdrowia i życia, wymagająca od funkcjonariuszy nie tylko profesjonalizmu, ale i wielu wyrzeczeń, w tym nierzadko rozłąki z rodziną.

Zdecydowanie potępiam działania podejmowane w ostatnim czasie przez tzw. totalną opozycję, która podczas swych rządów pogarszała warunki pracy Policji, a dzisiaj przyjęła za cel swoich działań podważanie zaufania obywateli do funkcjonariuszy Waszej formacji. Nie ma i nigdy nie będzie mojej zgody na to, aby odpowiedzialnością za odosobnione, tragiczne wydarzenie we Wrocławiu obarczać całą formację, a tym samym – wszystkich Policjantów. Działania, które możemy obserwować, są nie tylko nad wyraz nieodpowiedzialne. Wynikają one z postawy antypaństwowej, gdzie dla partykularnych celów politycznych podejmowane są działania zmierzające do destabilizacji pracy służb, których troską jest bezpieczeństwo Polaków. Instrumentalne traktowanie ludzkiej tragedii, wymierzone w budowany codzienną ciężką pracą etos polskiego Policjanta, jest kolejnym przekroczeniem wszelkich reguł debaty publicznej.

Policja musi być stanowcza, ale musi także działać zgodnie z prawem oraz szacunkiem dla obywateli. Należy dobitnie podkreślić, że w kierownictwie MSWiA oraz Policji nie ma i nie będzie przyzwolenia na zachowania uwłaczające godności munduru polskiego funkcjonariusza.

Dla Policjantów, którzy nie będą przestrzegać prawa i wysokich standardów, którzy będą nadużywać swoich uprawnień albo podejmować inne działania nadszarpujące zaufanie do formacji, nie ma miejsca w polskiej Policji.

Przed kierownictwem MSWiA oraz polską Policją stoją kolejne wyzwania. Sytuacja na świecie, w Europie i całym bliskim naszym granic wskazuje na eskalację zagrożeń, w tym również o podłożu terrorystycznym. Naszym zadaniem jest chronić ład i porządek oraz zapewnić bezpieczeństwo na terytorium RP. Jestem przekonany, że wspólnie zdołamy spełnić oczekiwania naszych Rodaków i osób przybywających do Polski.

Z dumą wspominam sytuację z Krakowa, kiedy w sierpniu 2016 r. licznie zgromadzeni uczestnicy Światowych Dni Młodzieży oklaskami dziękowali Policjantkom i Policjantom za ciężką służbę. Wiem, że polska Policja to służba zdyscyplinowana, odpowiedzialna i profesjonalna, bogata doświadczeniem i zaangażowaniem poszczególnych Funkcjonariuszy. Cieszę się, że mogę wraz z Państwem służyć Polakom. Przed nami nowe wyzwania, którym z pewnością poddamy, wspólnie pracując dla dobra naszego kraju.

Szanowni Państwo

Sumienna praca Funkcjonariuszek, Funkcjonariuszy oraz Pracowników Cywilnych Policji stanowi gwarancję bezpieczeństwa naszych obywateli. Obchodzone w lipcu Święto Policji to okazja do złożenia podziękowań za Wasz profesjonalizm i odpowiedzialne podejście do służby. Każdego dnia udowadniamie, że słowa roty ślubowania wyznaczają kierunek Waszych codziennych działań. To dzięki Wam obywatele czują się w Polsce bezpiecznie. W imieniu własnym oraz całego kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji życzę Wam wielu sukcesów oraz dalszej satysfakcji z pełnienia tej jakże trudnej i odpowiedzialnej służby.

Mariusz Błaszczak



Minister

Spraw Wewnętrznych i Administracji

Warszawa, 30 czerwca 2017 r.

*Policjantki i Policjanci,
Pracownice i Pracownicy Policji,
Emeryci i Renciści Policyjni!*

Szanowni Państwo

W lipcu jak co roku obchodzimy święto naszej formacji. To czas dumy i radości, awansów i gratulacji, ale również nieustannej pracy i służby, która nie zna przerw. W zdecydowanej większości pełnicie ją doskonale, co świetnie obrazują wyniki badań opinii publicznej – w ocenie ogromnej większości mieszkańców naszego kraju Polska jest krajem bezpiecznym, a nasza formacja cieszy się naprawdę dużym zaufaniem. Widać to również po aplikacji Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, z której mieszkańcy korzystają coraz częściej – przekroczyliśmy już 400 tysięcy zgłoszeń, a ponad 39 proc. z nich zostało potwierdzonych, co dobitnie świadczy o tym, że użytkownicy uwierzyli zarówno w skuteczność tego narzędzia, jak i samej Policji.

Jednak ostatnie wydarzenia we Wrocławiu, Lublinie czy Radomiu, które położyły się cieniem na wizerunku Policji, stanowią przykład, jak przez łamanie prawa i brak profesjonalizmu pojedynczych funkcjonariuszy obraz całej formacji może zostać wystawiony na poważny uszczerbek.

W kontekście tych wydarzeń niezwykle ważna jest też kwestia źle pojętej solidarności zawodowej, prowadzącej do przemykania oczu na niezgodne z prawem działania kolegów. Złożona podczas ślubowania przysięga nie po-



zdj. Marek Krupa

siada klauzuli zwalniającej z działania wobec osób, które tak jak i Wy zobowiązały się stać na straży porządku prawnego Rzeczypospolitej. Dotyczy to również pracowników Policji, jako że stanowią oni integralną część policyjnej rodziny i tak samo jak funkcjonariusze muszą być wrażliwi na przypadki łamania prawa. Przynależność do tej rodziny zobowiązuje do zachowania wysokich norm moralnych. I każdy, kto jest z tej przynależności dumny, z pewnością ma tego świadomość. Nie ma i nie będzie w naszych szeregach miejsca dla tych, którzy prawo łamią lub też zachowują bierność w przypadku jakichkolwiek zachowań przestępczych.

Najwyższy szacunek należy się za to tym z Was, którzy ofiarnie pełnią służbę. 22 czerwca, wraz z Panem Ministrem SWiA, byłem w szpitalu u naszego Kolegi, który został ranny w pościgu za sprawcami włamania. Dziękowałem Mu za ofiarność wtedy i dziękuję ponownie. Na terenie Wielkopolski zmobilizowano natychmiast potężne siły do poszukiwania drugiego ze sprawców, który zbiegł. Poszukiwania będziemy prowadzić do skutku, bo zamach na życie i zdrowie policjantów nikomu nie ujdzie bezkarnie.

Przykłady doskonale pełnionej służby widoczne są każdego dnia, choć nie wszystkie znajdują rozgłos w mediach.

Mimo to zapewniam, że z uwagą śledzę wszystkie Wasze dokonania, w wielu przypadkach osobiście nagradzając za szczególne osiągnięcia. Powodem do dumy dla każdego szefa Policji mogą być chociażby takie wydarzenia, jak skuteczne interwencje po służbie, które przeprowadzili nasi Koledzy ze Świnoujścia, Nowego Targu czy Zielonej Góry. Ofiarnie służyli pomocą, narażając swoje zdrowie i życie, zatrzymując niebezpiecznych, agresywnych wandalów. Z kolei w Chełmnie i Stalowej Woli policjanci uratowali ludzkie życie, a we Wschowie charytatywnie oddali aż 15 litrów krwi dla potrzebujących. To wszystkie przypadki z bardzo krótkiego czasu. To właśnie dzięki takim postawom funkcjonariuszy i pracowników mieszkańcy naszego kraju obdarzają Policję tak wielkim, w pełni zasłużonym zaufaniem.

Nasza formacja cały czas się rozwija, a dzięki inicjatywie resortu spraw wewnętrznych i administracji warunki pracy i służby stają się coraz lepsze. Tak zwana ustawa modernizacyjna zapewnia Policji i pozostałym służbom wielomiliardowe dofinansowanie, z którego dokonujemy zakupów nowoczesnego sprzętu i sukcesywnie modernizujemy jednostki Policji, aby komfort ciężkiej, policyjnej służby i pracy był jak największy. Zapisy ustawy wprowadzającej „Program modernizacji służb mundurowych MSWiA na lata 2017 – 2020” gwarantują także wzrost uposażeń policjantów i pracowników.

Wszystkie wprowadzane zmiany mają na celu poprawę warunków służby. Niedawno otworzyliśmy już pięćdziesiąt posterunków Policji w kraju, w ramach akcji odtwarzania zlikwidowanych wcześniej placówek. Stanowi to naszą odpowiedź na zapotrzebowanie lokalnych społeczności, a policjantom daje lepsze warunki pracy w przydzielonych rejonach. Wśród nich dużą grupę stanowią dzielnicowi, których status systematycznie podnosimy. Stanowią niezwykle ważne ogniwo w kontakcie z obywatelami, a żeby zachęcić doświadczonych funkcjonariuszy do pozostania na tych stanowiskach, stworzyliśmy już ponad półtora tysiąca etatów starszego dzielnicowego, z wyższym szaszerowaniem. Program „Dzielnicowy bliżej nas” promowany jest w całym kraju na licznych konferencjach, spotkaniach, w publikacjach, a nawet w aplikacji autorstwa MSWiA „Moja komenda”, gdzie stworzono zakładkę umożliwiającą łatwy kontakt z „policjantem pierwszego kontaktu”.

Ustawa modernizacyjna i dodatkowe duże środki finansowe na rozwój Policji świadczą o zrozumieniu kierow-

nictwa resortu dla trudów służby i znaczenia skuteczności naszej formacji w nowoczesnej Polsce. To bardzo ważne, ponieważ przykłady innych europejskich krajów pokazują, jak bardzo rośnie zagrożenie zamachami ze strony organizacji terrorystycznych. Dlatego też skuteczność działania służb policyjnych, szczególnie w zakresie wczesnego wykrywania i usuwania tego rodzaju zagrożeń, jest trudna do przecenienia. Natomiast z punktu widzenia funkcjonariuszy zakupy nowoczesnego sprzętu pozwolą nie tylko na skuteczniejsze działanie, ale poprawią bezpieczeństwo własne policjantów. Ten temat nieczęsto przewija się w artykułach prasowych, lecz zarówno ja, jak i kierownictwo MSWiA doskonale zdajemy sobie sprawę, jak ważne jest poczucie bezpieczeństwa wśród policjantów podejmujących bezpośrednio, nieraz zagrażające zdrowiu i życiu, działania. Aby były one zdecydowane, skuteczne i zgodne z prawem, funkcjonariusz nie może się wahać lub odczuwać strachu z powodu niewystarczającego wyposażenia, niedającego mu przewagi w konfrontacji z przestępcą. Mamy tego pełną świadomość i zapewniam, że dostarczany do jednostek sprzęt będzie najwyższej jakości i dopasowany do realizowanych przez poszczególnych funkcjonariuszy zadań.

Szanowni Państwo

Dotychczasowe osiągnięcia wskazują niezbicie, że znakomita większość z Was wykonuje powierzone zadania z poświęceniem i profesjonalizmem godnym najwyższego uznania. Jestem więc spokojny o skuteczność naszej formacji i dumny z faktu, że przyszło mi stać na jej czele. Z okazji 98. rocznicy powstania Policji składam więc wszystkim Funkcjonariuszkom i Funkcjonariuszom, Pracownicom i Pracownikom najserdeczniejsze życzenia spokojnej służby i pracy, sukcesów i satysfakcji zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Dzięki Wam Polska jest krajem bezpiecznym i głęboko wierzę, że takim pozostanie. Postaramy się o to wszyscy.

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI



nadinsp. dr Jarosław SZYMCZYK

Nowi oficerowie



*Uroczystość pasowania
na pierwszy stopień oficerski*

W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie 6 czerwca br. odbyła się uroczysta promocja. Postanowieniem Prezydenta RP Andrzeja Dudy, korpus oficerów Policji powiększył się o 345 podkomisarzy. Zaszczytu pasowania generalską szablą dostąpiło 168 funkcjonariuszy, w tym 25 kobiet.

W uroczystościach wzięli udział między innymi minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak, sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński, komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk i jego I zastępca nadinsp. Andrzej Szymczyk, komendanci wojewódzcy Policji, komendanci szkół Policji, szefowie służb podległych MSWiA, Wojska Polskiego, przedstawiciele świata nauki, administracji rządowej i samorządowej oraz duchowieństwa. Licznie przybyły rodziny promowanych policjantów oraz sympatycy szkoły.

Zebranych przywitał komendant rektor WSPol. w Szczytnie mł. insp. dr Marek Fał-

dowski. Następnie komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk i I zastępca komendanta głównego nadinsp. Andrzej Szymczyk dokonali tradycyjnego uderzenia szablą w ramię, mianując policjantów na pierwszy stopień oficerski. Po tym uroczystym akcie nowi podkomisarze Policji otrzymali błogosławieństwo przedstawicieli duchowieństwa ekumenicznego, po czym głos zabrali ministrowie i komendant główny Policji.

– Jestem przekonany, że jako przełożeni, będziecie przykładem dla podwładnych. Życzę, aby wasza służba była spokojna i dawała wam satysfakcję – zwrócił się do

świeżo promowanych oficerów minister spraw wewnętrznych i administracji.

Wiceminister SWiA Jarosław Zieliński życzył nowo mianowanym, aby: – Polska Policja była bliżej ludzi i dla ludzi. Waszą misję najlepiej streszczają słowa: Bóg, Honor, Ojczyzna.

Komendant główny Policji zwrócił uwagę, że polska Policja potrzebuje przełożonych, którzy przestrzegają roty przysięgi.

– Dzisiaj to dzień waszego święta. W momencie odwrócenia pagonów był czas na radość. Ale od jutra będzie czas na ciężką pracę. A jak ciężka to służba,



Życzenia nowo mianowanym składali najważniejsi goście

Z sukcesu cieszą się także najbliżsi

Pamiątkowe zdjęcia z ministrem

wiemy wszyscy. Musimy razem budować Policję przyjazną społeczeństwu – mówił do policjantów nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

Po przemówieniach odbyła się defilada, którą poprzedziła musztra paradna w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Policji. Potem były uściski od najbliższych, gratulacje i pamiątkowe zdjęcia.

Równocześnie na terenie uczelni odbył się piknik rodzinny, gdzie uczestnicy promocji i sympatycy Policji mogli obejrzeć pojazdy i sprzęt policyjny. Swoje stoiska miały też zaprzyjaźnione służby. Przygotowano wiele atrakcji dla dzieci, włącznie z maskotkami policyjnymi. Nie zabrakło także tradycyjnej grochówki. ■

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI
zdj. autor



Mundur

Wtedy ukuł się termin „Granatowa rewolucja”. W pierwszym numerze „Gazety Policyjnej”, z 8 kwietnia 1990 r. naczelnik Wydziału Kwatermistrzowskiego MSW mjr Andrzej Krupiński nie rozpał nadziei, ale także ich nie zgasił.

– Całkowita wymiana mundurów jest obecnie niemożliwa. Wiąże się to m.in. z technologią i organizacją produkcji. Najistotniejsze jest jednak to, że jednostki w całym kraju mają zapasy umundurowania, które wystarczą na najbliższe trzy lata. Wprowadzenie właśnie teraz kompleksowych zmian równałoby się zatem z wyrzuceniem bezużytecznych, choć dopiero wyprodukowanych mundurów w obecnym wzorze. W wyniku porozumienia zawartego z komendantem głównym MO ustaliliśmy, że do czasu znoszenia tych mundurów, tj. mniej więcej do 1993 r., wprowadzony zostanie tzw. okres przejściowy. (...)

Po wielu miesiącach dyskusji, wprowadzaniu poprawek, „granatowa rewolucja”, a właściwie już „ewolucja”, bo od jej zapowiedzi minęło już 19 lat, odniosła pierwsze zwycięstwo. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 20 maja 2009 r. w sprawie umundurowania policjantów (Dz.U. nr 90, poz. 738 z późn. zm.) uwzględniono zmiany w stosunku do dotychczasowego umundurowania, a w tym kolorystyki ubioru służbowego – z błękitnoszarego na granatowy. Wprowadzono do użytkowania nowe wzory umundurowania służbowego policjantów w kolorze granatowym. Dziś towarzyszą one funkcjonariuszom w codziennej służbie.

Natomiast zachowana została błękitnoszara kolorystyka ubioru wyjściowego z elementami granatu (spodnie) i czerni (obuwie).

Obecnie nad najnowszą generacją umundurowania ćwiczebnego, służbowego, wyjściowego oraz wyposażenia specjalnego pracuje Wydział Koordynacji Gospodarki Kwatermistrzowskiej BLP KGP. Przygotowano już większość prototypów, jednak te wszystkie najnowsze rozwiązania są w różnych fazach wdrażania. Ich wprowadzenie do codziennej służby uzależnione jest od wielu czynników natury logistycznej i prawnej. Prace legislacyjne nad wprowadzeniem nowego typu umundurowania ćwiczebnego powinny się już niedługo zakończyć. Istnieje zatem szansa, że pierwsze granatowe mundury ćwiczebne trafią do jednostek Policji jeszcze w tym roku.



zdj. Andrzej Mitura

Policja potrzebuje mundurów wykonanych z lepszych materiałów, nadążających za wymaganiami służby i modą, skrojonych na miarę sylwetek współczesnych funkcjonariuszy, a także dopasowanych do oczekiwań stawianych przed formacją.

Będziemy prezentowali mundury przyszłości naszej Policji. Pierwszy – mundur wyjściowy. Wprawdzie czekają go jeszcze testy, konsultacje i prace legislacyjne, ale dobre wrażenie, jakie zrobił na kierownictwie MSWiA, jest perspektywą na szczęśliwe zakończenie „Granatowej rewolucji”.

MIAŁ BYĆ „OKRES PRZEJŚCIOWY”

Gdy w 1990 r. Policja zastąpiła Milicję Obywatelską, rozpoczęła się dyskusja o nowych mundurach dla formacji. Szukano pozytywnych wzorów. Nasuwał się jeden, ubranej na granatowo przedwojennej Policji Państwowej.

wyjściowy jutra

Prototyp ubioru wyjściowego dotychczas był prezentowany tylko raz: podczas odprawy komendantów wojewódzkich Policji z udziałem ministra SWiA Mariusza Błaszczaka oraz wiceministra Jarosława Zielińskiego.

CAŁY GRANATOWY

To właśnie prototyp munduru wyjściowego robi największe wrażenie. Nie jest już niebieskoszary, a granatowy!

– Nawiązujemy do tradycji przedwojennych – mówi naczelnik Wydziału Koordynacji Gospodarki Kwatermistrzowskiej BLP KGP st. asp. Krzysztof Blesznowski. – To oczywiste, że kiedy wszystkie elementy umundurowania w Policji są granatowe, to cały mundur musi być też granatowy. Odwołując się właśnie do przedwojennych tradycji, jego barwę dobrano tak, aby odróżnić naszą formację od tych, które noszą mundury w kolorze granatowym lub ciemnogramatowym. Dlatego barwa i spłot są charakterystyczne dla Policji. Tkanina na płaszcz zawiera szlachetną wełnę z dodatkami zapewniającymi wysoką odporność na działanie czynników atmosferycznych. Będzie to ważne m.in. dla kompanii reprezentacyjnej podczas uroczystości odbywających się przy niesprzyjającej aurze. Istnieje możliwość dopasowania płaszcza do sylwetki, z uwagi na konstrukcję jego tylnej części. W tej chwili umundurowanie wyjściowe nie pełni już takiej funkcji, jak kiedyś, bo policjanci nie chodzą do służby w białych koszulach, krawatach i kurtkach gabardynowych. Dlatego mundur wyjściowy musi uzyskać znaczenie uroczyste, musi być elegancki, nadający powagi, budzący szacunek i musi być najlepszej jakości.

CZAPKI

Czapki do munduru wyjściowego będą takie same dla wszystkich służb Policji: z wymiennymi kwaterami i wiankiem, umożliwiającym odczepienie od otoka i niezależne pranie. To oczywiście ułatwi konserwację. Mają nowy fason, bardziej zbliżony do wzorów przedwojennych, z pewnym jednak wyjątkiem.

– Ma niższy profil. Zmienia się ukształtowanie daszka. Wydaje się mniejszy – mówi st. asp. Krzysztof Blesznowski. – Kształt tej czapki odróżnia nas od innych służb i stanowi odejście od powojennej tradycji.

Sposób klejenia daszka ma zapewnić większą odporność na warunki atmosferyczne i nie odkształcać się. Potnik wykonano z naturalnej skóry. Wymienna część przypinana

jest jednym napem, reszta opiera się na sztywniku w przedniej części czapki pod orzełkiem.

– Funkcjonariusze nie będą musieli czapki wyginać, by dopasować ją do kształtu głowy. Jest elastyczna i sama się dopasuje – zapewnia naczelnik. – Górna część jest wymienna w zależności od rodzaju służby. Drogówka i wodniacy mają białe. Orzełek jest metalowy.

KURTKA GABARDYNOWA

Wykonana jest z wełny z dodatkiem poliestru. Przed wojną mundury były przede wszystkim sukienne.

– Spłot gabardynowy jest najbardziej tradycyjnym i eleganckim spłotem jeśli chodzi o mundury, i taki został zachowany – mówi st. asp. Krzysztof Blesznowski. – Ten materiał jest lżejszy niż używany w kurtkach poprzedniej generacji. Zmieniły się warunki służby. Kiedyś mundur wyjściowy miał być całoroczny, bardziej przystosowany do wszystkich okoliczności. Teraz z munduru wyjściowego będziemy korzystali w sytuacjach wyjątkowych, uroczystych. Dlatego też jest delikatniejszy i wygodniejszy w noszeniu.

W obecnych mundurach jest odmienny krój dla kobiet oraz mężczyzn i ta odmienność zostanie zachowana. Ale...

– Użytkowniczki obecnych mundurów wyjściowych zgłaszały, że bardzo trudno umieścić jakiegokolwiek identyfikator i oznaczenia na mundurze niemającym żadnych linii pozwalających na ich pozycjonowanie. Dlatego, zgodnie z postulatami kobiet, zdecydowaliśmy się na górne kieszenie w kurtkach. Klapy i patki mają trochę nietypowe rozwiązanie, a kieszenie nieco odmiennie ułożenie, ale wszystko po to, by odróżnić nasze mundury od używanych w innych służbach.

Guziki są metalowe, oksydowane, postarzane. Ich wygląd jednoznacznie odnosi się do tradycji przedwojennych. Kurtki gabardynowe dla kobiet i mężczyzn zapinają się na różne strony, ale poza tym ich koncepcje są do siebie zbliżone.

SPODNIE I SPÓDNICA

Spodnie i spódnica wykonane są z tego samego materiału, co kurtka munduru wyjściowego. Też są granatowe. Zapewnią komfort użytkowania w wyższych temperaturach.

– Krój spodni jest współczesniejszy, a nogawki po prostu nieco węższe – mówi naczelnik. – W spódnicy jest jeden rozporek na zakładkę.

KOSZULE

Uszyte są z tkaniny zawierającej mieszankę bawełny i poliestru, jednak rzeczą najistotniejszą jest takie dobranie spłotu, aby zapewniał duży komfort noszenia, pół na pół bawełny z poliestrem.

– Jest to materiał zapewniający znacznie wyższy komfort niż poprzednio stosowana tkanina – zapewnia st. asp. Krzysztof Blesznowski. – Koszule są oczywiście z długim rękawem i łatwo się je prasuje.

PŁASZCZ

Wykonany jest z wełny z domieszką poliestru oraz pokryciem teflonowym. Materiał ma spłot gruby, wyraźny, skośny.

– Użyliśmy pokrycia teflonowego, aby zabezpieczyć funkcjonariuszy przynajmniej przez jakiś czas w trakcie wystąpień czy uroczystości w niekorzystnych warunkach atmosferycznych. Tak, żeby ich mundury nie nasiąkały – wyjaśnia naczelnik.

Płaszcz ma z tyłu podwójny pas pozwalający na lepsze dopasowanie go do różnych typów sylwetek poprzez przesytycie guzików. W obecnych płaszczach nie ma takiego rozwiązania.

Płaszcz dla kobiet i mężczyzn różnią się krojem i konstrukcją. Przede wszystkim zapinane są na różne strony, gdy do tej pory były tylko na jedną.

– Nie było wersji dla kobiet – mówi st. asp. Krzysztof Blesznowski. – Teraz robimy głęboki ukłon w stronę funkcjonariuszek. Długości płaszczy są zbliżone. Możliwość ich całorocznego użytkowania zapewnia podpinka, dopinana na zamek błyskawiczny.

PROTOTYPY

Prezentowane mundury wyjściowe to prototypy.

– Teraz czekamy na zgodę na testowanie – dodaje naczelnik st. asp. Krzysztof Blesznowski. – Wzór ten także powinno zastrzec się do wyłącznej własności Policji.

Jest to dopiero początek drogi do całkowitego przeobrażenia umundurowania naszej formacji. Ubiorów mundurowych nie wprowadza się do użytkowania z dnia na dzień. Aby tego dokonać, niezbędne jest rozważenie wszelkich okoliczności z tym związanych. Przeprowadzenie testowania przyjętych wstępnie rozwiązań, zebranie opinii funkcjonariuszy, dokonanie zmian legislacyjnych, przygotowanie produkcji, zaplanowanie środków finansowych. Wprowadzenie nowego wzoru umundurowania jest tylko jednym z elementów mających pomóc przekształcić wizerunek naszych funkcjonariuszy i ułatwić im codzienną służbę.

Dobrze by było, gdyby wszystkie nowe mundury trafiły do Policji na jej 100-lecie. Czas pokaże. ■



Urodziny „Młodego Bohatera”

Akcja „Młody Bohater” ma już rok. Piknik urodzinowy z tej okazji odbył się 1 czerwca br. w jednostce Biura Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji w Warszawie. Wzięli w nim udział już nagrodzeni „Młodzi Bohaterowie”, a także 22 młodych ludzi z całej Polski, którzy tego dnia otrzymali medale od szefa MSWiA Mariusza Błaszczaka.

Dzieci, ich rodzice i opiekunowie zobaczyli podczas pikniku pokazy dynamicznych funkcjonariuszy BOR: desant ze śmigłowca, działania psów policyjnych i akcję zatrzymania uciekających bandytów. Na spotkaniu z młodzieżą byli także nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji, i gen. bryg. Leszek Suski, komendant główny Państwowej Straży Pożarnej.

Akcja „Młody Bohater” została zainaugurowana przez ministra Mariusza Błaszczaka w czerwcu 2016 r. Od tego czasu szef MSWiA sukcesywnie nagradza dzieci i młodych ludzi, którzy wykazali się opanowaniem w sytuacji zagrożenia i pomogli uratować innych. Do tej pory medale „Młody Bohater” otrzymało 63 dzieci. ■

A.CH.

zdj. Andrzej Chyliński

Posterunek Policji w Michałowie

Zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców po dwóch latach został otworzony PP w Michałowie. W uroczystości otwarcia posterunku, 26 czerwca br., wzięli udział m.in.: komendant wojewódzki Policji w Białymstoku nadinsp. Daniel Kołnierowicz, komendant miejski Policji w Białymstoku insp. Wojciech Macutkiewicz, starosta powiatu białostockiego Antoni Pełkowski, burmistrz Michałowa Włodzimierz Konończuk oraz mieszkańcy. Nadinsp. Kołnierowicz przekazał symboliczny klucz mł. asp. Markowi Samulowi, kierownikowi PP w Michałowie.

Posterunek rozpoczął funkcjonowanie na prośby mieszkańców wyrażane podczas debat społecznych. Koszty remontu i przystosowania pomieszczeń na potrzeby posterunku wyniosły łącznie 57,8 tys. zł. Znajdują się tam trzy pomieszczenia biurowe i zaplecze socjalno-sanitarne. Służbę w PP w Michałowie pełni pięciu policjantów, w tym dwóch dzielnicowych. ■

AW

zdj. KWP w Białymstoku



Święto Biura Ochrony Rządu

W obchodach Święta Biura Ochrony Rządu, które odbyły się 14 czerwca w Warszawie, wziął udział szef MSWiA. Minister Mariusz Błaszczak podziękował funkcjonariuszom za ich służbę i przedstawił zmiany czekające tę formację.

Podczas uroczystości 9 funkcjonariuszy BOR otrzymało Medale za Długoletnią Służbę nadane przez Prezydenta RP, a 29 funkcjonariuszy odebrało mianowania na pierwszy i kolejne stopnie oficerskie. Awanse otrzymali też członkowie korpusu chorążych, podoficerów i szeregowych. Szef BOR generał Tomasz Miłkowski wręczył także odznaki honorowe BOR osobom szczególnie zasłużonym. Byli wśród nich żyjący członkowie Kedywu „B” Okręgu Warszawa AK, którego tradycję kontynuuje BOR. ■

MSWiA/A.CH.

zdj. Andrzej Chyliński

Policjanci wyróżnieni podczas Święta ŻW



13 czerwca br. podczas obchodów Święta Żandarmerii Wojskowej w Warszawie szef Ministerstwa Obrony Narodowej Antoni Macierewicz, w asyście komendanta głównego Żandarmerii Wojskowej gen. bryg. Tomasza Połucha, wręczył zasłużonym żołnierzom odznaczenia resortowe oraz wyróżnienia. Żołnierze otrzymali Medale za Zasługi dla Obronności Kraju, Kordziki Honorowe Sił Zbrojnych RP, Odznaki Honorowe ŻW oraz listy gratulacyjne.

Wśród wyróżnionych byli również funkcjonariusze Policji. Brązowy Medal za Zasługi dla Obronności Kraju wręczono nadkom. Zbigniewowi Pucelakowi z KPP w Mińsku Mazowieckim, natomiast pamiątkowe Odznaki Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej otrzymali: insp. Krzysztof Kot, zastępca dyrektora Biura Kryminalnego KGP, podinsp. Robert Sierzputowski, ekspert z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego BK KGP oraz nadkom. Michał Białęcki, naczelnik Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego BK KGP.

W uroczystościach udział wzięli m.in. dowódcy i szefowie jednostek i instytucji garnizonu warszawskiego oraz szefowie innych służb. Policję reprezentował komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk. ■

MON/A.CH.

zdj. Andrzej Chyliński

Po pierwsze człowiek



Wzywani są wtedy, gdy dochodzi do sytuacji kryzysowej. Ich zadaniem jest nawiązanie komunikacji werbalnej ze sprawcą i doprowadzenie do pokojowego rozwiązania problemu.

W tym roku negocjatorzy policyjni obchodzą srebrny jubileusz. W 1992 roku utworzona została pierwsza etatowa sekcja negocjacji. Pomysłodawcą był prof. dr hab. Kuba Jałoszyński, ówczesny zastępca dowódcy jednostki antyterrorystycznej KSP. Było to wynikiem doświadczeń nabytych w USA. Właśnie w strukturze tej jednostki sekcja została umocowana. Wielki wkład w rozwój negocjacji policyjnych w Polsce wniosła koordynator krajowy ds. negocjacji policyjnych BOA KGP Paulina Kurek, obecnie już na emeryturze.

OD SZKOLENIA DO ZARZĄDZENIA

Dla negocjatorów przełomowy był jednak rok 1994. Ustalono wówczas, że w każdym województwie (wówczas 49) będzie po trzech negocjatorów. Kilkunastu policjantów wyjechało do USA, by poznać tajniki tej pracy. Po powrocie przekazywali swoją wiedzę innym funkcjonariuszom, w sumie przeszkolili ich ponad stu. Niestety, większość z nich zrezygnowała. Powodem był brak przepisów regulujących oraz szkoleń doskonalących. 26 marca 2002 r. wydane zostało *Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji w sprawie form i metod wykonywania negocjacji policyjnych*. Określono w nim zakres, sposób wykonywania negocjacji policyjnych, sytuacje, w jakich mogą być prowadzone, oraz podmioty uprawnione do ich realizowania.

NA ETACIE I BEZ

Obecnie w Policji jest 372 negocjatorów. Aż 365 z nich wchodzi w skład nieetatowych zespołów negocjacyjnych, funkcjonujących w każdej komendzie wojewódzkiej i w KSP. Za prowadzenie negocjacji nie pobierają wynagrodzenia. Na co dzień służą w różnych jednostkach i pionach. Prowadzenie negocjacji jest ich pasją. Nieetatowe zespoły negocjatorów podlegają komendantom wojewódzkim. Na czele zespołów stoją koordynatorzy wojewódzcy – przedstawiciele

sztabów Policji. To oni m.in. prowadzą nadzór nad funkcjonowaniem i wykorzystaniem negocjatorów oraz kierują ich, ale też kandydatów, na szkolenia organizowane przez KGP.

Jedyni negocjatorzy zatrudnieni na etatach służą w Sekcji Negocjacji Wydziału Wsparcia Operacyjnego Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP. To oni (w sumie siedem osób) m.in. zabezpieczają pod kątem negocjacyjnym realizację bojowe BOA KGP. Prowadzą rozmowy w sytuacjach zakładniczych ze sprawcami, którzy używają niebezpiecznych narzędzi lub materiałów. Organizują i prowadzą szkolenia dla kandydatów na negocjatorów oraz na rzecz innych biur KGP, szkół i ośrodków szkolenia, instytucji zewnętrznych. Prowadzą też warsztaty doszkolające dla negocjatorów poszczególnych województw/KSP. Współpracują z europejskimi jednostkami interwencyjnymi z grupy Atlas.

UMIEĆ SŁUCHAĆ

W Policji negocjatorem może być tylko funkcjonariusz w służbie stałej. Nie jest ważne, jaki ma stopień służbowy. Tak naprawdę trudno zostać negocjatorem. Należy mieć nie tylko dobrą kondycję fizyczną i co najmniej trzy lata służby, ale także predyspozycje psychiczne. I doświadczenie życiowe. Oczywiście, trzeba też chcieć nim być. Tu nikt nikogo nie zmusza.

– Żeby być dobrym negocjatorem, nie trzeba być mówcą, ale umieć słuchać ludzi – mówi podkom. Robert Kotecki, kierownik Sekcji Negocjacji Wydziału Wsparcia Operacyjnego BOA KGP. – Bywa, że sprawca, zanim nawiąże z nim kontakt, długo milczy. Albo wyrzuca z siebie stek niecenzuralnych słów. My się nie obrażamy, bo nie po to jesteśmy. Chcemy bezpiecznie dla wszystkich uczestników zdarzenia rozwiązać sytuację kryzysową.

Nadkom. Dariusz Potrząsaj, koordynator wojewódzki ze sztabu Policji KWP zs. w Radomiu podkreśla, że najtrudniejsze są sytuacje, gdy sprawca nie chce rozmawiać, nie odpowiada na pytania.

– Nie wiemy, co krąży mu po głowie – mówi negocjator. – Miałem do czynienia z mężczyzną, który zamknął się w mieszkaniu, usiadł na butli gazowej i przez 2,5 godziny milczał. I cały czas wykonywał gesty wskazujące, że chce wysadzić się w powiet-



rze. Musiał wkroczyć pododdział antyterrorystyczny.

Robert Kotecki podkreśla, że negocjatorami muszą cechować spokój, opanowanie, cierpliwość i stabilność emocjonalna. Nie może być podatny na wpływy osób trzecich, na manipulacje. I nie może okłamywać sprawcy, słaść obietnic, jeśli wie, że nie będą dotrzymane.

I chociaż od negocjatorów wymaga się, żeby twardo stąpali po ziemi, to muszą mieć empatię.

– Nie jesteśmy urzędnikami, ale policjantami, naszym obowiązkiem jest służyć ludziom – mówi Dariusz Potrząsaj. – Osoby, z którymi negocjujemy, są najczęściej w kryzysie, potrzebują pomocy. A my chcemy im pomóc. Naszym motto jest „Po pierwsze człowiek”.

– Chcemy pokazać, że po burzy przychodzi słońce, że zawsze można odmienić swój los, że warto żyć – dodaje kom. Żaneta Boguszyńska-Hincz, wojewódzki koordynator ds. negocjacji policyjnych KWP w Bydgoszczy. – Ale to do nich należy decyzja, czy skorzystają z naszych wskazówek, czy też pójść swoją drogą.

Z MIŁOŚCI I SAMOTNOŚCI

Najczęściej negocjatorzy wzywani są w przypadkach prób samobójczych, wzięcia i przetrzymywania zakładników oraz groźby użycia niebezpiecznego narzędzia, broni lub materiałów wybuchowych zarówno wobec siebie, jak i osób trzecich. Wezwań do potencjalnych samobójców jest najwięcej.

– Przyczyny są różne – mówi asp. Andrzej Klak, negocjator z Nieetatowego Zespołu Negocjatorów Policyjnych KSP. – Najczęstszą jest zawód miłośny, pamiętam piętnastolatkę, która próbowała targnąć się na życie, bo zostawił ją chłopak. Ale są też tacy, którzy stracili pracę, wzięli rozwód, spotyka ich przemoc domowa, brakuje środków finansowych na spłatę kredytu. Doznali krzywd ze

► strony małżonków, partnerów, dzieci, pracodawców. Spotykamy osoby, które kiedyś miały rodziny, wsparcie, ale z różnych powodów znalazły się na dnie. Ludzie są bardzo samotni, chociaż mają rodziny, najwyżej w świecie pragną, aby ktoś ich wysłuchał.

Zdarza się, że sytuacja zakładnicza i manifestowana próba samobójcza przenikają się wzajemnie. W rozgrywki dorosłych wciągane są dzieci.

– Mężczyzna zabarykadował się w mieszkaniu z synkiem i mówił, że popełni samobójstwo – opowiada kom. Żaneta Boguszyńska-Hincz. – Przyczyną był konflikt rodzinny, groził, że się zabije. Negocjacje trwały długo. Dziecko wróciło do matki.

Zdarza się, że zagrożone jest życie zupełnie przypadkowych ludzi. Tak było, gdy sprawca wziął za zakładników najbliższych członków rodziny.

– Groził wysadzeniem budynku, w którym się znajdował, a był to jedenastopiętrowy wieżowiec – opowiada Andrzej Kłak. – Mówił, że umieścił na swoim ciele środki wybuchowe i noże. Z uzyskanych informacji było wiadomo, że interesował się militariami w całym znaczeniu tego słowa, mógł więc posiadać materiały niebezpieczne oraz broń białą.

Był cudzoziemcem, mówił tylko w ojczystym języku.

– Musieliśmy skorzystać z tłumacza, dotarliśmy do przyjaciela rodziny, którego najpierw musieliśmy pouczyć oraz przygotować do rozmowy – dodaje Andrzej Kłak. – Na szczęście udało się pokojowo rozwiązać problem.

Każda sytuacja kryzysowa, w której uczestniczą negocjatorzy, jest inna. Trudna i niebezpieczna. Nigdy nie wiadomo, jak się rozwine, w ciągu sekundy może zmienić się o 360 stopni. Mimo że negocjatorów niewiele jest w stanie zadziwić, to bywają sytuacje, które

w szczególnie sposób zapadają w pamięć. Nadkom. Dariuszowi Potrząsajowi np. utknęło zdarzenie, gdzie mężczyzna zamknął się w siedzibie instytucji, która, według niego, zbyt długo załatwiała jego sprawę.

– Dla mnie dziwne było, że przetrzymywani przez niego pracownicy nie dążyli do pokojowego załatwienia sprawy. Wręcz przeciwnie, prowokowali go do agresji.

Negocjatorzy mówią, że bywają sprawcy, którzy są pod wpływem środków odurzających.

– Mają różne wizje, żyją w swoim świecie – mówi Żaneta Boguszyńska-Hincz. – Nie można do nich dotrzeć. Pamiętam młodego człowieka, który w rzece widział wroga. I chciał go pokonać swoją siłą.

NEGOCJACJE TO NIE FILM

Prawie każdy chociaż raz w życiu widział film, gdzie głównym bohaterem jest negocjator, który obezwładnia sprawcę, dowodzi policjantami, strzela, biega po dachach. Rzeczywistość jest całkiem inna. To nie negocjatorzy decydują, jakie działania mają być podjęte na miejscu zdarzenia kryzysowego, ale dowódca sytuacji kryzysowej. Od niego zależy, czy wezwać negocjantów, czy od razu podjąć działania siłowe. Gdy uzna, że powinni wkroczyć negocjatorzy, zawiadomieni zostają dyżurni jednostek. Przekazują informację koordynatorom wojewódzkim, którzy organizują zespół. Ale to dowódca decyduje, w jakim momencie negocjatorzy mają wkroczyć. Od niego też zależy, kiedy zakończyć negocjacje.

– Negocjatorzy są narzędziem w rękach dowodzącego – podkreśla Robert Kotecki.

Wbrew powszechnej opinii, na którą wpływ mają właśnie filmy, negocjatorzy nigdy nie działają w pojedynkę.



– Minimalny skład zespołu to trzech negocjatorów, wszystko zależy od potrzeb – dodaje podkom. Kotecki. – Istnieje hierarchia, każdy ma przypisane określone zadania. Dowódca m.in. przydziela zadania i organizuje ich wykonanie, współpracuje z dowódcą sytuacji kryzysowej, uzyskuje informacje niezbędne do prowadzenia negocjacji. Zwykle tylko jeden z negocjatorów nawiązuje kontakt ze sprawcą i prowadzi rozmowę, jednak, w razie potrzeby, pomagają mu pozostali. Jeśli to konieczne, do zespołu można powołać konsultanta.

W PROJEKCIE ATLAS

BOA KGP od lat działa w grupie zadaniowej Atlas, zrzeszającej centralne jednostki antyterrorystyczne policji państw Unii Europejskiej. W ramach projektu organizowane są seminaria oraz spotkania. Ich celem jest wypracowanie jednolitego systemu taktycznego i proceduralnego obowiązującego w razie zagrożeń antyterrorystycznych na terenie UE.

W ramach grupy Atlas prowadzone są konferencje i ćwiczenia, w których uczestniczą negocjatorzy. Pierwsze spotkanie odbyło się w 2009 r. pod hasłem „Siła słów”. Ostatnie w czerwcu ub.r. („Policja 997” opublikowała reportaż z kontrterrorystycznych ćwiczeń w nr. lipcowym w 2016 r.).

Na tle Europy polscy negocjatorzy merytorycznie nie mają powodu do wstydu, a doświadczeniem często górują. Mogliby dziś tworzyć międzynarodowe zespoły negocjacyjne. Są naprawdę świetnie wyszkoleni.

– Nasz system negocjacji policyjnych oparty jest na amerykańskim – mówi Robert Kotecki. – Oczywiście został dostosowany do polskich warunków, do polskiego prawa. Większość państw europejskich również bazuje na systemie amerykańskim. Wspólne ćwiczenia świadczą, że w krajach UE świetnie się sprawdza.

NIE SĄ ZE STALI

Jedne negocjacje trwają kilka godzin, inne kilkanaście, ale zdarza się, że nawet kilkadziesiąt. Kom. Żaneta Boguszyńska-Hincz i zespół osiemnaście godzin negocjowali ze sprawcą, który zabarykadował się wraz z małym dzieckiem w mieszkaniu. Najdłuższe trwały trzydzieści sześć godzin.

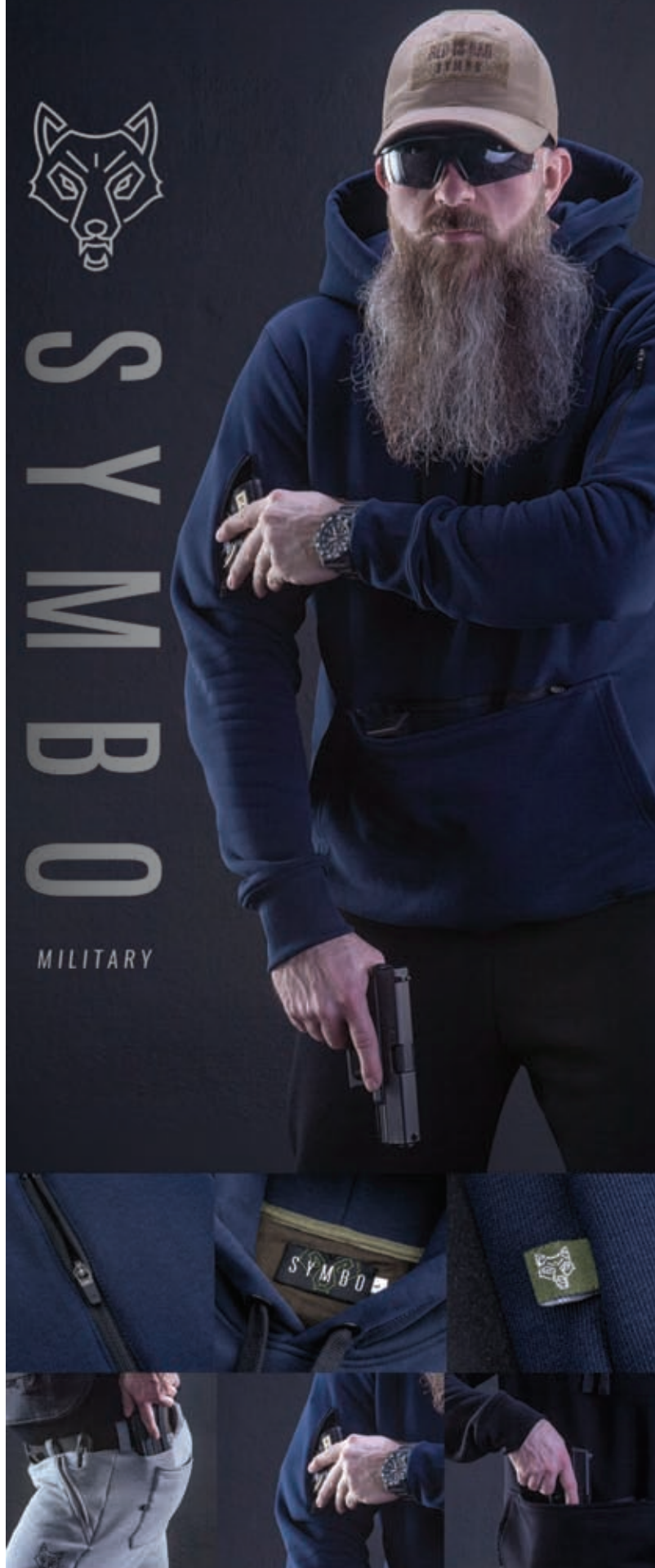
– Nie ma łatwych negocjacji – podkreślają negocjatorzy. – I nie jest tak, że po ich zakończeniu zbierzemy swoje rzeczy i wrócimy do normalnego życia. Nie jesteśmy robotami, ale ludźmi z krwi i kości, dlatego zasadą jest, że po każdej akcji nikt nie jest pozostawiony sam sobie. Spotykamy się w grupie, rozmawiamy, analizujemy wszystkie sytuacje. My też musimy odreagować.

NOWE WYZWANIA

Negocjatorzy intensywnie przygotowują się do sytuacji, gdy ewentualnie dojdzie do ataków terrorystycznych, które są największym zagrożeniem naszych czasów. Pracują m.in. nad przepisami prawnymi, dostosowując je do obecnych potrzeb negocjacji policyjnych. Jako pierwsi w Europie, stosując najnowsze technologie, przy współudziale Zespołu Obserwacji i Techniki Specjalnej BOA KGP zorganizowali ćwiczenia, podczas których wykorzystali możliwości drona przed procesem negocjacji i w jego trakcie.

– W związku z przypadającym w tym roku 25-leciem negocjacji policyjnych w Polsce składam serdeczne podziękowania wszystkim negocjatorom za poświęcenie i trud. Dziękuję ich rodzinom za wyrozumiałość i wsparcie – mówi podkom. Robert Kotecki, kierownik Sekcji Negocjacji Wydziału Wsparcia Operacyjnego BOA KGP. ■

GRAŻYNA BARTUSZEK
zdj. BOA KGP



Etos zawodu policjanta dawniej i dziś

To temat przewodni ogólnopolskiej konferencji, która odbyła się 9 czerwca br. w KWP w Kielcach. Spotkanie było zwieńczeniem świętokrzyskiej kampanii społecznej „Służąc, niesiemy bezpieczeństwo”.

Konferencja „Etos zawodu policjanta dawniej i dziś” odbyła się pod patronatem Mariusza Błaszczaka, ministra spraw wewnętrznych i administracji. Patronat honorowy nad kampanią „Służąc, niesiemy bezpieczeństwo” sprawowali nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji oraz Agata Wojtysek, wojewoda świętokrzyski. Współorganizatorami kampanii byli: Biuro Komunikacji Społecznej KGP, Gabinet Komendanta Głównego Policji, Biuro Historii i Tradycji Policji KGP oraz Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939”. Patronat medialny sprawowali: miesięcznik „Policja 997”, dziennik „Echo Dnia”, TVP 3 Kielce oraz Radio Kielce.

W konferencji uczestniczyli m.in.: wojewoda świętokrzyski Agata Wojtysek, senator RP Krzysztof Słoń, komendant wojewódzki Policji w Kielcach insp. Dariusz Augustyniak, wraz z kadrą kierowniczą garnizonu świętokrzyskiego, oraz prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej KGP mł. insp. dr Iwona Klonowska, dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego Policji mł. insp. Sławomir Litwin, dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP insp. Agata Janusz, komendant rektor WSPol. w Szczytnie mł. insp. dr Marek Fałdowski, nadkom. dr Anna Zubrzycka z Instytutu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Wydziału Bezpieczeństwa Wewnętrznego WSPol. w Szczytnie, pełnomocnik komendanta głównego Policji ds. ochrony praw człowieka mł. insp. Krzysztof Łaskiewicz. A także naczelnicy wydziałów prezydialnych i komunikacji społecznej, pełnomocnicy ds. ochrony praw człowieka, koordynatorzy postępowań dyscyplinarnych KGP, CBSP, KWP oraz szkół Policji. Obecni byli również naczelnik Delegatury IPN w Kielcach dr Dorota Koczwańska-Kalita, przewodnicząca Świętokrzyskiego Oddziału Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” Grażyna Szkonter, prezes Warszawskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” Michał Wykowski, dyrektor Wydziału Ogólnego, Zawodowego i Ustawicznego ZDZ w Kielcach Małgorzata Piórkowska-Berbeś oraz kapelan Wojewódzkiego Ośrodka Duszpasterskiego Policji w Kielcach ks. ppłk Grzegorz Kamiński.

Konferencja on-line transmitowana była do szkół Policji w kraju. Dzięki temu słuchaczki i słuchacze mogli w niej uczestniczyć. Przedsięwzięcie to przygotowali funkcjonariusze z Wydziału Komunikacji Społecznej i Prezydialnego KWP w Kielcach.

SŁOWO ORĘŻEM POLICJANTA

Wykład inauguracyjny „Być policjantem, czyli służyć. Rozważania o etosie służby policjanta” wygłosiła prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Pani profesor proble-

matyką policyjną zajmuje się od lat. Ma na swoim koncie wiele ważnych publikacji naukowych na ten temat, przez dwa lata prowadziła też projekt badawczy dotyczący komunikacji społecznej w Policji. Najbardziej interesowała ją kwestia działań werbalnych, użycie słowa jako oręża podczas trwania interwencji.



Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka



– Zdziwiła mnie bezstronność policjantów – mówiła pani profesor podczas wykładu. – I profesjonalizm. Wcześniej wydawało mi się, że każdy może się go nauczyć. Ale w służbie policyjnej konieczne jest jeszcze powołanie, przejawiające się w altruistycznej potrzebie pomocy drugiemu człowiekowi. Bez tej cechy i dziesięciolecia pracy nie pozwolą osiągnąć tak wysokiego poziomu, jaki widziałam nawet u młodych funkcjonariuszy, którzy do służby trafili z powołania.

KAMPANIE, DEBATY

Celem trwającej trzy miesiące kampanii „Służąc, niesiemy bezpieczeństwo” było upowszechnienie oraz popularyzowanie roli Policji w społeczeństwie. Ale także uwrażliwienie społeczeństwa na konieczność reagowania na przejawy przemocy (w tym rówieśniczej) oraz przypadki łamania praw człowieka. I wzmocnienie znaczenia etosu policyjnej służby. Wreszcie podniesienie poziomu wiedzy na temat historii Policji oraz jej roli w kształtowaniu pozytywnego wizerunku formacji.



Konferencja odbyła się w sali im. Jana Piwnika „Ponurego”, patrona policji świętokrzyskiej

Kampanię rozpoczęto 21 marca, bo jest to również Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Rasizmowi. Tęgo dnia dla mieszkańców województwa świętokrzyskiego otworzono wszystkie jednostki policyjne. Komendę wojewódzką odwiedziło około 1000 osób, komendy powiatowe ponad 3000. Zwiedzający interesowali się nie tylko funkcjonowaniem formacji, ale oglądali również gabinety komendantów, strzelnice i laboratorium kryminalistyczne.

Podczas trwania kampanii odbyło się czterdzieści debat zorganizowanych pod hasłem „Reaguję, nie kabluję”. Skierowane były do uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

– Dyskutowaliśmy o tym, że reakcja na to, że drugiemu człowiekowi dzieje się krzywda, nie jest frajerstwem, obciachem, donosem – mówił mł. insp. Gerard Bah, pełnomocnik komendanta wojewódzkiego Policji ds. ochrony praw człowieka, który był inicjatorem kampanii. – Promowaliśmy również aplikacje na smartfony Moja Komenda i Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Policjanci spotykali się też z cudzoziemcami, głównie z za wschodniej granicy, którzy studiują (około 600 osób) w uczelniach świętokrzyskich. Prowadzona była również akcja „Zostań policjantem”. Podczas spotkań z mieszkańcami, ale też w audycjach radiowych i programach telewizyjnych, policjanci zachęcali do wstąpienia w szeregi formacji.

KONKURSY

Istotnym elementem kampanii były konkursy dla funkcjonariuszy i pracowników Policji – wojewódzki dotyczył historii Policji, a ogólnopolski był konkursem literackim, na esej „Służba jest dla mnie...”. Ten ostatni cieszył się dużym zainteresowaniem, bo do komisji konkursowej wpłynęły aż 63 prace.

– Wypowiedzi są konstruowane w sposób kunsztowny, z zastosowaniem środków językowych precyzyjnie dobranych – oceniała nadesłane prace prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka, przewodnicząca jury. – Autorzy dochodzą do jakiegoś punktu i pozostawiają otwartość interpretacji dla odbiorcy. Robi to niesamowite wrażenie.

Eseje pisali policjanci mający zarówno dwa, trzy lata służby, jak i dwadzieścia. A także pracownicy Policji z różnym stażem. Słowami najczęściej pojawiającymi się we wszystkich pracach są „duma” i „szacunek”.

– Autorzy tak pięknie pisali o Policji, o swojej misji, o swojej pasji, że te eseje powinny być swoistym drogowskazem dla młodych policjantów – mówiła mł. insp. dr Iwona Klonowska, wiceprzewodnicząca jury. – One są najlepszym przykładem, jak oddanych misji służenia społeczeństwu mamy policjantów i pracowników.

W komisji oceniającej prace były również mł. insp. Jolanta Jasieńczuk, naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej i Prezydzialnego KWP w Kielcach oraz specjalista Elżbieta Pryciak z tego samego wydziału.

Podczas konferencji przedstawiono laureatów obu konkursów (nazwiska zwycięzców podajemy w ramkach). Nagrodzone eseje zostaną opublikowane w kolejnych numerach czasopisma „Policja 997”. Będzie można je przeczytać również w „Komunikatorze 997”.

NIE SPLAMILI MUNDURU

Funkcjonariusze przez swoje działania stanowią w oczach obywateli obraz państwa. Dlatego powinni być jednocześnie wzorem i przykładem do naśladowania, powinni też dbać o zachowanie odpowiednich stan-



Mł. insp. dr Iwona Klonowska, mł. insp. Gerard Bah, prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka

dardów w swoim środowisku. *Jeżdżąc po Polsce, spotykam wielu funkcjonariuszy, którzy słowa roty traktują dosłownie* – napisał Mariusz Błaszczak, minister spraw wewnętrznych i administracji, w liście skierowanym do uczestników konferencji, nad którą sprawował patronat. Minister dodał, że jego misja, jako szefa resortu, służy m.in. budowaniu etosu służby policjanta.

– O etosie zawodu policjanta trzeba mówić – powiedział, otwierając konferencję, insp. Dariusz Augustyniak, komendant wojewódzkiej Policji w Kielcach. – Trudno zdefiniować, co to jest etos. Szkoły policyjne też tego nie uczą. Uczą podstaw prawnych, dbają, żeby funkcjonariusze byli sprawni fizycznie.

Istnieje wiele definicji etosu, niektóre z nich były cytowane podczas konferencji. Najogólniej można powiedzieć, że etos to m.in. pewne wartości i normy, wzory postępowania, zachowania, styl życia, wizerunek, kultywowanie tradycji, podtrzymywanie tożsamości. Wzór stanowią funkcjonariusze przedwojennej Policji Państwowej.

O tym, że dochowali wierności słowom przysięgi, podczas konferencji mówił mł. insp. dr Marek Fałdowski, komendant rektor WSPol.



Grażyna Szkonter, mł. insp. Sławomir Litwin, wojewoda Agata Wojtyśzek, insp. Dariusz Augustyniak z laureatami konkursu (drugi i trzeci od prawej)

► w Szczycinie. W referacie „Z kodeksu moralnego polskiego policjanta... dobry żołnierz gardzi okrucieństwem” przedstawił losy funkcjonariuszy, którzy po 17 września 1939 r. znaleźli się na terenach okupowanych przez Sowieców. Trafili do obozu w Ostaszku, gdzie chciano ich zwerbować na informatorów, agentów czy tajnych współpracowników. Za wierność ojczyźnie zapłacili najwyższą cenę. Sowieci zamordowali 6311 funkcjonariuszy PP, ocalało niewiele ponad 100 osób.

– Dochowali wierności ojczyźnie i przysiędze – podkreślił komendant rektor. – Nie splamili polskiego munduru.

Współczesna Policja czerpie z tradycji II Rzeczypospolitej. Obecny zbiór etyki zawodowej policjanta ujęty został w Zarządzeniu nr 805 Komendanta Głównego Policji z 31 grudnia 2003 r. Złożony z 24 paragrafów dotyczy – jak mówiła w wykładzie inaugura-

Laureaci konkursu historycznego:

I miejsce – insp. ksc Małgorzata Jońca z KPP w Sandomierzu

II miejsce – sierż. Andrzej Pawłowski z KP IV KMP w Kielcach

III miejsce ex aequo – asp. sztab. Emil Sadza z KPP w Skarżysku-Kamiennej i mł. asp. Grzegorz Kazuń z KP I KMP w Kielcach

cyjnym prof. zw. dr hab. Jadwigą Stawnicką – czterech obszarów tematycznych: zachowania policjanta w sposób zgodny z obowiązującymi zasadami prawnymi i moralnymi; wskazanie postaw, jakie ma prezentować wobec osób, z którymi ma kontakt; określenie dyspozycji moralnych odnoszące się do przełożonych oraz wewnętrzne relacje między policjantami.

DZIELNICOWI O SOBIE I NIE TYLKO

Według badań przeprowadzonych od 1 do 7 marca 2017 r. przez CBOS, 70 proc. obywateli ocenia Policję jako skuteczną i dobrze funkcjonującą. Na ten wynik niewątpliwym wpływ mieli też dzielnicowi, przed którymi Policja stawia szczególnie wyzwania.

Pod koniec 2016 r. mł. insp. dr Iwona Klonowska, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej KGP, wraz z prof. zw. dr hab. Jadwigą Stawnicką podjęły się przeprowadzenia ogólnopolskiego badania wszystkich dzielnicowych. Licząca 50 pytań ankieta przesłana została pocztą elektroniczną do wszystkich dzielnicowych w kraju.

Przedstawienie wyników badania zajęłoby cały numer naszego miesięcznika. Warto jed-

Laureaci konkursu literackiego:

I miejsce – asp. sztab. Aneta Lichota z KWP w Olsztynie

II miejsce – asp. sztab. Zbigniew Olszak z KPP w Wolsztynie

III miejsce – Aleksandra Felskowska z KPP w Kościerzynie

Wyróżnienia:

Sierż sztab. Aneta Tekień z KMP w Białymstoku

St. sierż. Dawid Borowiak z KPP w Mogilnie

Robert Słomiak z KWP w Katowicach

Post. Dominika Biczysko z KP V KMP w Łodzi

Marta Fatek z KPP w Pabianicach

Dariusz Witczak z KMP w Kaliszu

Dominik Zieliński z KPP w Wągrowcu

Nagrodzone eseje zostaną opublikowane w kolejnych numerach czasopisma „Policja 997”. Będzie można je przeczytać również w „Komunikatorze 997”.



Mł. insp. dr Iwona Klonowska gratuluje laureatke

nak wspomnieć, że na pytanie „co jest istotą ich pracy?” dzielnicowi najczęściej odpowiadali, że służba społeczeństwu, niesienie pomocy w szerokim znaczeniu tego słowa. Uważają, że przyczyniają się do poprawy wizerunku Policji.

Aż 87 proc. dzielnicowych uważa, że powinni realizować zadania z zakresu profilaktyki społecznej. Wynik ten wskazuje na ich wielkie poczucie misji. Uważają też, że ułatwieniem byłoby ograniczenie ich obowiązków (74 proc.), dostępność szkoleń (17 proc.) i większe zainteresowanie społeczeństwa ich pracą.

Z przeprowadzonych badań – jak podkreśliła na konferencji mł. insp. dr Iwona Klonowska – zostanie sporządzonych 17 raportów dla komend wojewódzkich i KSP. Badania należy za jakiś czas powtórzyć.

TEŻ CHCĄ BYĆ BEZPIECZNI

Brak poczucia bezpieczeństwa wpływa negatywnie na każdego człowieka. Temat ten w wykładzie „Poczucie bezpieczeństwa osobistego policjantów czynnikiem wpływającym na etos zawodowy” poruszyła nadkom. dr Anna Zubrzycka z Instytutu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego WSPol. w Szczycinie. Z badań, które prowadziła, wynika, że na utratę poczucia bezpieczeństwa osobistego funkcjonariuszy i jego etos wpływają czynniki personalne (m.in. obniżona samoocena, nieraz dzenie sobie w trudnych sytuacjach); związane ze środowiskiem pracy (m.in. brak wsparcia ze strony przełożonych, niezrozumiałe, często sprzeczne polecenia); wreszcie czynniki związane ze środowiskiem społecznym (np. brak pewności jutra, brak wsparcia ze strony rodziny, patologie społeczne).

– Warunkiem do zapewnienia optymalnego poczucia bezpieczeństwa osobistego funk-

cjonariuszy powinno być stworzenie im odpowiednich warunków do realizacji zadań, umożliwienie doskonalenia kompetencji zawodowych i osobistych – mówiła dr Anna Zubrzycka. – Wykonawcami tych działań powinni być kadra kierownicza Policji, nauczyciele szkół Policji oraz sami policjanci.

PONADczasowe PRAWA CZŁOWIEKA

Przez lata Policję Państwową przedstawiano w złym świetle. Zarzucano, że strzelała do chłopów i robotników, zeznania wymuszała siłą, przesładowała mniejszości narodowe.

– Wszystko to były stereotypy – mówił w swoim wykładzie pt. „Idee praw człowieka dla Policji Państwowej Drugiej Rzeczypospolitej” mł. insp. Mariusz Skiba, naczelnik Wydziału Komunikacji KWP w Rzeszowie. – W przedwojennych „Przykazaniach policjanta” zapisane jest m.in., że powinien postępować tak, jak chciałby, żeby z nim postępowano. I żeby przestrzegał prawa.

O obowiązku respektowania przez współczesną Policję godności ludzkiej i praw człowieka mówił mł. insp. Krzysztof Łaskiewicz, pełnomocnik komendanta głównego Policji ds. ochrony praw człowieka, w wystąpieniu „Potrzeby promocji wartości etycznych w Policji”. Podkreślił, że konieczne są zdecydowane działania w budowaniu etosu zawodowego policjanta. Ważne jest wyciąganie wniosków z popełnianych błędów oraz przyznawanie się do nich. Pełnomocnik komendanta głównego zwrócił też uwagę na źle pojmowaną solidarność, która niesie za sobą negatywne konsekwencje dla całej formacji. ■

GRAŻYNA BARTUSZEK
zdj. Krzysztof Chrzanowski

Święto „misjonarzy”

W tym roku polskich weteranów misji pokojowych, stabilizacyjnych i ratunkowych uczczono podczas centralnych uroczystości w Giżycku. W kilku innych miastach odbyły się uroczyste zbiórki i apele.

Dzień Weterana Działań poza Granicami Państwa obchodzony jest w Polsce od 2012 r. Jego obchody łączą się z Międzynarodowym Dniem Uczestników Misji Pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, który celebrowany jest od 2003 roku.

HISTORIA

Oba święta przypadają 29 maja. Jest to rocznica utworzenia UNTSO (United Nations Truce Supervision Organization – Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Nadzorowania Rozejmu), której uczestnicy mieli monitorować przestrzeganie zawieszenia broni w pierwszym konflikcie izraelsko-arabskim w Palestynie. UNTSO, utworzona 29 maja 1948 r., była pierwszą misją pokojową ONZ. Niestety, jej mandat trwa do dziś, a nawet musiał być rozbudowany o UNDOF (United Nations Disengagement Observer Force – Siły ONZ ds. Nadzoru Rozdzielenia Wojsk na Wzgórzach Golan), powstałe po zajęciu przez Państwo Izrael części terytorium Syrii po wojnie Jom Kippur w 1973 r., i UNFIL (United Nations Interim Force In Lebanon – Tymczasowe Siły Zbrojne ONZ w Libanie), powstałe w 1978 r. w celu zapewnienia płynnego wycofania się Izraelczyków z okupowanej południowej części Libanu, zajętej po rajdzie armii żydowskiej w marcu 1978 r. Niestety siły ONZ w Libanie nie zdołały zapobiec naruszeniom rozejmu, masakrze uchodźców palestyńskich w obozach w Sabrze i Szatili w Libanie oraz najazdowi Izraela na Liban w 1982 r. Trzeba jednak pamiętać, że bez sił UN eskalacja konfliktów na tym terenie byłaby jeszcze większa. Na przestrzeni lat, zarówno w UNDOF, jak i w UNFIL, służyli Polacy.

UPAMIĘTNIE NIE

Dzień Weterana Działań poza Granicami Państwa, ustanowiony przez Sejm RP w 2011 r., odbywa się pod hasłem „Szacunek i wsparcie”. W tym dniu szczególnie pamię-

tamy o uczestnikach misji i oddajemy hołd tym, którzy zginęli, wykonując zadania poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Obok rzeszy wojskowych, którzy od lat brali udział w misjach pokojowych, jest już duża grupa policjantów, którzy uczestniczyli i uczestniczą w takich operacjach. Funkcjonariusze pierwszy raz na misję wyjechali w 1992 r., prawie dokładnie dwa lata po utworzeniu Policji. W tym roku przypada 25. rocznica tego wydarzenia. Była to misja UNPROFOR (United Nations Protection Force – Siły Ochronne ONZ), która działała na terenie byłej Jugosławii. Pod sztandarem

nicami Polski sześciu policjantów poniosło śmierć, a 54 zostało rannych.

ODZNACZENI

Podczas obchodów centralnych w Giżycku, które odbyły się w dniach 27–28 maja br., pięciu „misjonarzem” wywodzącym się z Policji wręczono Odznaki Honorowe „Za zasługi w działaniach poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej”, przyznane przez ministra SWiA Mariusza Błaszczaka. Na uroczystości obecna była nadinsp. Helena Michalak, zastępca komendanta głównego Policji, a resort reprezentował Sebastian Chwałek, sekretarz stanu w MSWiA.



ONZ policjanci służyli ponadto w: Iraku, Chorwacji, Bośni i Hercegowinie, Tadżykistanie, Kosowie i Gruzji. Z ramienia Unii Zachodnioeuropejskiej obecni byli w Albanii, wypełniając mandat OBWE w Chorwacji, a pod barwami Unii Europejskiej w Macedonii, Bośni i Hercegowinie oraz Sudanie. Z inicjatywy Departamentu Stanu USA działali jako Polski Kontyngent Policjny dla Wsparcia Irackich Sił Policjnych w Republice Iraku. W grudniu 2016 r. polscy policjanci zjechali z misji Unii Europejskiej w Afganistanie. Obecnie nasi funkcjonariusze są w Liberii (misja ONZ) oraz, z ramienia UE, w Gruzji, Kosowie i na Ukrainie. U naszych wschodnich sąsiadów służy także policjant z mandatu OBWE. Podczas wypełniania obowiązków poza gra-

Wszyscy wyróżnieni otrzymali odznakę „Za Kosowo”. Odznaczeni zostali: podinsp. w st. spocz. Tomasz Tybuś z KPP w Kartuzach (KWP w Gdańsku) – służył w Liberii, Gruzji i dwa razy w Kosowie, podkom. w st. spocz. Zbigniew Kogut ze SPAP KWP w Rzeszowie – trzykrotnie w Kosowie, mł. asp. Marek Rogoziński z KPP w Grodzisku Wielkopolskim (KWP w Poznaniu) – trzykrotnie w Kosowie, sierż. sztab. w st. spocz. Paweł Kubiak z KMP w Częstochowie (KWP w Katowicach) – trzykrotnie w Kosowie oraz asp. sztab. w st. spocz. Piotr Wojciechowski z BOA KGP, który w latach 2001–2002 delegowany był do Kosowa. Wszyscy wyróżnieni mają status weterana poszkodowanego. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. Maria Wojciechowska

Zagrożenia transgraniczne

W dniach 6–7 czerwca br. w Wojskowym Instytucie Technicznym Uzbrojenia w Zielonce odbyła się konferencja naukowa „Zagrożenia transgraniczne 2017 – nowe technologie”.

Organizatorem konferencji były: Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia i Stowarzyszenie Ekspertów Bezpieczeństwa RP. Wydarzenie patronatem honorowym objął Komendant Główny Policji. Uczestnicy konferencji przez dwa dni dyskutowali o tym, jakie nowe zagrożenia pojawiają się w obszarze transgranicznym, jak skutecznie im przeciwdziałać, co ułatwia, a co utrudnia działanie służb.

WSPÓŁDZIAŁANIE

Skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniom transgranicznym wymaga od służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo dobrej współpracy w zakresie rozpoznania, wymiany informacji, odnajdywania osób czy niebezpiecznych materiałów. Przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej kpt. Tomasz Otłowski zwrócił uwagę, że w przypadku zagrożeń CBRNE (czyli chemicznych, biologicznych, radiologicznych, nuklearnych i wybuchowych) brak jest rozwiązań systemowych dotyczących współpracy na miejscu zagrożenia. Utrudnieniem jest fakt, że każda służba działa tam w ramach swoich kompetencji i każda ma w jakimś zakresie rolę wiodącą. Rozwiązaniem byłoby stworzenie jednolitego systemu postępowania na miejscu zagrożenia tak, by kompetencje służb nie nakładały się na siebie i były logicznie rozdzielone.

Podkom. Bartosz Czernicki z BMWP KGP, omawiając problemy związane z obserwacją i pościgiem transgranicznym, wskazał m.in. na różnice w systemach prawnych w poszczególnych państwach. Dla przykładu: w Polsce zgodę na obserwację transgraniczną wydaje Komendant Główny Policji, a w Czechach – prokurator, w Polsce materiały z obserwacji nie mogą być wykorzystane bezpośrednio w procesie dowodowym, w innych krajach – przeciwnie. Obserwacja w trybie pilnym wymaga uzyskania zgody partnerów zagranicznych w ciągu pięciu godzin od rozpoczęcia, natomiast od

SIS

System Informacyjny Schengen to największa w Europie baza danych, w której przetwarzane są określone przepisami kategorie danych osób i przedmiotów, poszukiwanych i wprowadzanych do systemu przez państwa strefy Schengen. SIS powstał jako narzędzie rekompensujące zniesienie kontroli na granicach między państwami obszaru Schengen. Istota SIS polega na zapewnieniu, aby każde z państw członkowskich posiadało jednakowy dostęp do informacji dotyczących osób i przedmiotów, odnośnie do których zostały utworzone wpisy w tym systemie.

partnera niemieckiego – w ciągu 12 godzin. W przypadku pościgów transgranicznych dodatkowym obciążeniem dla policjantów jest świadomość, że są to działania zagrażające zarówno ścigającym i uciekającemu, jak i osobom postronnym.

O radykalizacji zachowań terrorystów w kontekście ostatnich zamachów w krajach europejskich mówił st. asp. Paweł Zawadka z BOA KGP. Omówił nowe sposoby działania terrorystów, a także nowe metody typowania sprawców.

Podkreślił rolę, jaką w zwalczaniu terroryzmu odgrywa unijna grupa zadaniowa Atlas, zrzeszająca specjalne jednostki interwencyjne Unii Europejskiej, w tym polskie Biuro Operacji Antyterrorystycznych KGP.

WYMIANA INFORMACJI

Pierwszym warunkiem skutecznego zwalczania zagrożeń transgranicznych jest szybka wymiana informacji. Ogromną rolę odgrywa tu Krajowe Biuro Sirene, działające w strukturze Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, o którego zadaniach mówił podinsp. Tomasz Kwiatkowski z BMWP KGP.

Od chwili przystąpienia Polski do strefy Schengen, czyli od 2007 r., polskie Biuro Sirene, korzystające z Systemu Informacyjnego Schengen oraz z baz Interpolu i Europolu, zapewnia całodobową międzynarodową wymianę informacji kryminalnych, służąc m.in. Policji, MSWiA, sądom, prokuraturze, SG, ABW, Urzędowi ds. Cudzoziemców, AW, SKW, ŻW i Urzędowi Morskiemu.

Interpol oferuje swoim państwom członkowskim dostęp do różnego rodzaju baz danych, zawierających informacje dotyczące m.in.: poszukiwanych przestępców, osób zaginionych, kradzionych i zagubionych dokumentów, wizerunków dzieci wykorzystywanych seksualnie, broni palnej, kradzionych pojazdów czy dzieł sztuki, o czym przypo-

mniała uczestnikom konferencji podinsp. Iwona Wysocka-Zowczak.

W bazie danych dotyczących osób (174 tys. informacji) osobny projekt dotyczy bojowników terrorystycznych. W bazie danych biometrycznych znajduje się m.in. ponad 8 tys. odbitek linii papilarnych. Interpol korzysta z systemu rozpoznawania twarzy i zbioru profili genetycznych, a w bazach dotyczących dokumentów są dane dokumentów skradzionych i utraconych, wzorce dokumentów i informacje na temat sposobów fałszowania dokumentów.

Ważnym narzędziem, jakim posługuje się Interpol, jest system not i dyfuzji. Publikowane są one na wniosek krajów członkowskich chcących zwrócić szczególną uwagę społeczności międzynarodowej na m.in.: groźnych przestępców (czerwone noty), za-

SIS II

9 kwietnia 2013 r. uruchomiony został System Informacyjny Schengen drugiej generacji (SIS II), który umożliwił przetwarzanie większej ilości danych oraz korzystanie z nowych funkcjonalności. Głównym atutem SIS II jest lepsza jakość danych i większa zdolność identyfikacji osób, możliwość wprowadzania informacji o osobach, wobec których popełniono nadużycie, wykorzystując ich tożsamość. Nowoczesne rozwiązania informatyczne w SIS II umożliwiają również np.: przetwarzanie, oprócz danych alfanumerycznych, danych biometrycznych (fotografii i odbitek linii papilarnych), co skutkuje sprawniejszą i dokładniejszą identyfikacją osób.



ginione osoby (żółte noty), ustalenie miejsca pobytu (niebieskie noty) czy pomarańczowe noty wydawane w celu ostrzeżenia o szczególnych wydarzeniach, jak np. ucieczki z więzienia czy metody działania terrorystów.

Międzynarodowa wymiana informacji kryminalnych odbywa się całą dobę, często są to informacje w sprawach bardzo pilnych, np. zatrzymania na granicy osoby poszukiwanej europejskim nakazem aresztowania (ENA).

WZMOCNIENIE SIS

Dorota Długolecka i Piotr Kowalski z BMWP KGP mówili o wzmacnianiu Systemu Informacyjnego Schengen jako odpowiedzi na rosnące zagrożenia transgraniczne związane m.in. z migracją.

Funkcjonalność SIS stale się rozszerza. Urochomienie w 2013 r. drugiej generacji systemu umożliwiło wprowadzanie m.in. danych biometrycznych (kart daktyloskopijnych, zdjęć), danych silników łodzi czy kontenerów. Zapowiadane jest kolejne rozszerzenie SIS: dojdą nowe kategorie przedmiotów umieszczanych w tym systemie, trwają też prace nad koncepcją SIS AFIS, rozważana jest możliwość wprowadzania wpisów dotyczących osób małoletnich zagrożonych porwaniem (tzw. wpisy prewencyjne). Znacząco wzrosła liczba danych po przyłączeniu do strefy Schengen Chorwacji, a w przyszłości być może także Irlandii i Cypru. SIS to największa baza danych, zawiera 72 mln wpisów. Polską jest w czołówce pod względem liczby tzw. trażeń do wpisów, uzyskując ich do 200 dziennie.

W planach jest wprowadzenie nowych systemów, które mają usprawnić zarządzanie granicami, zmniejszyć nieuregulowane przepływy migrantów, wesprzeć walkę z przestępczością i terroryzmem. Trwają prace nad mechanizmami wiążącymi informacje z różnych systemów i baz, tzw. interoperacyjnością baz danych.

SPRZĘT WYKRYWCZY

W zwalczaniu zagrożeń niezbędne są także urządzenia techniczne. Jak powiedział jeden z uczestników konferencji: na tradycyjne zagrożenia mamy wysokiej klasy sprzęt wykrywczy, znacznie trudniej jest walczyć z nowymi typami broni, po jaką coraz częściej sięgają terroryści, używając do zabijania samochodów czy zwykłych noży kuchennych, a także tworząc własnej produkcji materiały wybuchowe z ogólnodostępnych komponentów. W wykrywaniu takich zagrożeń bardzo przydatny jest monitoring IP, który może dostarczyć zarówno informacji przydatnych do działania prewencyjnego, jak i materiału dowodowego przeciwko sprawcom. Najnowszego typu kamery mają funkcje rozpoznawania twarzy, a kamery wizyjne i termowizyjne używane są do ochrony obiektów o szczególnym znaczeniu. Ze służbami chroniącymi bezpieczeństwo współpracują producenci oprogramowań i systemów mających bronić przed cyberatakami. Uczestnikom konferencji zaprezentowano próbki możliwości nowoczesnych systemów zabezpieczeń.

Krajowe Biuro SIRENE

Powołano je 1 września 2004 r. jako polską komórkę SIRENE, obecnie znajdującą się w strukturach Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP razem z innymi komórkami międzynarodowej współpracy policyjnej, jak Interpol, Europol i oficerowie łącznikowi. Polska, jak i inne nowe państwa członkowskie UE, rozpoczęła pracę w SIS i systemie Biur SIRENE 10 września 2007 roku. Zadania Biura SIRENE są realizowane przez Sekcję Całodobowej Obsługi Międzynarodowego Przepływu Informacji w Wydziale Koordynacji Międzynarodowej Wymiany Informacji oraz przez Wydział Koordynacji Poszukiwań Międzynarodowych BMWP KGP.

W zamkniętej części konferencji, przeznaczonej wyłącznie dla służb mundurowych, przedstawiciele Straży Granicznej zaprezentowali rolę SG w operacjach wsparcia innych krajów podczas kryzysu migracyjnego, a funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego i Zabójstw KSP pokazali na przykładach działanie międzynarodowej grupy przestępczej. ■



Atak terrorysty — ćwiczenia

Dwa dni trwały pod Warszawą ćwiczenia antyterrorystyczne o kryptonimie TETRYL 2017, prowadzone przez Centralne Biuro Śledcze Policji. Wzięły w nich udział także inne służby odpowiedzialne za działanie w przypadku ataku terrorystycznego: Państwowa Straż Pożarna, pogotowie ratunkowe, ABW, Straż Graniczna, i Żandarmeria Wojskowa.

Scenariusz ćwiczeń przygotowany przez Wydział do Zwalczania Aktów Terroru CBŚP zakładał, że wszystkie te służby zostały powiadomione dopiero po zaistnieniu rzekomego zdarzenia, czyli w tym przypadku ataku terrorysty samobójcy na obiekt Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Chodziło o sprawdzenie działania służb, realizowania przez nie procedur oraz współdziałania na miejscu zdarzenia. Zgodnie ze scenariuszem funkcjonariusze musieli przeprowadzić akcję ratowniczą i ewakuacyjną, śledztwo powybuchowe oraz zatrzymać współników terrorysty.

Służby ratownicze zjawiły się na miejscu zdarzenia bardzo szybko. Sprawnie przetransportowano do szpitali 11 osób rannych, w tym 7 ciężko, i ewakuowano 400 pracowników PSE. Według scenariusza na miejscu zginęło



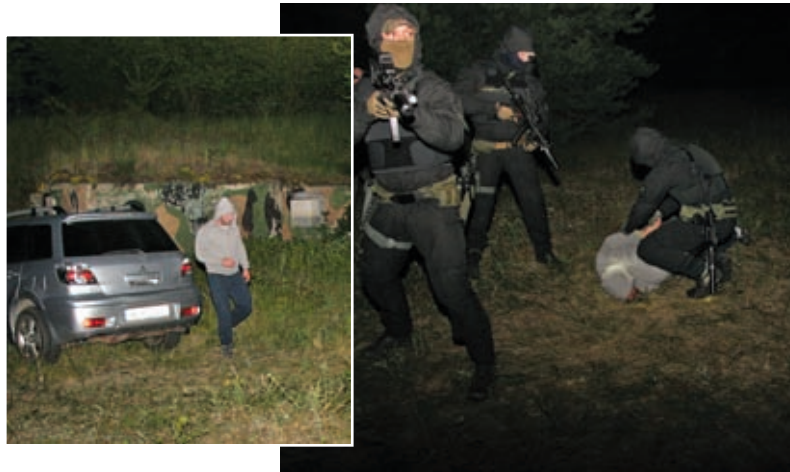


15 osób. W budynku elektrowni funkcjonariusze wykryli torbę z czynnikiem radiacyjnym, wezwani eksperci nie potwierdzili zagrożenia. Funkcjonariusze wchodzący w skład zespołu ATK przeprowadzili czynności związane ze śledztwem powybuchowym, a policjanci ze sztabu operacyjnego tej akcji czynności związane z zebraniem informacji o sprawcy zamachu i jego współniku. Gdy ustalono, gdzie może przebywać współnik terrorysty, do akcji wkroczyli policjanci z Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP, zatrzymując go w jednej z podwarszawskich miejscowości.

– Były to pierwsze ćwiczenia dotyczące sytuacji po wybuchu bombowym, czyli zdarzenia o charakterze masowym – mówi kierujący przygotowaniem scenariusza, a potem działaniami na miejscu zdarzenia podinsp. Mariusz Pośnik, naczelnik Wydziału do Zwalczania Aktów Terroru CBSP. – Po raz pierwszy również sprawdziliśmy zasady funkcjonowania Nieetatowego Międzyresortowego Zespołu ds. Śledztwa Powybuchowego, w skład którego wchodzi przedstawiciele Policji, ABW, SG, ŻW i PSP. Oceniamy, że zostały spełnione wszystkie założenia scenariusza i służby sprawdziły się dobrze. Zawsze jednak może być lepiej i dzięki tym ćwiczeniom wiemy, jakie jeszcze drobne mankamenty trzeba poprawić. ■

ES

zdj. Krzysztof Chrzanowski (5) i Andrzej Mitura (5)



Warszawa, mamy lidera!

Pluton 2. Kompanii Prewencji OPP w Warszawie, dowodzony przez st. asp. Dariusza Jabłońskiego, zwyciężył w II Ogólnopolskich Zawodach dla Policjantów Oddziałów i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji, który od 6 do 8 czerwca br. rozegrano w Szkole Policji w Słupsku oraz w okolicach miasta.

W zawodach wzięły udział plutony oddziałów prewencji reprezentujące wszystkie garnizony Policji. Sześć konkurencji było odzwierciedleniem codziennej służby 374 funkcjonariuszy, którzy uczestniczyli w wyczerpującej rywalizacji. Zróżnicowane, skomplikowane i o dużej intensywności sprawdziany umiejętności wykazały, jak ciężka i odpowiedzialna jest ich służba.

KONKURENCJA 1

„Strzelanie sytuacyjne o zmieniającym się stopniu trudności” wymagało od policjantów sprawności w pokonywaniu przeszkód w terenie zabudowanym oraz



umiejętności celnego strzelania, wykonywanego pod presją czasu, z broni krótkiej, pistoletów maszynowych oraz z broni gładkolufowej. W konkurencji tej zwyciężył stołeczny OPP, przed OPP z Białogostku i Kielc.

KONKURENCJA 2

„Taktykę działania pododdziału zwartego i elementy musztry policyjnej” sprawdzono na placu apelowym Szkoły Policji w Słupsku. Konkurencja ta odwzorowała sytuację, z którą policjanci prewencji spotykają się bardzo często, czyli interwencję wobec pobudzonych kibiców podróżujących autokarem. Tym razem najlepszy okazał się Białystok przed Warszawą oraz SPPPP Płock. Oddziały te uzyskały maksymalną liczbę punktów w konkurencji, a o kolejności w klasyfikacji zdecydował uzyskany czas wykonania zadania.



KONKURENCJA 3

„Zabezpieczenie miejsca zdarzenia” było ostatnią konkurencją rozegraną pierwszego dnia i ponownie miało wątek kibicowski. Trzech szalikowców dobijało się do sklepu, w którym zamknęła się przestraszona ekspedientka, a dwóch innych z sąsiedniego sklepu ukradło keg oraz skrzynkę piwa. Wszyscy przyjechali busem, w którym pozostało kilka innych osób. Ktoś uciekł, a całemu zdarzeniu przyglądał się siedzący na ławce mężczyzna... Wiele czynności, które musieli wykonać policjanci, sprawiło, że nad prawidłowością ich wykonania czuwało 20 sędziów. Wygrały Katowice przed Bydgoszczą i Lublinem, który w dwóch poprzednich konkurencjach był czwarty, a teraz zaznaczył, że na pewno będzie się liczył w walce o ostateczne zwycięstwo.



KONKURENCJA 4

„Działania poszukiwawcze w terenie zalesionym” przeprowadzono w rejonach Nadleśnictwa „Leśny Dwór” w Łysomiczkach. Zadaniem funkcjonariuszy było odnalezienie czterech punktów zaznaczonych na mapie. Niesprzyjająca pogoda, umiejętność orientacji w terenie i korzystania z urządzeń nawigacyjnych oraz map, a do tego odrobina szczęścia przy odnajdywaniu niewielkich pieczętek sprawiły, że różnice w czasie wykonania tego zadania między niektórymi ekipami były wyraźne. Najlepsi ponownie okazali się funkcjonariusze z Warszawy, przed kolegami ze Szczecina i Krakowa.



KONKURENCJA 5

„Udzielanie pierwszej pomocy” wprawdzie także odbywało się pod presją czasu, ale sędziowie oceniali przede wszystkim fachowe rozpoznanie obrażeń osób poszkodowanych w wypadku drogowym oraz właściwe zaopatrzenie obrażeń 20 osób, z których 10 było w stanie zagrożenia życia. Tę konkurencję wygrał Szczecin przed Gdańskiem i Bydgoszczą, ale, co najważniejsze, gdyby faktycznie doszło do takiego zdarzenia, każdy z oddziałów uratowałyby życie wszystkim poszkodowanym.

Po dwóch dniach rywalizacji policjanci z Warszawy zwiększyli przewagę punktową. Jednak wciąż ostateczne zwycięstwo mogli wydrzeć im rywale z Białegostoku, a ci z kolei musieli nie tylko walczyć o zwycięstwo, ale także o utrzymanie miejsca w pierwszej trójce.

KONKURENCJA 6

„Bieg crossowy” zorganizowano w Dolinie Charlotty. To była najcięższa fizycznie próba. Policjanci mieli do pokonania tylko kilkaset metrów, za to w pełnym ekwipunku. W trudnym i miejscami błotnistym terenie m.in. wynosili na noszach rannych z zadymionego namiotu, przeprawiali się łodzią przez głęboki kanał, a na końcu prowadzili pościg za zbiegiem. Ostatnią konkurencję wygrali funkcjonariusze z Katowic, uzyskując sekundę przewagi nad Warszawą, na trzeciej pozycji zameldował się pododdział z Bydgoszczy.



PROSTO ZE SŁUŻBY

Drugie miejsce reprezentacji Warszawy w crossie, a zwłaszcza bezpardonowe zatrzymanie zbiega, było efektownym przypieczętowaniem ostatecznego zwycięstwa ekipy stołecznej, która za metą miała jeszcze siły, by gromkim głosem zaśpiewać: „Warszawa, mamy lidera! Warszawa, mamy lidera!”.

– Nie szkoliliśmy się specjalnie na ten turniej. Przyjechaliliśmy tu prosto z ulic Warszawy i zaraz na nie wracamy – powiedział kierownik reprezentacji podinsp. Sebastian Ciastoń. – W naszym oddziale policjanci prewencji bardzo szybko zdobywają doświadczenie. W piątek wracamy do domu, a w sobotę musimy zabezpieczyć obchody rocznicowe katastrofy smoleńskiej na Krakowskim Przedmieściu i mecz Polska – Rumunia. I nie tylko to...

Organizatorem II Ogólnopolskich Zawodów dla Policjantów Oddziałów i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji była Szkoła Policji w Słupsku przy współudziale Sztabu Policji Komendy Głównej Policji. Honorowy patronat nad turniejem sprawował Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI
zdj. autor

Klasyfikacja końcowa:

1. OPP w Warszawie – 95 pkt
2. OPP w Białymstoku – 77 pkt
3. OPP w Lublinie – 76 pkt
4. OPP w Katowicach – 75 pkt
5. OPP w Bydgoszczy – 74 pkt
6. OPP w Krakowie – 74 pkt



Katowice górami!

Pod honorowym patronatem ministra SWiA Mariusza Błaszczaka odbyły się w Augustowie mistrzostwa policyjnych wodniaków. O miano najlepszego ratownika wodnego w Policji rywalizowały reprezentacje wszystkich garnizonów.

Bezkonkurencyjni okazali się funkcjonariusze reprezentujący KWP w Katowicach, którzy stanęli na najwyższym stopniu podium zarówno w klasyfikacji drużynowej, jak i indywidualnej. IV Ogólnopolskie Zawody Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym trwały od 31 maja do 2 czerwca br. w Augustowie. Wpisane są do Harmonogramu wydarzeń sportowo-rekreacyjnych na rok 2017, objętych patronatem honorowym Komendanta Głównego Policji. Mistrzostwa otworzyli: naczelnik Wydziału Prewencji



Zwycięzcy w kategorii indywidualnej,
od lewej: Kamil Lurka, Maciej Olejnik i Artur Horecki



Biura Prewencji KGP mł. insp. Robert Kumor, naczelnik Wydziału Prewencji KWP w Białymstoku (i jednocześnie sędzia główny zawodów) nadkom. Maciej Zakrzewski oraz dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji w Augustowie Andrzej Zarzecki.

POD WODĄ I NA WODZIE

Rywalizacja obejmowała pięć konkurencji, z których cztery miały charakter indywidualny (choć oczywiście wyniki poszczególnych zawodników wpływały na miejsce w klasyfikacji drużynowej), oraz jednej zespołowej, w której załoga startowała razem. Każda komenda wojewódzka i KSP wystawiły drużynę składającą się z dwóch zawodników.

Zmagania zaczęły się od testu wiedzy policyjnej, który sprawdzał znajomość problematyki prewencyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień ratownictwa wodnego. Po części teoretycznej przyszła pora na praktykę. Zawodnicy przenieśli się na pływalnię CSiR

w Augustowie. Tu zorganizowano konkurencje pływackie. Pierwszą rozegrano na dystansie 25 m. Ale żeby nie było za łatwo, zawodnicy płynęli w mundurach, i bynajmniej nie w krótkich spodenkach i koszulkach, w których pełnią służbę na łodziach, ale w czarnych uniformach ćwiczebnych. Po skoku startowym płynęli stylem dowolnym pół długości basenu, następnie pod wodą pokonywali przeszkodę, aby po wypłynięciu na powierzchnię ile sił w płucach dotrzeć do końca toru. Kolejne konkurencje przeprowadzano już w zwykłych strojach kąpielowych. Pierwsza z nich to rywalizacja na dystansie 50 m z holowaniem manekina. Zawodnicy wykonywali skok ratowniczy ślizgowy, czyli – w uproszczeniu – skakali „na dechę” na płytką wodę, pokonywali kraulem ratowniczym 25 m, po nawrocie nurkowali po ułożonego na dnie manekina, wypływali na powierzchnię i do końca dystansu holowali „topielca”. Ostatnią konkurencją basenową był tzw. wyścig australijski. Eliminacjami do niego był start wszystkich policjantów na dystansie 50 m stylem dowolnym. W ten sposób wyłoniono sześciu najszybszych zawodników. Superfinał polegał na przepłynięciu 25 m stylem dowolnym, ale żeby było bardziej emo- ▶



Skok ratowniczy ślizgowy



25 metrów w mundurze z przeszkodą pod wodą



Holowanie manekina

Jedna z przeszkód na trasie biegu terenowego



Generał Daniel Kołnierowicz w otoczeniu uczniów klas mundurowych

► cjonując, czas mierzono do momentu wyjścia pływaka na brzeg i dotknięcia przez niego ściany hali pływalni. Po każdym biegu odpadał ostatni zawodnik. W sumie rozegrano pięć wyścigów, z minimalnymi przerwami, potrzebnymi jedynie na przejście zawodników na słupki startowe.

2 czerwca zawodnicy przenieśli się na wody jeziora Necko, gdzie przy plaży miejskiej rozegrano konkurencję rajd łodzią służbową. Policjanci mieli do dyspozycji dwa Harpuni 550 i dwa tory, które stanowiły swoje lustrzane odbicia. Każda drużyna pokonywała zarówno lewy, jak i prawy tor złożony m.in. ze slalomu między bojami. Starty odbywały się symultanicznie, więc emocji było co niemiara. Konkurencję rozgrywano przy niskiej temperaturze i silnym wietrze wywołującym fale.

MUNDUROWA MŁODZIEŻ NA START

Zmagania policjantów na jeziorze oglądała z Molo Radiowej Trójki młodzież z klas mundurowych woj. podlaskiego. Po zakończeniu rajdu łodzią sędziowie zabrali się za obliczanie punktów i wyłonienie zwycięzców, a niedawni kibice przemienili się w zawodników. Młodzież stanęła na starcie biegu z przeszkodami, gdzie trzeba było przeskakiwać bele siana, czolgać się pod konstrukcją z linek i pokonywać inne utrudnienia. Wśród dziewcząt zwyciężyła Dominka Waśniewska z Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku zs. w Suwałkach. Drugie miejsce zajęła Marta Krasieńska z Zespołu Szkół nr 2 w Grajewie, a trzecie Natalia Bronicka, szkolna koleżanka zwyciężczyni. Wśród męskiej części klas mundurowych najszybszy był Michał Mancewicz z XIV LO w Białymstoku, a drugie i trzecie miejsce zajęli uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu: Adam Kosiński i Jakub Grzesiuk.

Puchary i dyplomy wręczono młodzieży podczas uroczystego zakończenia IV Ogólnopolskich Zawodów Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym, które odbyło się na plaży miejskiej w Augustowie.

NAJLEPSI RATOWNICY

Na ceremonię wręczenia pucharów przybyli m.in.: komendant wojewódzki Policji w Białymstoku nadinsp. Daniel Kołnierowicz, dyrektor Biura Prewencji KGP insp. Dariusz Minkiewicz, burmistrz Augustowa Wojciech Wululik, komendant powiatowy Policji w Augustowie mł. insp. Arkadiusz Bobowicz, przedstawiciele duchowieństwa, Nadleśnictwa Augustów, NSZZP województwa podlaskiego, straży pożarnej oraz naczelnicy wydziałów prewencji komend wojewódzkich i KSP, którzy w tych dniach uczestniczyli w odprawie w KPP w Augustowie.

Drużynowo całe zawody wygrała reprezentacja KWP w Katowicach w składzie: post. Maciej Olejnik i sierż. Kamil Lurka. Drugie miejsce zajął zespół KWP w Krakowie – sierż. sztab. Artur Horecki i st. sierż. Piotr Warzecha, a trzecie policjanci z KWP w Szczecinie: mł. asp. Krzysztof Mańkowski i sierż. Przemysław Chelmiński.

Indywidualnie najlepszym policyjnym wodniakiem okazał się post. Maciej Olejnik z KWP w Katowicach. Na miejscu drugim uplasował się sierż. Kamil Lurka, także ze śląskiego garnizonu, a trzecie miejsce wywalczył sierż. sztab. Artur Horecki. Triumfator mistrzostw post. Maciej Olejnik z KWP w Katowicach był najszybszy także we wszystkich trzech konkurencjach na pływalni. Na teście wiedzy najlepszy wynik osiągnął sierż. sztab. Przemysław Łepek z KWP w Olsztynie. Konkurencję rajd łodzią wygrała natomiast reprezentacja KWP w Białymstoku w składzie: asp. Artur Łapiński i sierż. sztab. Krzysztof Kolator.

– Chciałbym wszystkim podziękować za uczestnictwo – zwrócił się do zebranych nadinsp. Daniel Kołnierowicz. – Jesteście najlepsi. Podczas rywalizacji bywa, że ktoś ma gorszy, a ktoś lepszy dzień. Ważne są wasze umiejętności, które zostaną spożytkowane, aby ratować życie i zdrowie ludzi korzystających z wypoczynku nad wodą.

Generał Kołnierowicz podziękował także klasom mundurowym i zapowiedział, że zawody dla nich będą powtarzane, aby młodzież mogła systematycznie sprawdzać swoje postępy.

– Wasza postawa, wasza chęć doskonalenia się, zdobywania nowych umiejętności, podnoszenia sprawności fizycznej jest bardzo ważna – powiedział do młodych ludzi. – Wielu z was po ukończeniu szkół średnich, a może uczelni wyższych wstąpi w szeregi Policji, Straży Granicznej, Wojska Polskiego. Będziecie służyć naszej ojczyźnie, będziecie służyć naszym obywatelom, będziecie służyć naszemu państwu.

Dyrektor Biura Prewencji KGP insp. Dariusz Minkiewicz ogłosił inaugurację akcji informacyjno-edukacyjnej „Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą” i zaprosił młodzież do udziału w konkursie filmowym, będącym jej częścią. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor

Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą

Przy okazji IV Ogólnopolskich Zawodów Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym na plaży miejskiej w Augustowie zainaugurowano akcję informacyjno-edukacyjną „Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą”. Patronat nad przedsięwzięciem objął minister SWiA Mariusz Błaszczak.

Do ogólnopolskiej akcji, realizowanej od kwietnia br. przez służby podległe MSWiA, dołączył jej komponent związany z bezpieczeństwem na wodzie. Akcja informacyjno-edukacyjna „Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą” będzie realizowana do września 2017 r. i jest wpisana do Harmonogramu działań na rok 2017 MSWiA w ramach Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka na lata 2016 i 2017.

WAKACJE NAD WODĄ

– Akcja skierowana jest do wszystkich osób, które odpoczywają na terenach wodnych i przywodnych – podkreślił w Augustowie insp. Dariusz Minkiewicz, dyrektor Biura Prewencji KGP. – Pośrednio i bezpośrednio kierujemy ją także do osób zarządzających obszarami wodnymi, właścicieli wypożyczalni sprzętu wodnego oraz właścicieli obiektów rekreacyjnych i sportowych. Głównym przesłaniem tej akcji jest poprawa bezpieczeństwa podczas wypoczynku oraz przebywania nad wodą.

Wakacje są w tym roku wyjątkowo długie. Akcja rozpoczęła się w idealnym momencie, kiedy szkoły organizują klasowe wyjścia w teren, przygotowują festyny czy dni sportu. Stoisko promocyjne akcji dzia-

Inaugurację akcji ogłosił dyrektor Biura Prewencji KGP insp. Dariusz Minkiewicz, podczas uroczystości zamknięcia zawodów ratowniczych



łało także podczas uroczystości dekoracji najlepszych policyjnych ratowników wodnych 2 czerwca br. na plaży miejskiej w Augustowie. Młodzież z klas mundurowych, dzieciaki z pobliskiego przedszkola, ale także kuracjusze i turyści chętnie odwiedzali policyjny namiot. Akcja skierowana jest wszak do wszystkich przebywających nad wodą.

Policyjne statystyki co roku odnotowują ponad pół tysiąca utonięć. Sytuacja jednak poprawia się: w 2014 r. utonęło 646 osób, w 2015 r. – 571, a w ubiegłym roku 504. Policjanci każdego roku ratują od śmierci w wodzie kilkadziesiąt osób. W sezonie letnim nad bezpieczeństwem wypoczywających nad wodą czuwa około 500 policjantów.

KONKURS DLA MŁODYCH

W ramach akcji ogłoszono konkurs dla młodzieży „Filmowy przeWODNIK”. Mogą w nim wziąć udział zespoły do pięciu osób, w wieku do 18 lat. Należy do 1 września br. nadesłać wykonany przez siebie trzydziestosekundowy spot, promujący bezpieczne zachowanie w wodzie lub nad wodą. Prace należy nadsyłać na adres Biura Prewencji KGP w Warszawie. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 15 września br. Wszelkie potrzebne informacje, łącznie z kartą zgłoszenia i regulaminem konkursu oraz ulotkami i plakatami promującymi akcję, można znaleźć na stronie www.policja.pl/bezpieczenstwo-nad-woda. Tutaj także są linki do odpowiednich aktów prawnych, np. ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych czy ustawy o żegludce

śródlądowej. Dodatkowych informacji można zasięgnąć też drogą e-mailową, pisząc na adres bprew@policja.gov.pl.

Projekt koordynowany przez Biuro Prewencji KGP zakłada współpracę wielu służb i, jak widać z doniesień prasowych, różne formacje podczas pikników czy festynów włączają się w promowanie bezpiecznych zachowań na wodzie. Akcję patronatami honorowymi objęli Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendant Główny Policji. Jej partnerami są Departament Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego oraz Departament Komunikacji Społecznej MSWiA, Zarząd Główny Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Polski Związek Żeglarski, Polski Związek Wędkarski oraz Centrum Turystyki Wodnej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor



W Augustowie od lat organizowane są Mistrzostwa Polski w Pływaniu na Byle Czym. Impreza w szczyt sezonu przyciąga wielu uczestników i widzów, nad których bezpieczeństwem czuwają służby



Akcja skierowana jest także do uczestników i organizatorów spływów kajakowych

Obronili tytuł

Policijni ratownicy z Oddziału Prewencji Policji w Kielcach (na zdjęciu obok) st. sierż. Michał Machulski oraz sierż. Michał Kwieciński wygrali V Finał Ogólnopolskich Zawodów Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy w Szkole Policji w Słupsku. W tym roku zmaganiom ratowników towarzyszyła konferencja naukowa.



W finale rozegranym na przełomie maja i czerwca w kilku przypadkach organizatorzy zawodów postawili zawodnikom bardzo wysokie wymagania. Kilkakrotnie stan osób, którym należało udzielić pomocy, był na tyle skomplikowany, że wymagał zastosowania procedur na co dzień wykonywanych niezwykle rzadko.

Policjanci na początku rozwiązywali test zawierający zagadnienia z zakresu resuscytacji niemowląt, dzieci i dorosłych oraz procedur z zakresu pierwszej pomocy. Następnie ich wiedza teoretyczna była sprawdzona praktycznie. W drugiej konkurencji policyjny patrol po wejściu do mieszkania musiał udzielić pomocy niemowlęciu, u którego nastąpiło zatrzymanie krążenia, oraz wesprzeć psychicznie zrozpaczoną matkę. W kolejnej konkurencji policyjny patrol skierowano w okolice sklepu, gdzie doszło do napadu z użyciem broni palnej. Na miejsce zdarzenia dotarł wcześniej jednoosobowy patrol zmotoryzowany, radiowóz został ostrzelany, a znajdujący się w pojeździe policjant został ranny. Zadaniem policyjnych ratowników było bezpieczne podejście do miejsca zda-

żenia oraz szybka ewakuacja rannego policjanta. Realności zdarzenia dodawał autentyczny radiowóz kilka lat temu ostrzelany na Śląsku z broni maszynowej. W czwartej konkurencji policjanci ratowali dziecko potrącone przez ciągnik i wciągnięte przez maszynę tnącą. W piątej – w trakcie burd na stadionie jeden z funkcjonariuszy został

obrzucony łatwopalną substancją, do której był dołączony środek pirotechniczny. Ranny był w stanie nagłego zatrzymania krążenia spowodowanego niedrożnością dróg oddechowych w wyniku ciężkiego ich oparzenia.

Po wymagającej rywalizacji okazali się st. sierż. Michał Machulski oraz sierż. Michał



Kwieciński – funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Kielcach, którzy tym razem wyprzedzili sierż. sztab. Tomasza Ladzińskiego i st. sierż. Przemysława Panasia (KWP w Krakowie) oraz sierż. sztab. Andrzeja Spiechowicza i st. post. Alana Olszewskiego (KWP w Katowicach).

Puchar dla zwycięzców ufundował minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak, za drugie miejsce komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, a za trzecie komendant Szkoły Policji w Słupsku insp. Jacek Gil. Dodatkowo trzy zwycięskie reprezentacje otrzymały nagrody pieniężne ufundowane przez komendanta głównego Policji. ■

PIOTR KOZŁOWSKI, A.CH.
zdj. Sebastian Czarniak



Turniejowa rywalizacja rozpoczęła się od ujawnienia i zabezpieczenia śladów kryminalistycznych na miejscu zdarzenia

Bezcenne doświadczenie

Gdy w Słupsku trwał Turniej Oddziałów Prewencji Policji, w Szkole Policji w Pile rozegrano trzecią edycję Ogólnopolskiego Konkursu Policjant Służby Kryminalnej Roku 2017 oraz odbyła się odprawa zastępców komendantów wojewódzkich (stołecznego) Policji ds. kryminalnych, której przewodniczył I zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Andrzej Szymczyk.

Po uroczystym rozpoczęciu turnieju 6 czerwca br. na strzelnicy garnizonowej SP w Pile zespoły przystąpiły do pracy na symulowanym miejscu zdarzenia przygotowanym na terenie strzelnicy. Zadaniem grup procesowych (czyli konkursowej drużyny w pełnym, czteroosobowym składzie) było ujawnienie i za-

bezpieczenie śladów kryminalistycznych w sposób techniczny i procesowy. Ponadto drużyny miały obowiązek sporządzić protokół oględzin, dokumentację fotograficzną i roboczy szkic miejsca zdarzenia.

Drugą konkurencję – strzelanie dynamiczne – część drużyn rozegrała jeszcze tego samego dnia, a pozostałe następnego dnia

rano. 7 czerwca br. był dla uczestników bardzo intensywny. Po strzelaniu musieli sprawdzić się podczas testu wiedzy zawodowej, praktycznej (tzw. kazus), a także wykazać się wysokimi umiejętnościami z udzielania pierwszej pomocy.

Najlepszym policjantem dochodzeniowo-śledczym został st. asp. Patryk Klepek (KWP w Katowicach), operacyjno-rozpoznawczym – podkom. Piotr Woszczak (KWP w Rzeszowie), technikiem kryminalistyki – sierż. sztab. Michał Bożek (KWP w Bydgoszczy) oraz najlepszym policjantem sprawującym nadzór nad pracą dochodzeniowo-śledczą – kom. Jarosław Witowicz (KWP w Olsztynie). W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zdobyła reprezentacja KWP w Bydgoszczy, przed KWP w Olsztynie i KWP w Białymstoku.

Na zakończenie konkursu nadinsp. Andrzej Szymczyk podkreślił, że wszyscy ci, którzy startowali w finale, stanowią trzon polskiej policji kryminalnej. Pogratulował wiedzy i posiadanych umiejętności, prosząc jednocześnie o to, aby багаż doświadczeń, jaki udało się zgromadzić podczas wielu lat służby, nie został zmarnowany, lecz przekazany tym, którzy rozpoczynają swoją pracę zawodową w Policji.

Honorowy patronat nad konkursem sprawował minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak. ■

PAULINA POLITOWSKA, A.Ch.
zdj. Paulina Politowska

Zwycięska drużyna z KWP w Bydgoszczy

Najlepsi policjanci dochodzeniowo-śledczy odebrali nagrody z rąk nadinsp. Andrzeja Szymczyka



Na wodzie i pod wodą



Na środku Zalewu Zegrzyńskiego dwie osoby wypadły z żaglówki. Z pomocą natychmiast ruszył policjant. Dzięki niemu żyją mężczyzna i ciężarna kobieta.



Starszy aspirant Łukasz Wiatr, kierownik Sekcji ds. Wsparcia Technicznego Wydziału Transportu KSP, to zapalony motorowodniak. Każdą wolną chwilę spędza na swojej, jak mówi, łódce. Tamtej niedzieli, 21 maja 2017 roku, pływał po Zalewie Zegrzyńskim.

LUDZIE ZA BURTA

Sobotnią noc i niedzielę spędził z kolegami na łodzi, łowili ryby. Po południu odstawił ich na brzeg. Sam jeszcze trochę powędrował i około siedemnastej postanowił dobić do portu, by zacamować łódź. Był na środku akwenu, gdy zobaczył, w odległości około 100 metrów od swojej motorówki, wyróconą żaglówkę. W wodzie znajdowały się dwie osoby, każda trzymała się jedną ręką żaglówki, a drugą wymachiwała w jego kierunku.

– Potrzebowali pomocy – opowiada Łukasz Wiatr. – Żeby jej udzielić, musiałem tyłem swojej łodzi podpłynąć do żaglówki. Nie było to łatwe, wiał silny zachodni wiatr, który powodował duże fale. Udało mi się dopiero po kilku podejściach. Rzuciłem bojkę, używałem jej po raz pierwszy, od kiedy mam motorówkę, a dostałem ją od pracownika WOPR. Za pomocą bojki mężczyzna i kobieta pod-

plynęli do pomostu mojej łodzi. Najpierw wyciągnąłem kobietę, a następnie mężczyznę. Kobieta powiedziała mi, że jest w ciąży i nie umie pływać. Ulokowałem ją w kabinie. Była przemarznięta (tego dnia temperatura wody wynosiła 14 stopni Celsjusza), miała na sobie kurtkę, która była przesiąknięta wodą. Zrobiłem herbatę, okryłem kocem. Mężczyzna czuł się dobrze, został na pokładzie.

Łukasz Wiatr zawiadomił policjantów z Komisarjatu Rzecznego Policji, którzy wezwali WOPR. Ratownicy zbadali kobietę, była trochę wyziębiona, poza tym nic jej nie było. Kobieta i mężczyzna nie mieli na sobie kamizelek ratunkowych. Zalew Zegrzyński w miejscu, gdzie wyróciła się żaglówka, ma od 3,5 do 4,25 m głębokości.

ILE DASZ, TYLE WEŹMIESZ

Gdy Łukasz Wiatr prowadził akcję ratunkową, po Zalewie Zegrzyńskim pływało wiele łodzi. Niektóre przepływały wręcz obok zdarzenia. Tylko jeden mężczyzna zapytał, czy potrzebna jest pomoc, poza tym nikt nie zareagował, nie odezwał się słowem. Całkowita obojętność.

– Nie wyobrażam sobie, żeby nie pomóc drugiemu człowiekowi, gdy dzieje mu się krzywda – mówi st. asp. Łukasz Wiatr. – Przecież zarówno ja, jak i moi bliscy w każdej chwili możemy znaleźć się w sytuacji zagrożenia. Pamiętajmy, że ile innym damy z siebie, tyle od nich dostaniemy.

To, że trzeba ludziom pomagać, wyniósł z domu. Pochodzi z Ciężkowic. W rodzinnej miejscowości należał do Ochotniczej Straży Pożarnej, koledzy do dziś go pamiętają, cenią i traktują z szacunkiem.

– W OSP poznałem wspaniałych ludzi – wspomina policjant. – Odważnych i bezin-

teresownych. Wielokrotnie narażają swoje życie i zdrowie, by ratować innych. Ich postawa na pewno miała wpływ na wybory, jakie w życiu podejmowałem.

Łukasz Wiatr w Policji służy piętnaście lat. W KPP w Wołominie najpierw był dzielnicowym, później przeszedł do sekcji kryminalnej. Następnie pracował w KSP, w sekcji zarządzania kryzysowego.

Od siedmiu lat kieruje Sekcją ds. Wsparcia Technicznego Wydziału Transportu KSP.

UMIEĆ SIĘ WYCISZYĆ

– Pasją wodniactwa zaraził mnie kolega, zabrał na swoją motorówkę, a ja... przypadłem – mówi pan Łukasz. – Kupiłem łódź, a właściwie jej szkielet, bo tylko na taką było mnie stać. Prawie trzy lata ją remontowałem, wszystko robiłem sam.

„Łódka” waży trzy tony. Wyposażona jest m.in. w łóżko, toaletę, umywalkę.

Łukasz Wiatr na motorówce spędza każdą wolną chwilę. Najczęściej w towarzystwie synka, 7-letniego Antoniego, i jego mamy, Beaty. Najdłużej na wodzie byli pięć dni.

– W Warszawie cały czas galopujemy – mówi policjant. – A tutaj, na wodzie, mamy ciszę, spokój, maksymalny relaks.

Lubi łowić ryby. To działa na niego uspokajająco. Często towarzyszy mu Antoni, który mówi, że lubi jeździć z tatą „na rybowanie”.

Pan Łukasz jest też zapalonym nurkiem. Tą pasją kilka lat temu zaraził go kolega, st. asp. Edmund Szyniec z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sanoku. Obaj cały czas doskonali swoje umiejętności zarówno jeśli chodzi o nurkowanie, jak i ratownictwo wodne. ■

GRAŻYNA BARTUSZEK
zdj. Andrzej Mitura

Zmiany kadrowe

W czerwcu br. Mariusz Błaszczak, minister spraw wewnętrznych i administracji, odwołał:

– insp. Małgorzatę Kwietniewską ze stanowiska zastępcy dyrektora Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, a następnie powołał na nie mł. insp. Krzysztofa Borkowskiego, dotychczasowego kierownika Zakładu Daktyloskopii CLKP.

W czerwcu br. nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji, po uwzględnieniu prośby o rozwiązanie stosunku służbowego, zwolnił ze służby w Policji:

– podinsp. Krzysztofa Adamskiego, zastępcę dyrektora Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP;

– insp. Romana Sobczaka, dyrektora Biura Kryminalnego KGP.

W czerwcu br. nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji, zwolnił:

– mł. insp. Macieja Kunickiego, zastępcę dyrektora Biura Kontroli KGP, a następnie powierzył pełnienie obowiązków na tym stanowisku podinsp. Andrzejowi Pluszczewskiemu, zastępcy naczelnika Wydziału Kontroli Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

W czerwcu br. nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji, powołał:

– insp. Piotra Leciejewskiego, zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu, na stanowisko I zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu.

W czerwcu br. nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji, powierzył:

– mł. insp. Grzegorzowi Napiórkowskiemu, naczelnikowi Wydziału Kryminalnego Komendy Stołecznej Policji, pełnienie obowiązków na stanowisku zastępcy dyrektora Biura Kryminalnego KGP;

– insp. Dariuszowi Wesółowskiemu, komendantowi miejskiemu Policji w Zabrze, pełnienie obowiązków na stanowisku zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu;

– mł. insp. Rafałowi Pawłowskiemu, I zastępcy komendanta miejskiego Policji w Poznaniu, pełnienie obowiązków na stanowisku zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Poznaniu;

– podinsp. Edwardowi Szydłowskiemu, komendantowi powiatowemu Policji w Braniewie, pełnienie obowiązków na stanowisku zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Olsztynie. ■

Artk



Dziela się doświadczeniem z ŚDM

Z roboczą wizytą w Krakowie przebywali delegaci rządowego i kościelnego Komitetu Organizacyjnego 34 ŚDM Panama 2019. W spotkaniach polską stronę reprezentowali przedstawiciele instytucji i służb odpowiedzialnych za przygotowanie, organizację i zabezpieczenie Światowych Dni Młodzieży, które odbyły się w ubiegłym roku w na-

szym kraju. Z Panamczykami spotkała się także szefowa Kancelarii Premiera Beata Kempa oraz ówczesny koordynator polskiej edycji ŚDM Paweł Majewski. Omawiano m.in. zagadnienia związane z organizacją transportu, wyżywienia, opieki medycznej i bezpieczeństwa. Jednym z tematów poruszanych w czasie panelu „Bezpieczeństwo na obchodach” było przygotowanie na atak terrorystyczny. Przedstawione zostały także rozwiązania związane z przygotowaniem prawnym przedsięwzięcia (tzw. specustawy) regulującej m.in. kwestie współpracy służb i instytucji, zwiększonych uprawnień dla poprawy efektywności ich działania w sytuacji zagrożenia, ale także praktyczne rozwiązania, np. związane z utworzeniem mostu powietrznego nad Krakowem. Wśród służb zaproszonych do udziału w spotkaniu znalazła się także i Policja. Małopolski garnizon reprezentowali I zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie insp. Paweł Dzierżak oraz naczelnik Sztabu KWP w Krakowie podinsp. Jacek Górecki. ■

KATARZYNA PADŁO
zdj. KWP w Krakowie

REKLAMA

**DOŻYWOTNIA KALIBRACJA
ALKOMATÓW GRATIS !!**

ZAKUP ALKOMATÓW NIE WIĄŻE SIĘ Z DODATKOWYMI
KOSZTAMI PRZEZ JEDNOSTKI. KALIBRACJE MOŻNA WYKONAĆ
BEZPŁATNIE W KAŻDEJ CHWILI.



Specjalna oferta dla funkcjonariuszy i pracowników cywilnych.

Brak alk.
0.00

Wykryto alk.
0.46



**cena
974
zł netto**

AT - 1000 - alkomat przesiewowy najnowszej generacji

- pomiar bez ustnika już w 0,2 sekundy
- platynowy sensor elektrochemiczny z czujnikiem ciśnienia
- test pasywny
- praca w temp. ujemnych
- pamięć 1000 pomiarów
- latarka LED
- wyświetlany wynik

349 zł

**cena
269
zł netto**



AT - 01 - niezawodny alkomat do badania wstępnego

- platynowy sensor elektrochemiczny z czujnikiem ciśnienia
- wysoka powtarzalność i dokładność wyników
- pamięć pomiarów

Do każdego alkomatu pokrowiec GRATIS !

Skontaktuj się z naszym Działem Handlowym:
+48 530 902 851 / karol@alco-tech.pl
+48 697 685 642 / dawid@alco-tech.pl
Zapraszamy do bezpłatnego testowania alkomatu.
Gwarancja 24 miesiące. Kalibracje alkomatu gratis.
Profesjonalny serwis.
www.alco-tech.pl

Policjant w Radzie Dialogu Społecznego

19 czerwca przewodniczący NSZZ Policjantów Rafał Jankowski został powołany do Rady Dialogu Społecznego. Nominację wręczył mu prezydent Andrzej Duda podczas Nadzwyczajnego Posiedzenia Plenarnego RDS.

Rada Dialogu Społecznego to powołane na mocy ustawy z 24 lipca 2015 r. forum współpracy pracowników (reprezentowanych przez przedstawicieli związków zawodowych), pracodawców i rządu. Jej zadaniem jest prowadzenie dialogu społecznego w celu zapewnienia warunków właściwego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Powołanie w skład Rady przedstawiciela ponad 100-tysięcznej grupy zawodowej policjantów jest bardzo ważnym wydarzeniem dla tej formacji, która nie miała dotychczas swojego reprezentanta w RDS.

– Dialog jest najlepszą formą porozumienia między stroną społeczną a rządową, daje wszystkim uczestnikom szansę na przedstawienie swoich racji i wypracowanie optymalnych rozwiązań. Dla środowiska policyjnego to szansa przebicia się z naszymi problemami, które nie zawsze były słyszane czy właściwie rozumiane. Bardzo liczę na to, że mój udział w posiedzeniach RDS będzie służył naszemu policyjnemu środowisku – powiedział „Policji 997” przewodniczący Rafał Jankowski. ■

ES

Dla bezpieczeństwa na drogach – nowy projekt KGP

W siedzibie Centrum Unijnych Projektów Transportowych 17 marca 2017 r. odbyło się uroczyste podpisanie umowy o dofinansowanie Projektu „Bezpieczniej na drogach – nowoczesny sprzęt dla polskiej Policji” nr POIS.03.01.00-00-0029/16 w ramach działania 3.1 Rozwój drogowej i lotniczej sieci TEN-T osi priorytetowej III Rozwój sieci drogowej TEN-T i transportu multimodalnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020.

Nowe przedsięwzięcie KGP o wartości 102 100 000 zł ma na celu zwiększenie skuteczności działań Policji w zakresie poprawy i ochrony bezpieczeństwa ruchu drogowego. Z uwagi na fakt, że nadmierna prędkość stanowi przyczynę około 26 proc. wypadków drogowych, w których ginie prawie 40 proc. wszystkich zabitych, prowadzenie stałego nadzoru nad ruchem drogowym i egzekwowanie przestrzegania przepisów – w tym określonych limitów prędkości – stanowi jedno ze strategicznych zadań Policji.

Służyć temu będzie kupienie w ramach tego projektu następującego sprzętu:

- 600 radiowozów oznakowanych,
- 140 radiowozów nieoznakowanych z wideorejestratorem,
- 400 laserowych mierników prędkości z rejestracją obrazu,
- 740 terminali mobilnych stanowiących wyposażenie pojazdów służby ruchu drogowego.

Sprzęt ten będzie sukcesywnie kierowany do wszystkich KWP/KSP. Pierwsze dostawy planowane są pod koniec bieżącego roku, ostatnie do końca 2018 r.

Oczekiwany rezultatem przedsięwzięcia jest zmniejszenie liczby wypadków drogowych o minimum 5 proc.

Wszystkie wydatki ponoszone w projekcie będą kwalifikowalne. Udział Funduszy Europejskich – Fundusz Spójności – w całkowitych kosztach projektu wynosi 85 proc. i stanowi kwotę 86 785 000 zł. Pozostałe 15 proc., czyli 15 315 000 zł, współfinansowane będzie z budżetu państwa. ■

ES



Szkolenie dla młodych

Na początku czerwca młodzież klas policyjnych Zespołu Szkół im. KEN w Tymbarku uczestniczyła w terenowym obozie szkoleniowym na zboczach Cichonia w Słopicach Górnych. Zajęcia prowadzili dla nich instruktorzy m.in. z: Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, Komendy Powiatowej PSP w Limanowej, Podhalańskiej Grupy GOPR, KPP w Limanowej i KWP w Krakowie. Oprócz tego instruktorzy z Auto Moto Klubu w Limanowej zaprezentowali młodzieży samochody ratownicze ze sprzętem służącym do ratowania życia zawodników podczas sportowych imprez samochodowych. ■

AW

zdj. Józef Banach

Dla ratowników wodnych

Centrum Szkolenia Policji w Legionowie wydało następujące publikacje przydatne w procesie doskonalenia oraz samokształcenia policjantów wykonujących zadania służbowe na wodach:

- „Ratownictwo wodne oraz inne aspekty bezpieczeństwa na obszarach wodnych. Dylematy i wyzwania”,
- „Przygotowanie ratowników w województwie świętokrzyskim do działania na rzecz bezpieczeństwa na obszarach wodnych”.

Publikacje te są dostępne również na stronie internetowej Centrum Szkolenia Policji w zakładce e-biblioteka.

CSP Legionowo

Najpiękniejszy płacz dziecka

23 czerwca br. w Lubiczu mł. asp. Rafał Dorobek z WRD KMP w Toruniu udzielał właśnie informacji przed kamerami TVP Białystok, gdy tuż obok zatrzymał się samochód, z którego rozległo się wołanie o pomoc. To krzyczała matka, której kilkumiesięczny syn zadławił się folią z butelki i przestał oddychać. Policjant przerwał wywiad i natychmiast udzielił chłopcu pomocy. Jak stwierdził potem, płacz małego po długiej chwili ciszy był najpiękniejszą rzeczą na świecie. ■

PM/TVP Info
zdj. TVP Białystok

Komórka poza zasięgiem

Wybieranie numeru telefonu zajmuje około 12 s, a odbieranie połączenia to średnio 5 s. Jeśli robimy to podczas kierowania samochodem, sześciokrotnie zwiększamy ryzyko spowodowania wypadku.

Za jazdę z telefonem komórkowym w ręce w 2016 r. policjanci wystawili ponad 91,7 tys. mandatów, a do maja tego roku już 40 tys. Za to wykroczenie przepisy przewidują mandat w wysokości 200 zł i pięć punktów karnych. Warto sobie uświadomić, że w przypadku osoby, która nie rozmawia przez telefon, droga hamowania jej auta, przy prędkości 100 km/h, wynosi 78 m. Natomiast całkowita droga hamowania pojazdu kierowcy korzystającego z tele-

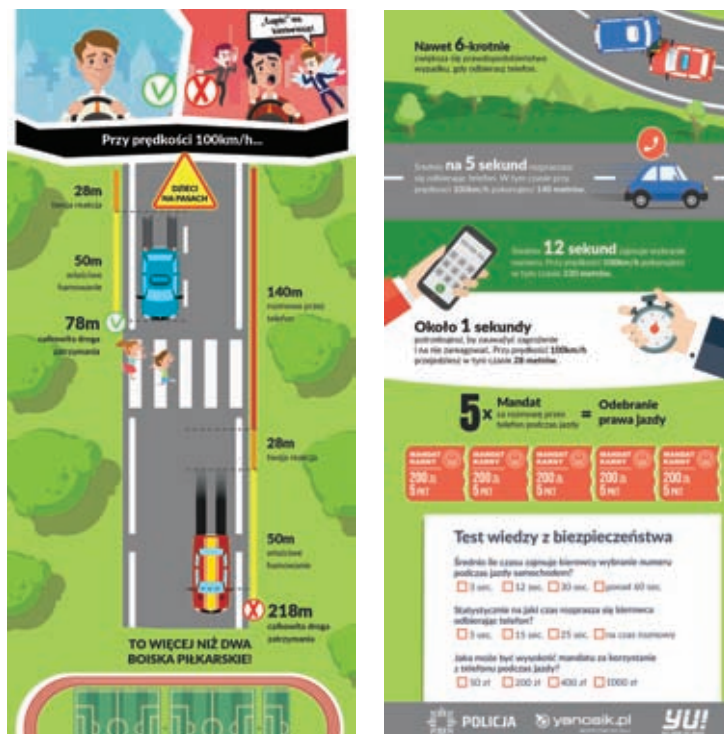


fonu to aż 218 m: 140 m to odbieranie połączenia, 28 m – zauważenie przeszkody i 50 m – właściwe hamowanie. To jak długość dwóch boisk piłkarskich.

ZRÓB SOBIE TEST

Aby uzmysłowić kierowcom zagrożenia wynikające z korzystania z telefonu bez zestawu głośnomówiącego, od 14 do 25 czerwca Biuro Ruchu Drogowego KGP prowadziło akcję edukacyjną „Łapki na kierowcę”. Partnerem policyjnych działań była firma Neptis SA, operator aplikacji Yanosik i marki YU! (Yanosik Ubezpiecza). Kierowcy zatrzymani za korzystanie podczas jazdy z telefonu niezgodne z przepisami dostawali ulotki z informacjami, jakie zagrożenia niesie to zachowanie. Na ulotce był też krótki test sprawdzający znajomość podstawowych zasad bezpieczeństwa.

O policyjnej akcji informowały też telefony komórkowe kierowców korzystających z Yanosika. Po włączeniu aplikacji wyświetlał się ko-



munikat o rozpoczęciu kampanii „Łapki na kierowcę”. Klikając w niego, użytkownik przenosił się na stronę ze szczegółami akcji i testem online, w którym mógł zdobyć 5000 dodatkowych punktów w grywalizacji w aplikacji. Oczywiście trzeba to wszystko robić, gdy nie kieruje się samochodem.

– Rozmawianie przez telefon czy esemesowanie podczas kierowania pojazdem rozprasza uwagę kierowcy – przypomina mł. insp. Zdzisław Sudoł, p.o. dyrektora Biura Ruchu Drogowego KGP. – Poza wydłużeniem czasu reakcji na pojawiające się w ruchu drogowym sytuacje kierowca ma też ograniczenia ruchowe podczas wykonywania manewrów, skoro jedną rękę ma zajętą trzymaniem telefonu. Dlatego korzystamy z różnych możliwości promocji bezpiecznych zachowań: Yanosik jest bardzo popularny wśród kierowców i z jego pomocą chcemy dotrzeć do jak największej ich liczby z przypomnieniem o zasadach bezpieczeństwa za kierownicą.

PARADA ROWEROWA

Ale „Łapki na kierowcę” to niejedyna akcja profilaktyczna prowadzona przez policjantów rd w te wakacje. 1 lipca przez Warszawę, trasą od KGP do KSP, przejechała parada rowerowa. Zorganizowano ją w ramach akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo”, podobnie jak piknik przed komendą stołecznej Policji tego samego dnia. Promowano na nim bezpieczną jazdę rowerową zgodnie z przepisami. Podobne działania promocyjno-edukacyjne dla rowerzystów przygotowały tego lata wszystkie komendy wojewódzkie. Szczególnie zwracano w nich uwagę na jazdę w słuchawkach, które negatywnie wpływają na koncentrację rowerzysty, oraz na konieczność jazdy w kasku. Przypominano też o konieczności posiadania karty rowerowej przez dzieci i młodzież poniżej 18. roku życia oraz o obowiązku zapewnienia opieki dzieciom poniżej 10 lat, które jeżdżą rowerami po drogach publicznych. Wszystko po to, aby wakacyjny wypoczynek był dla wszystkich uczestników ruchu jak najbezpieczniejszy. ■



95 lat Policji Województwa Śląskiego

W Katowicach 9 czerwca br. odbyły się uroczystości upamiętniające 95. rocznicę utworzenia Policji Województwa Śląskiego. Obchody zorganizowane przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r., z siedzibą w Katowicach, zostały objęte patronatem honorowym prezydenta Andrzeja Dudy.

Msza w Archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach rozpoczęła ceremonię. Następnie wszyscy przeszli przed pomnik Wojciecha Korfanteo na placu Sejmu Śląskiego, gdzie odbył się uroczysty apel. Wręczono odznaczenia i medale. Przed pomnikiem Korfanteo policjanci zaciągnęły wartę, a uczestnicy obchodów złożyli wspólny biało-czerwony wieniec. Apel pamięci i salwa honorowa dopełniły uroczystości.

Województwo Śląskie, jako jedyne w II Rzeczypospolitej, uzyskało w 1920 r. autonomię, która faktycznie weszła w życie dwa lata później, kiedy wybrano po raz pierwszy Sejm Śląski. Do jego kompetencji nale-

żało ustawodawstwo we wszystkich kwestiach dotyczących tego terenu oprócz polityki zagranicznej i celnej, sądownictwa oraz wojskowości.

Przy tworzeniu Policji Województwa Śląskiego wzorowano się na Policji Państwowej II RP. Jej funkcjonariusze przygotowywani byli do służby w Szkole Żandarmerii w Cieszynie. Praktykę zdobywali w jednostkach Żandarmerii Krajowej na Śląsku Cieszyńskim i w placówkach Policji Państwowej w Świętokrzyskiem. Dużą część wywodziła się z Policji Plebiscytowej, później przemianowanej na Policję Górnego Śląska. Po powrocie części Górnego Śląska do Macierzy w czerwcu 1922 r. Policja Województwa Śląskiego przejęła obowiązki zapewnienia ładu na tym terenie. W lipcu 1922 r. także na Śląsku Cieszyńskim i w powiecie bielskim. Pierwszym komendantem głównym Policji Województwa Śląskiego był płk Stanisław Młodnicki. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdz. KWP w Katowicach

Ku czci wielkopolskich policjantów

Przy pomniku Pamięci Pomordowanych Policjantów II RP Województwa Poznańskiego 12 maja br. odbyła się uroczystość upamiętniająca 77. rocznicę mordu dokonanego przez sowieckich i nazistowskich okupantów na przedwojennych stróżach prawa. Pomnik siedem lat temu odsłonięto przy kościele św. Jerzego, który pełni funkcję świątyni garnizonowej poznańskiej Policji. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, duchowieństwa, służb dbających o bezpieczeństwo oraz urzędów i instytucji na co dzień współpracujących z Policją, a także uczniowie klas mundurowych. Wśród gości nie mogło zabraknąć nadinsp. w stanie spoczynku Zenona Smolarka i nadinsp. w st. spocz. Zdzisława Centkowskiego, którzy, wraz z prezesem poznańskiego oddziału Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. Andrzejem Borowskim, byli inicjatorami budowy pomnika. W gronie zaproszonych gości obecny był także kom. Krzysztof Musielak – p.o. dyrektora Biura Historii i Tradycji Policji KGP. W wydarzeniu uczestniczyła Orkiestra KWP we Wrocławiu pod batutą kom. Andrzeja Witiwa, Chór KWP w Poznaniu, kompania honorowa wielkopolskiej policji.

Uroczystą mszę koncelebrował biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej – wikariusz generalny ks. Grzegorz Balcerek. Jednym z kapłanów koncelebrujących był ksiądz prałat Stefan Komorowski, kapelan KWP w Poznaniu, a drugim ks. major Rafał Kaproń, przedstawiciel biskupa polowego Wojska Polskiego. Podczas uroczystości odczytano również list od ministra SWiA Mariusza Błaszczaka. W trakcie apelu pamięci do stawiennictwa zostali wezwani policjanci pomordowani przez sowieckich i nazistowskich okupantów. Uczczono ich salwą honorową. Przed pomnikiem przybyłe delegacje złożyły wieniec i zapalili znicze.

– Chcemy w modlitwie spłacać dług wdzięczności wobec policjantów, którzy oddali życie w obronie ojczyzny i zaświadczyć jednocześnie, że nie zapominamy o ofierze ich życia. Oni są naszymi bohaterami – podkreślił bp Grzegorz Balcerek. – Jedyną ich winą w oczach oprawców było to, że będąc policjantami, służyli swojej odrodzonej po latach zaborów ojczyźnie. Wielu z nich wcześniej walczyło o niepodległą Polskę w zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim. Ich imiona są wyrzeźbione w sercach najbliższych, których już też coraz mniej wśród nas. ■

IWONA LISZCZYŃSKA, P.oSt.



30 maja 1960 r. to data, która na stałe zapisała się w historii Zielonej Góry. To właśnie wtedy miały miejsce wydarzenia, które sprawiły, że po latach zryw zielonogórzan okazał się jednym z największych protestów, jakie miały miejsce za czasów PRL od czerwca 1956 r. do grudnia 1970 r. Na ulice miasta wyszło wtedy około pięciu tysięcy ludzi, aby bronić Domu Katolickiego przed likwi-

57. rocznica Wydarzeń Zielonogórskich

dacją (dzisiaj w tym budynku mieści się Filharmonia Zielonogórska). Walki na ulicach z miejscową milicją, a później ze ściągniętym batalionem Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej (ZOMO) trwały od godziny 10, gdy SB chciało siłą eksmitować parafian z Domu Katolickiego do późnego popołudnia. Ówczesnej władzy przeszkadzało głównie to, że w części budynku Domu Katolickiego prowadzone były lekcje religii.

Obchody 57. rocznicy wydarzeń, zorganizowane przez władze miasta 28 maja 2017 roku, odbyły się na placu Powstańców Wielkopolskich i były okazją do uczczenia pamięci osób, które brały w nich udział. Prezydent RP Andrzej Duda wyróżnił pięciu uczestników odznaczeniami państwowymi – Krzyżami Wolności i Solidarności: Krzysztofa Donabidowicza (zielonogórski fotograf, skazany na rok więzienia), Witolda Koteckiego (skazany na 1,5 roku więzienia), Waleriana Piotrowskiego (adwokat, obrońca w procesach po wydarzeniach), Tadeusza Mączyńskiego, a pośmiertnie także Antoniego Ajsz-pura (skazany na cztery lata więzienia).

W uroczystościach, które prowadził Janusz Młyński – aktor Teatru Lubuskiego, wzięli udział m.in. prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki, wojewoda lubuski Władysław Dajczak, marszałek województwa Elżbieta Polak, biskup diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Tadeusz Lityński, a także parlamentarzyści, przedstawiciele IPN oraz zaproszeni przedstawiciele: Policji, Wojska Polskiego, i innych służb. Głową państwa reprezentował Wojciech Kolarski, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta, który odczytał list od prezydenta Andrzeja Dudy.

Punktem kulminacyjnym uroczystości było widowisko teatralne nawiązujące do tamtych wydarzeń, a wyreżyserowane przez dyrektora Teatru Lubuskiego Roberta Czechowskiego. Uroczystości zakończyły się złożeniem przez delegacje kwiatów pod tablicą upamiętniającą Wydarzenia Zielonogórskie 1960 roku. ■

MAŁGORZATA STANISŁAWSKA, P.Ost.



Funkcjonariusze w ochronie cmentarzy

W dniach 2–3 czerwca br. przedstawiciele Koła PTTK nr 8 – Klubu Górskiego „Orły” przy KSP, zrzeszającego funkcjonariuszy i pracowników zarówno Komendy Stołecznej Policji, jak i Komendy Głównej Policji, porządkowali cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej znajdujące się na terenie gminy Sękowa w powiecie gorlickim. Od 2015 r. sprawują opiekę nad cmentarzem nr 77 w Ropicy Górnej i cyklicznie go sprzątają. Tym razem prace prowadzone były wspólnie z funkcjonariuszami Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. Przez dwa dni uporządkowano cztery cmentarze z I wojny światowej: nr 68, nad którym opiekę sprawuje Karpacki Oddział SG, nr 77 w Ropicy Górnej, nr 66 w Małastowie, nr 64 w Bartnym oraz cmentarz lemkowski w Ropicy Górnej.

W sprzątaniu, jak zawsze, można było liczyć na pomoc mieszkańców Ropicy Górnej z sołtys Katarzyną Tokarz na czele. Prace, w których wzięło udział 17 osób, polegały głównie na wycięciu krzewów, wykoszeniu trawy i chwastów, zgrabieniu liści i igliwia, oczyszczeniu murów z mchu czy uprzątnięciu terenu wokół cmentarzy. ■

tekst i zdjęcia JACEK WITAS



Grenadier 2017

Ostatni weekend maja warszawską Cytadelę zawładnęli miłośnicy gier strategicznych, wojskowości i rekonstruktorzy historyczni. Na imprezie, zorganizowanej już po raz dwunasty, nie mogło zabraknąć Policji.

Przez dwa dni Cytadelę odwiedziły tłumy warszawiaków i turystów, którzy mogli, i to wcale nie w przenośni, dotknąć historii. XII Warszawski Konwent Gier Strategicznych „Grenadier 2017” rozpoczęło uroczystym złożeniem kwiatów przed Bramą Straceń. Grupy rekonstrukcyjne przygotowały dioramy, w których przez dwa dni toczyło się życie. W wielkim namiocie rozstawione były bitewne stoły, na których toczyły się mniejsze i większe batalie. Każdy mógł spróbować swoich sił, rozwijając talenty dowódcze. Zaprezentowano także pokaz gry bitewnej „Wrzesień 1939”. Wszyscy mogli zwiedzić Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, a w muzealnym kinie obejrzeć specjalnie przygotowane na konwent seanse filmowe. Na scenie odbywały się prelekcje multimedialne, np. o historii polskich barw i symboli narodowych, oraz występy artystyczne – w niedzielę z wiązką piosenek stołecznego, podwórkowego folkloru sprzed lat zaprezentowała się Trupa Teatralna Warszawiaki. Odbyło się także kilka dużych inscenizacji – bitwy pod Iłżą w 1939 r., walk na Krymie w 1942 r., wybuchu Powstania Warszawskiego na Żoliborzu



Puchar Komendanta Głównego Policji odebrał Cezary Zoń

Wyróżnieni w konkursach „Grenadiera 2017”

i epizodów ostatniego roku walk na froncie wschodnim w 1917 r.

Chętni przez cały czas mogli wziąć udział w rodzinnych warsztatach artystycznych oraz obejrzeć,

także w akcji, sprzęt wojskowy. Muzeum Pojazdów Militarnych w Częstochowie zaprezentowało np. w pełni sprawny replikę czołgu PzKpfw 38(t). Wszystkie te atrakcje dostępne były oczywiście bezpłatnie.

Policja nie tylko dbała o bezpieczeństwo uczestników konwentu. Biuro Historii i Tradycji Policji KGP wystawiło swoje stoisko, gdzie można było obejrzeć wystawę „Funkcjonariusze Policji Państwowej – Cichociemni Żołnierze AK” oraz zapoznać się z wydawnictwami Biura Komunikacji Społecznej KGP. Numery „Policji 997” rozchodziły się jak świeże bułeczki.

W niedzielę nastąpiło rozstrzygnięcie konkursów tegorocznego „Grenadiera”. O Puchar

gimentu Artylerii Fortecznej no 2. Trofeum główne wręczył mu nadkom. Zbigniew Bartosiak, naczelnik Wydziału ds. Ceremoniału Policyjnego Gabinetu Komendanta Głównego Policji. W konkursie na najciekawszą dioramę przygotowaną przez rekonstruktorów opinie jurorów i zwiedzających były jednomyślne. Puchar Marszałka Województwa Mazowieckiego i nagroda publiczności trafiły do Grupy Rekonstrukcyjno-Historycznej STRZELCY im. 31. Pułku Strzelców Kaniowskich.

Imprezę tradycyjnie przygotował Dom Kultury Śródmieście, a w szczególności Pracownia Mikromodelarstwa i Gier Strategicznych „Strateg” DKŚ w Warszawie. Współorganizatorami były: Urząd ds. Komendantów i Osób Represjonowanych, Muzeum Niepodległości oraz Muzeum Wojska Polskiego. „Grenadier 2017” został objęty patronatem honorowym przez Komendanta Głównego Policji, a partnerami przedsięwzięcia były Centrum Usług Logistycznych i Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r. ■

tekst i zdjęcia PAWEŁ OSTASZEWSKI



Czołg PzKpfw 38 (t) w akcji

Każdy mógł spróbować swoich sił w grach strategicznych



90 LAT TEMU

Lipiec 1927

• W Wydziale I Komendy Głównej PP utworzono Referat Wychowania Fizycznego. Jego zadaniem ma być stała współpraca z Państwowym Instytutem Wychowania Fizycznego oraz *korzystanie z poparcia zarówno technicznego, jak i materialnego Instytutu (z urzędzeń sportowych, kursów instruktorskich, subsydiów itp.)*.

• Ukazał się rozkaz nr 367 KG PP dotyczący uzbrojenia dyżurnego na posterunku i w komisariacie PP. Wymogi: *pas główny, z bronią krótką palną w pochwie u boku. Broń (rewolwer lub pistolet) nabita (nabój w lufie)*. Na posterunkach, na których funkcjonariusze nie mogą być zaopatrzeni w broń palną, dyżurny powinien posiadać u boku bagnet i ładownicę, założone na pas, oraz karabin ustawiony w stojaku, z pięcioma nabojami (bez naboju w lufie).

1 VII – W Warszawie na wystawie psów rasowych kilkunastu swoich wychowanków zaprezentował poznański oddział Hodowli i Tresury Psów Policyjnych, kierowany przez kom. Grimma. Rzeczoznawcy wysoko ocenili ich wygląd oraz poziom wyszkolenia służbowego, przyznając trzy *dyplomy na medale złote* oraz dwa na srebrne i dwa na brązowe. Pozostałe czworonogi otrzymały imienne listy pochwalne.

4-8 VII – Komendant główny PP płk Jagrym-Maleszewski dokonał inspekcji części województw wileńskiego oraz nowogródzkiego, wizytując kilkanaście jednostek PP, m.in. posterunków w Werkach (pow. wileński), Żupranach i Smorgoniach (pow. oszmiański), komend powiatowych (w Oszmianach, Mołodecznie i Stołpcach) oraz komisariatów.

Pan Prezydent Rzplitej na posterunku P. P.



10 VII – Podczas jednej ze swych podróży prezydent RP Ignacy Mościcki odwiedził posterunek PP w Grudusku (pow. ciechanowski). Spotkał się z funkcjonariuszami, interesował stanem porządku i bezpieczeństwa w rejonie oraz *wpiisał się na pamiętkę do książki kontroli posterunku*.

20 VII – W gmachu Komendy Głównej PP odbyła się uroczystość wręczenia *dekretów nominacyjnych* funkcjonariuszom awansowanym ze stopnia starszego przodownika na pierwszy stopień oficerski – aspiranta PP. Dekrety wręczył komendant główny PP płk Janusz Jagrym-Maleszewski.

40 LAT TEMU

Lipiec 1977

• Obfite opady spowodowały na południu kraju groźne powodzie. Najbardziej ucierpiały województwa legnickie i wałbrzyskie. Do walki z żywiołem stanęli – oprócz wojska, jednostek straży pożarnej, junaków OHP – także funkcjonariusze MO.



Nie oszczędzając sił, ratowali ludzi i ich mienie. Ochroniali też pozostawiony przez ewakuowanych mieszkańców majątek.

• W Łomży i Suwałkach przebywała delegacja pracowników organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości z Grodna (Białoruś), której przewodniczył płk Gleb Wołkow, członek kierownictwa Komendy Obwodowej Milicji. Goście z ZSRR spotkali się z pracownikami prokuratur wojewódzkich, a następnie wizytowali tamtejsze komendy wojewódzkie MO.

• W Hadlach Szklarskich (woj. przemyskie) oddano do użytku ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy tamtejszej KW MO. Zdewastowany pałac gruntownie odrestaurowano. W pracach remontowych uczestniczyli (społecznie) funkcjonariusze przemyskiego garnizonu. Wartość wykonanej przez nich pracy przekroczyła milion zł. W ośrodku wypoczywają już dzieci przemyskich funkcjonariuszy MO.

20 LAT TEMU

Lipiec 1997

• Wśród poszkodowanych podczas powodzi są także rodziny policjantów, pracowników Policji, emerytów i rencistów resortu. W KGP powołany został sztab do koordynacji organizacji pomocy wszystkim dotkniętym skutkami żywiołu. Komendant główny Policji nadinsp. Marek Papala zapowiedział wsparcie instytucjonalne oraz zbiórki darów wśród policjantów dla powodzian.

• Kolejna 21-osobowa grupa polskich funkcjonariuszy została oddelegowana do służby w ramach polskiego kontyngentu policyjnego w Siłach Ochronnych ONZ. Będą czuwać nad bezpieczeństwem miejscowej ludności i kontrolować przestrzeganie praw człowieka przez władze administracyjne w Chorwacji, Serbii, wschodniej Sławonii, Bośni i Hercegowinie.

22 VII – Ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad współpracy Policji ze strażami gminnymi (miejskimi) oraz zakresu fachowego nadzoru i pomocy udzielanej tym strażom. Weszło w życie po 14 dniach od daty ogłoszenia. (Dz.U. nr 82, poz. 523).

24 VII – Przed obeliskiem ku czci poległych i pomordowanych funkcjonariuszy, na dziedzińcu KGP, odbyła się uroczystość z okazji Święta Policji. Przybyli na nią przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP, rządu, resortu spraw wewnętrznych i administracji, szefowie służb, a także przedstawiciele Federacji Rodzin Katyńskich. Po złożeniu wieńców nadinsp. Marek Papala dokonał uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej funkcjonariuszom poległym na służbie.

24 VII – Minister SWiA Leszek Miller powierzył stanowisko komendanta Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie nadinsp. Edwardowi Pietkiewiczowi, pełniącemu dotychczas obowiązki pełnomocnika komendanta głównego Policji ds. doskonalenia szkolnictwa policyjnego.

25 VII – Długo oczekiwaną siedzibę otrzymali policjanci z Góry Kalwarii. Nowy komisariat ma 350 mkw., 14 pomieszczeń i monitoring. Powstał dzięki wspólnemu wysiłkowi resortu spraw wewnętrznych oraz miejscowej gminy, która przekazała działkę i dofinansowała inwestycję. Obecny na otwarciu nowego komisariatu komendant stołeczny Policji mł. insp. Michał Otrębski przekazał funkcjonariuszom z Góry Kalwarii dwa radiowozy. ■

Projekt zmian w instytucji obrony koniecznej

Obrona konieczna ma ogromne znaczenie zarówno w przepisach prawa karnego, jak i w życiu codziennym. Jako instytucja prawa karnego przez lata swego istnienia podlegała ewolucji (zmieniały się zasady jej stosowania, ale także jej istota i funkcje). Należy ona do najstarszych kontratypów¹ prawa karnego.

12 czerwca 2017 r. na stronie Rządowego Centrum Legislacyjnego umieszczony został przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt kolejnej zmiany regulacji obrony koniecznej.

HISTORIA

Tradycja obrony koniecznej sięga co najmniej ustawy XII tablic², a więc połowy V w. p.n.e.³. Zwykło się przyjmować, że pierwsze uzasadnienie prawa do obrony koniecznej dał Marek Tulliusz Cyncero w 52 r. p.n.e. w mowie obrończej trybuna ludowego Milona. Powiedział wówczas: *Istnieje bowiem owo niepisane, lecz przyrodzone prawo, którego się nie uczymy ani nie czytamy, ale które przyjmujemy i akceptujemy, że wolno siłę siłą odeprzeć*. Inaczej mówiąc, według koncepcji Cyncerona prawo do obrony koniecznej wynika z natury człowieka i nie wymaga żadnych uzasadnień.

Pomijając okres pierwszej Rzeczypospolitej, w niepodległej Polsce instytucja obrony koniecznej w prawie polskim pierwszy raz została uregulowana w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60, poz. 571, z późn. zm.), którego art. 21 stanowił, że „nie popełnia przestępstwa, kto działa w obronie koniecznej, odpierając bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro własne lub innej osoby”. I dalej stwierdzał, że „w przypadku przekroczenia obrony koniecznej sąd mógł zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet od kary uwolnić”.

Kolejną regulację obrony koniecznej zawierała ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13, poz. 94, z późn. zm.). Obrona konieczna została ukształtowana w tym kodeksie w art. 22 prawie identycznie, jak w uchylonym kodeksie z 1932 r. Zastąpiono jedynie w § 1 określenie „dobro własne lub innej osoby” określeniem „jakiegokolwiek dobro społeczne lub jakiegokolwiek dobro jednostki”. Takie ujęcie było uzasadnione ówczesnymi założeniami ustrojowymi. Niemniej uregulowanie instytucji obrony koniecznej w tym kodeksie zostało rozszerzone, jej zakres został poszerzony o działania w celu przywrócenia porządku lub spokoju publicznego, chociażby to nie wynikało z obowiązku służbowego. Wprowadzony wówczas § 2 nie miał odpowiednika w k.k. z 1932 r. Rozwiązanie to miało mobilizować członków społeczeństwa do czynnego działania w razie naruszenia porządku spokoju publicznego (prawo obywatela do ingerowania w takich sytuacjach w ramach obrony koniecznej zostało pomyślane jako prawo do ochrony dobra społecznego). Przepis ten miał odebrać

pełną rolę w sprawach o bójki i pobicia. Kodeks karny z 1969 roku utrzymywał zasadę, że przekroczenie granic obrony koniecznej jest przestępstwem, zezwalał jednocześnie sądowi na nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet na odstąpienie od jej wymierzenia (z dobrodziejstwa tego sprawca mógł skorzystać „w szczególności” w wypadku dopuszczenia się tzw. ekscesu intensywnego, przepis milczał w odniesieniu do wypadku ekscesu ekstensywnego).

ORZECZNICTWO

Uregulowania obrony koniecznej zarówno w kodeksie karnym z 1932 roku, jak i z 1969 r. w czasie ich obowiązywania nie były nowelizowane. Na bazie tych uregulowań ukształtowało się bogate orzecznictwo. Warto przywołać choćby takie orzeczenia Sądu Najwyższego:

1. „Pojęcia bezpośrednio zamachu na dobro prawnie chronione nie można zawęzić tylko do zadawania przez napastnika ciosów albo groźby zadania ciosu lub groźby użycia niebezpiecznego narzędzia, tj. do takiego bezprawnego działania, które już godzi fizycznie w napadniętego lub może to bezzwłocznie nastąpić”⁴.
2. „Bezpośredniość zamachu zachodzi wówczas, kiedy zamach jest realny i nieuchronny w sensie czasowym”⁵.
3. „Bezpośredniość zamachu istnieje także wtedy, gdy po pierwszym ataku i krótkiej przerwie napastnik zmierza do powtórzenia ataku, a istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, że zamiar swój zrealizuje natychmiast lub w najbliższej chwili”⁶.
4. „Osoba napadnięta nie ma obowiązku ratowania się ucieczką, szukania schronienia ani podjęcia rozważań na temat dostępnych alternatyw dla działań obronnych. Nie jest wymagana także jakaś stopniowa kolejność podejmowanych środków obrony”⁷.

NOWELIZACJE PO 1989 R.

Kolejna zmiana regulacji obrony koniecznej nastąpiła wraz z wejściem w życie we wrześniu 1998 r. ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 1137, 2138, z 2017 r., poz. 244, 768, 773, 952, 966). Obrona konieczna została stypizowana w jego art. 25. Pierwotne brzmienie tego przepisu było następujące:

„Art. 25. § 1. Nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

§ 2. W razie przekroczenia granic obrony koniecznej, w szczególności, gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

§ 3. Sąd odstępuje od wymierzenia kary, jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu”.

Przepis art. 25 k.k. w niezmienionej postaci obowiązywał do 8 czerwca 2010 r. Ustawa z 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 206, poz. 1589) dokonała zmiany w jego § 3, który otrzymał brzmienie:

„§ 3. Nie podlega karze, kto przekracza granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu”.

Zmiana art. 25 § 3 k.k. polegała na uznaniu działania przekraczającego granice obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu za czyn niepodlegający karze. Przed zmianą okoliczność ta obliwowała sąd do odstąpienia od wymiaru kary. Zmiana umożliwia umorzenie postępowania karnego w oparciu o przesłankę z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.⁸ już na etapie postępowania przygotowawczego. Jak wówczas napisano w uzasadnieniu do rządowego projektu ustawy wprowadzającej tę zmianę (druk sejmowy nr 1394 VI kadencja Sejmu RP), cyt.: „Uniknie się dzięki temu rozwiązaniu zbędnych procesów sądowych w takich sprawach, łączących się z nimi kosztów, w tym kosztów ponoszonych przez strony postępowania, jak również często traumatycznych przeżyć ekscedenta, będących skutkiem stygmatyzacji płynącej z faktu skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia i występowania w procesie sądowym w charakterze oskarżonego”. W kontekście tego cytatu należy dodać, że ekscedent w prawie to osoba, która przekroczyła granice kontratypu (czyli dopuściła się tzw. ekscesu), np. obrony koniecznej lub stanu wyższej konieczności. W wypadku obrony koniecznej różni się dwie postaci ekscesu: – tzw. eksces intensywny (niewspółmierność obrony), który ma miejsce w sytuacji, gdy osoba odpierająca zamach stosuje sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu, oraz – tzw. eksces ekstensywny (niewspółczesność obrony), który ma miejsce w sytuacjach, gdy obrona ma charakter przedwczesny (w momencie działania ekscedenta zamach jeszcze nie nastąpił) lub spóźniony (ekscedent działał, gdy zamach już się zakończył).

PLANOWANE ZMIANY

12 czerwca 2017 r. na stronie Rządowego Centrum Legislacyjnego umieszczony został przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt kolejnej zmiany regulacji obrony koniecznej. Projektuje się dodanie w art. 25 k.k. nowego § 2a, uchylającego karalność czynu broniącego się w sytuacji, gdy przekroczenie granic obrony koniecznej nastąpi przy odpieraniu bezprawnego zamachu, polegającego na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo przylegającego do nich ogrodzonego terenu. Instytucja ta nie miałaby natomiast zastosowania do sytuacji, w której przekroczenie granic obrony koniecznej byłoby rażące, np. sposób obrony czy też użyte w tym celu środki byłyby oczywiście niewspółmierne do zagrożenia wynikającego z zachowania napastnika. Zasadniczym celem tego projektu jest zapewnienie pełnej realizacji prawa do obrony koniecznej, szczególnie w przypadku wystąpienia zamachu w warunkach naruszenia tzw. miru domowego.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że prawie identyczna zmiana była proponowana w 2007 roku w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1756 V kadencja Sejmu RP). Wówczas szczególną ochroną proponowano objąć także pojazdy. Z uwagi na skrócenie kadencji parlamentu, prac nad tym projektem nie sfinalizowano. Już w toku tamtych prac legislacyjnych były zgłaszane krytyczne uwagi, w tym wskazujące na zbędność takiego przepisu. Były, co prawda nieliczne, opinie, że proponowany przepis to cyt. „nieuprawniona wręcz amerykanizacja polskiego prawa karnego, która nie znajduje żadnego uzasadnienia w praktyce”.

Intencją piszącego, któremu znane są argumenty zwolenników i przeciwników projektu, nie jest opowiadanie się za lub przeciw niemu. Bez względu na ostateczny wynik prac legislacyjnych uprawniony jest wniosek, że będzie on oddziaływał na policjantów. To policjanci są bowiem i nadal będą najczęściej pierwszymi przedstawi-

cielami państwa na miejscach zdarzeń, w odniesieniu do których mają lub mogą mieć zastosowanie przepisy o obronie koniecznej, także te w znowelizowanej formule. Uwaga ta jest tym bardziej istotna, że planowana nowelizacja ma na celu wyeliminowanie negatywnych konsekwencji utrwalającego się w opinii publicznej groźnego społecznie przekonania o uprzywilejowaniu przez prawo dobra napastnika kosztem dobra napadniętego i nieopłacalności przeciwdziałania aktom bezprawia. Jednocześnie ma ona zachęcić obywateli do przeciwdziałania klasycznym aktom agresji ze strony napastników bez strachu przed poniesieniem z tego tytułu odpowiedzialności karnej. Jak napisano w uzasadnieniu projektu ustawy „Nie bez znaczenia jest również aspekt ogólnoprewencyjny, przejawiający się w wyrażeniu precyzyjnego i jednoznacznego komunikatu skierowanego do potencjalnego zamachowca o prawie każdego obywatela do skutecznego odparcia zamachu”.

I to co z punktu widzenia policjanta jest najistotniejsze, cyt.: „zadaniem stawianym planowanej nowelizacji jest także ochrona obywateli przed uznaniowymi działaniami organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości przy interpretacji niejasnych i niedookreślonych zwrotów w postaci strachu i wzburzenia, które dodatkowo mają być usprawiedliwione okolicznościami zamachu”.

WNIOSKI

W kontekście celów stawianych nowelizacji należy mieć na uwadze, że projektowany przepis art. 25 k.k. § 2a k.k. przyznaje obywatelom możliwość ochrony dóbr prawnych o fundamentalnym dla nich znaczeniu. Szczególnie okoliczności ataku, to jest wdarcie się do pomieszczeń mieszkalnych, lokalu lub na ogrodzony teren, a więc istotne naruszenie sfery prywatnej jednostki i związane z tym w praktyce niebezpieczeństwo, powodują, że jest on na tyle społecznie szkodliwy, że usprawiedliwione jest podjęcie wszelkich środków mających na celu skuteczne powstrzymanie napastnika przed kontynuowaniem zamachu. Dlatego osoba podejmująca obronę nie powinna podlegać karze, nawet w sytuacji przekroczenia jej granic. Jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej miałyby mimo wszystko charakter rażący, broniący się będzie mógł skorzystać z instytucji niepodlegania karze przewidzianej w art. 25 § 3 k.k., to jest wtedy, gdy rażące przekroczenie granic nastąpiłoby pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Wreszcie, nawet mimo rażącego przekroczenia granic obrony koniecznej, sąd będzie mógł zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. ■

insp. w st. spocz. ROMAN WOJTUSZEK
główny specjalista WDŚ BK KGP

¹ Kontratyp to okoliczności powodujące, że czyn wykazujący ustawowe znamiona czynu zabronionego przez ustawę pod groźbą kary nie jest społecznie szkodliwy, a nawet może być uznany za pożądaný.

² Pierwsza kodyfikacja prawa rzymskiego dokonana w latach 451–449 p.n.e.

³ Marek Mozgawa, Obrona konieczna w polskim prawie karnym (zagadnienia podstawowe) *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia* VOL. LX, 2 SECTIO G 2013.

⁴ Wyrok SN z 8.02.1985 r., IV KR 18/85, OSNKW 1985/11–12/92.

⁵ Wyrok SN z 7.12.1978 r., III KR 205/78, LEX nr 21790.

⁶ Wyrok SN z 8.02.1985 r., IV KR 18/85, OSNKW 1985/11–12/92.

⁷ Wyrok SN z 30.08.1960 r., IV K 593/59, OSNPG 1961/1/2.

⁸ Art. 17. § 1. Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy: 4) ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze;

⁹ Patrz: Biuletyn nr 2121/V z posiedzenia w dniu 27.06.2007 r. Komisji Nadzwyczajnej Sejmu RP do rozpatrzenia projektów ustaw związanych z koalicyjnym programem rządowym „Solidarne Państwo” (nr 22).



Piknik rozpoczął się od powitania dzieci przez premier Beatę Szydło

„Polak mały” w KPRM

3 czerwca br. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów z okazji Dnia Dziecka przygotowała w swoich ogrodach moc atrakcji dla najmłodszych. Tegoroczny piknik odbył się pod hasłem „Polak mały”.

Ministerstwa i służby przygotowały liczne atrakcje, warsztaty i pokazy. Dzieci poznały podstawy pierwszej pomocy i urządzenia dla ratownictwa medycznego. Z zainteresowaniem oglądały pojazdy policyjne, straży pożarnej i wojska, uczestniczyły w zabawach rozwijających talenty plastyczne, rzeźbiarskie, teatralne i muzyczne, a także w pokazach futbolu amerykańskiego, karate, samoobrony oraz fechtunku. Dla chętnych organizowano rozgrywki w piłkę ręczną, koszykówkę, unihokej czy piłkarzyki, a także różne gry i quizy.

Na stoisku Policji dzieci dowiedziały się, jak badane są ślady daktyloskopijne, kolorowały też obrazki o tematyce policyjnej. Biuro Komunikacji Społecznej KGP zorganizowało konkurs na wierszyk o Policji. Najciekawszy napisała dziewięcioletnia Hania.

*Pragnę zostać policjantką, być w mundurze elegantką,
Chcę pilnować bezpieczeństwa i godnego człowieczeństwa.
Swoją służbę pełnić wiernie, dumnie, godnie i rzetelnie
I na straży prawa stać, aby innym przykład dać.
Mieć też oko na kierowców, a szczególnie dwukołowców
To jest moje powołanie, tak za kilka lat się stanie.
Zdam maturę więc wybitnie i spotkamy się już w Szczytnie!*

Wyróżnionych nagrodą zostało 10 najlepszych wierszyków, a pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy. ■

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI
zdj. autor



Dzieci chętnie odwiedzały stoisko Policji

Dzień Dziecka w KGP

W sobotnie przedpołudnie 10 czerwca odbył się piknik z okazji Dnia Dziecka dla dzieci funkcjonariuszy i pracowników Komendy Głównej Policji. Wzięło w nim udział blisko 70 dzieci.



Konkurencje sportowe zachęcały do wspólnej zabawy rodziców i dzieci



Pierwsza pomoc przedmedyczna okazała się nie taka trudna

Przygotowano dla nich mnóstwo atrakcji, m.in. gry i zabawy sportowe, pokaz tresury psów policyjnych z Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP, wóz bojowy straży pożarnej, symulator jazdy 3D Żandarmerii Wojskowej i stoiska z policyjnym wyposażeniem. Chętni mogli obejrzyć m.in. punkt daktyloskopowania, zająć się techniką kryminalistyki, zrobić sobie zdjęcie z prawdziwym antyterrorystą czy nauczyć się, jak udzielać pierwszej pomocy przedmedycznej. Na policyjnym pikniku nie zabrakło również oprawy muzycznej – swoje umiejętności zaprezentowała bowiem Orkiestra Reprezentacyjna Policji. Piknik rozpoczęli zaproszeni goście: aktor Piotr Głowacki, Guillaume de Colonges i Al Suleiman z Carrefour Polska oraz Andrzej Kuczyński, koordynator KGP ds. organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych w Policji. W imieniu komendanta głównego Policji wszystkich zgromadzonych przywitała nadkom. Iwona Kuc, zastępca dyrektora Gabinetu KGP. Wśród gości był też Stefan Majewski, dyrektor sportowy PZPN, były reprezentant Polski w kadrze narodowej w piłce nożnej.

Pogoda dopisała, humory uczestników pikniku również. Na zwycięzców konkurencji sportowych czekały nagrody, ale każde dziecko, które wzięło udział w policyjnym pikniku, wychodziło z pamiątkowym medalem. ■

AW
zdj. Paweł Ostaszewski

Zawody po raz dziewiąty



1. miejsce

Tytuł „Klasy Policyjnej Roku 2017” zdobyła reprezentacja Policyjnego Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku. Turniej klas zorganizowała Szkoła Policji w Pile w dniach 29–30 maja.

W zmaganiach wzięło udział 25 czteroosobowych drużyn reprezentujących szkoły prowadzące klasy o profilu policyjnym z całej Polski. Rozegrano cztery konkurencje: strzelanie, udzielanie pierwszej pomocy, test sprawności fizycznej i sprawdzian z wiedzy o Policji. Tegoroczna edycja turnieju była wpisana w rządowy Program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpiecznie” im. Władysława Stasiaka na lata 2016–2017. Ponadto dla uczniów wszystkich szkół biorących udział w eliminacjach oraz zwycięzców poprzedniej edycji Fundacja ITAKA ogłosiła konkurs na film promujący inne niż ucieczka sposoby rozwiązywania problemów.

TRZY PUCHARY

Zwycięzcą turnieju została drużyna z Policyjnego Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku w składzie: Alicja Nowicka, Damian Wolski, Kamil Mutka i Szymon Szkil (wraz z opiekunem Arkadiuszem Hermanem). Otrzymała puchar ufundowany przez ministra SWiA Mariusza Błaszczaka, który objął honorowy patronat nad turniejem. Drugie miejsce wywalczyła drużyna III LO im. Herberta w Żorach w składzie: Wiktoria Kupczak, Maria Sobik, Dawid Pudlarz i Oskar Muras (opiekun: Iwona Holona). Młodzież dostała puchar ufundowany przez komendanta głównego Policji nadinsp. dr. Jarosława Szymczyka. Na trzecim miejscu znalazła się reprezentacja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Kwiatkowskiego w Jarocinie

w składzie: Zuzanna Kaczmarek, Marcin Orszulak, Mateusz Kmiecik i Marcin Podemski (opiekun: Arleta Krygier-Rybczyńska). Nagrodzono ją pucharem komendanta Szkoły Policji w Pile insp. Beaty Różniak-Krzeszewskiej.

TRZY FILMY

W konkursie Fundacji ITAKA zadaniem uczestników było nagranie, dowolną metodą i dowolnym sprzętem, maksymalnie 60-sekundowego filmu propagującego inne niż ucieczka sposoby radzenia sobie z problemami. Pierwszą nagrodę zdobył film Roksany Walicy i Jakuba Wójcika z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Gromniku. Natomiast nagrody dodatkowe otrzymały filmy autorstwa Krysztyny Stanickiej, Agnieszki Remisz i Katarzyny Kalwarczyk z Zespołu Szkół Mechanicznych w Poznaniu oraz Sandry Mikołajewskiej, Maksimy Nowak i Wiktorii Sierszuły z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie.



2. miejsce



3. miejsce

W drugim dniu turniejowych zmaganiach w Szkolnej Galerii Sztuki Akwarium odbyła się też wystawa „Na nieludzkiej ziemi”, połączona z wykładem Aleksandra Załęskiego – autora zamieszczonych na niej zdjęć. ■

AW
zdj. Paulina Politowska, Włodzimierz Chamczyk

Mistrzowie w telegraficznym skrócie

Justyna Kozdryk z KPP w Grójcu na Mistrzostwach Świata w Wyciskaniu Leżąc Klasycznym, które odbyły się w dniach 16–22 kwietnia 2017 r. w Killeen w Teksasie, zdobyła złoty medal w kategorii do 47 kg, wyciskając 95 kg. W klasyfikacji OPEN wszechwag, po przeliczeniu punktów, Polka uplasowała się na drugiej pozycji wśród 33 zawodniczek startujących w kategoriach seniorskich. Dwa tygodnie później Polka wzięła udział w Pucharze Świata Osób Niepełnosprawnych w Podnoszeniu Ciężarów w Eger na Węgrzech (4–7 maja), gdzie zdobyła złoto w kategorii 45 kg z wynikiem 94 kg. Jakby tego było mało, Justyna wystartowała jeszcze w dniach 22–27 maja br. w Kownie na Litwie w Mistrzostwach Świata w Wyciskaniu Sztangi Leżąc, gdzie z wynikiem 120 kg w kategorii 47 kg zajęła drugie miejsce. Do złota zabrakło 2,5 kg.

Marta Mysur z KPP w Tomaszowie Mazowieckim na XXX Mistrzostwach Polski Seniorów w Taekwondo ITF, które odbyły się w dniach 27–28 maja br. w Ciechanowie, zdobyła srebrny medal w konkurencji układów III DAN. Przypomnijmy, że policjantka z Tomaszowa Mazowieckiego na rozegranych w Sofii w dniach 20–23 kwietnia br. XXXII Mistrzostwach Europy Seniorów w Taekwondo ITF zdobyła indywidualnie dwa brązowe medale: w układach kobiet IV–VI DAN oraz w technikach specjalnych. Została też po raz czwarty z rzędu wraz z koleżankami mistrzynią Europy w drużynowych technikach specjalnych.

Wioletta Hanisch z KMP w Legnicy na tych samych mistrzostwach Polski w kategorii powyżej 75 kg zdobyła złoto w indywidualnych walkach kobiet. Mistrzyni Polski wraz z zespołem wywalczyła także brąz w drużynowych układach kobiet. Natomiast w Bułgarii przywiozła brąz w indywidualnych walkach kobiet.

Katarzyna Staśkowska z KPP w Łasku podczas I Mistrzostw Polski NABBA/WFF w Kulturystyce i Fitness, które odbyły się 14 maja br. w Radomiu, zdobyła drugie miejsce w kategorii Miss Fitness i trzecie w kategorii Ms. Figure Masters Woman.

Agnieszka Bergier-Karkosz z KMP w Sosnowcu podczas Mistrzostw Europy w Jiu-Jitsu, które rozegrano 3 i 4 czerwca br. w Banja Luce w Bośni i Hercegowinie, zdobyła brązowy medal w walkach kobiet w kat. 49 kg.

Rafał Riss z katowickiego OPP na tych samych mistrzostwach zdobył złoto w formule Fighting w kategorii +94 kg.

Izabela Herdzik z KMP w Zabrze na rozegranych 8 kwietnia br. w Krakowie Mistrzostwach Polski Jiu-Jitsu zdobyła dwa brązowe medale: w formule Ne Waza w kategorii do 62 kg i formule Fighting w tej samej kategorii wagowej.

Krzysztof Mrozek z KPP w Pile podczas VII Mistrzostw Polski w Brazylijskim Jiu Jitsu No Gi, które odbyły się 4 i 5 marca br. w Luboniu, zdobył I miejsce w kategorii Masters białych pasów w wadze 79,5 kg.

Marcin Kolasieński z KPP w Turku zajął drugie miejsce w walkach w kategorii do 91 kg podczas Mistrzostw Polski Muay Thai 2017, które zorganizowano w Kaliszu w dniach 25–26 marca br.

Marcin Dziedzic z KMP w Tychach na XIII Mistrzostwach Polski Sportowego Jiu-Jitsu, które zorganizowano 22 kwietnia br. w Przemyślu, zdobył srebrny medal. ■

P.Ost.



Mundurowi wędkarze

Na akwenie Balaton w Miejskiej Górcie w dniach 9–11 czerwca br. odbyły się V Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych oraz w ich ramach XIV Mistrzostwa Polski Policji w Wędkarstwie Spławikowym. Wzięło w nich udział 25 trzyosobowych drużyn z różnych zakątków kraju. Wędkarze reprezentowali Policję, Wojsko Polskie, Służbę Więzienną, straż pożarną, Straż Graniczną i Lasy Państwowe.

V Mistrzostwa Służb Mundurowych w Wędkarstwie Spławikowym zdominowali policjanci. Drużynowo pierwsze miejsce zajął zespół Mix Gdańsk – Białystok z Policji, drugie miejsce zdobyła drużyna Elegant Fishing Katowice z Policji, a trzecie DPLOT Leszno, złożona z żołnierzy. W XIV Mistrzostwach Polski Policji w Wędkarstwie Spławikowym kolejność na pierwszych dwóch miejscach była taka sama. Na trzecim natomiast uplasował się policyjny Team Krotoszyn.

W klasyfikacji indywidualnej Mistrzostw Służb Mundurowych pierwsze miejsce zdobył Remigiusz Zielonka, reprezentujący Policję z Koła nr 126 z Włocławka. Drugie miejsce zajął Zbigniew Mních z DPLOT Leszno z Wojska Polskiego, a trzecie Kamil Maciejczyk z grupy Mix Gdańsk – Białystok, występujący w barwach Policji. Kolejność w klasyfikacji indywidualnej XIV Mistrzostw Polski Policji w Wędkarstwie Spławikowym była następująca: 1. miejsce Remigiusz Zielonka (Koło nr 126 z Włocławka), 2. miejsce Kamil Maciejczyk (Mix Gdańsk – Białystok) i 3. miejsce Bartłomiej Kubala (z katowickiego Elegant Fishing). ■

BEATA JARCEWSKA, P.Ost.
zdj. Beata Jarczewska

Sukces reprezentacji komendanta głównego

Reprezentacja Komendanta Głównego Policji w Piłce Nożnej Mężczyzn, kierowana przez Andrzeja „Pułkownika” Kuczyńskiego, podczas XIV edycji Mistrzostw Drużyn Siedmioosobowych w Piłce Nożnej Policjantów, które rozegrano w dniach 25–28 maja br. w Cambrils w Hiszpanii, zdobyła trofeum główne turnieju, pokonując w finale drużynę ukraińską 6 : 0. W formule zawodów, zorganizowanych przez IPA Tarragona z Katalonii, drużyny rywalizowały „każdy z każdym” w spotkaniach 2 razy po 25 minut na sztucznej nawierzchni.

Po powrocie do Polski reprezentacja wzięła udział w VI Turnieju Piłki Nożnej IPA Gdynia 2017, gdzie również nie miała sobie równych. Na tych samych zawodach 3 czerwca br. pierwsze miejsce w kategorii pań zdobyła Reprezentacja Komendanta Głównego Policji w Piłce Nożnej Kobiet. Obu zespołom gratulujemy! ■

P.Ost.



Mistrzostwa w strzelaniu



W SP w Katowicach zorganizowano 3 czerwca br. Mistrzostwa Policji w Strzelaniu. W zawodach wzięły udział 142 osoby. O zwycięstwo w klasyfikacji drużynowej rywalizowało 30 reprezentacji.

Indywidualnie najlepszy okazał się Grzegorz Hyra z Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Katowicach (298 punktów) przed Adamem Hetmanem z drużyny SP w Katowicach I (292 pkt) i Grzegorzem Orłowskim z BOR (290 pkt). Wśród pań najcelniej strzelała Izabela Krypiałk z OISW w Katowicach (242 pkt). Za nią uplasowała się Monika Szeremeta z KWP w Katowicach (242 pkt), która wyprzedziła Agnieszkę Szymanik z zespołu KSP II (241 pkt).

Drużynowo triumfował zespół SP w Katowicach I (ogółem 1124 pkt). Drugie miejsce zajęła reprezentacja CSP LTS (1061 pkt), a trzecie team KWP w Katowicach (1059 pkt). ■

P.Ost.

zdj. SP w Katowicach



Teniści dla fundacji

W pierwszy weekend czerwca już po raz dziesiąty odbył się Charytatywny Turniej Tenisa Ziemnego Par Deblowych na rzecz Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Cieszy się on ogromnym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Kołobrzegu i regionu, ale i turystów.

W tym roku wśród uczestników było kilku policjantów, emerytów policyjnych, a także znane osoby z estrady i telewizji, m.in. Tomasz Stockinger czy Wojciech Dąbrowski. Impreza objęta była patronatem Komendanta Głównego Policji. Turniej organizowany był przez prezydenta Kołobrzegu i NSZZP województwa zachodniopomorskiego.

Zawody uświetniła Orkiestra Reprezentacyjna Policji, która dla mieszkańców dała pokaz musztry paradnej. Po intensywnych zmaganiach zwycięzcy uplasowali się następująco: w Turnieju o Puchar Przewodniczącego NSZZP miejsce 1. – Tomasz Stockinger i Barbara Płaźnińska, 2. – Jan Woźniak i Aneta Koczarska, 3. – Dagmara Kimaszewska i Paweł Zbyszewski. W Turnieju o Puchar Prezydenta Miasta Kołobrzeg 1. miejsce zajęli Wojciech Dąbrowski i Paweł Owczarz, 2. Jacek Fabisiak i Jacek Chrzanowski, a 3. Paweł Urbaniak i Marek Zawadzki. W Turnieju o Puchar Komendanta Głównego Policji zwyciężyli Grzegorz Płaźniński i Marek Samarcew. 2. miejsce zajęli Stanisław Koczarski i Mirosław Przybylak, a 3. Wojciech Jurek i Witold Krawczyk. ■

tekst i zdjęcie TOMASZ KWAŚNIK

Sportowe zapowiedzi

W lipcu planowane są następujące imprezy z Harmonogramu wydarzeń sportowo-rekreacyjnych na rok 2017, objętych patronatem honorowym Komendanta Głównego Policji:

- XV Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Policji w Pływaniu Długodystansowym „Wpław przez Kiekrz” – koordynowane przez KWP w Poznaniu;
- Międzynarodowy Turniej Drużyn Policji Konnej – KWP w Katowicach;
- Biegi na dystansach 1 km, 5 km, 10 km oraz mecz piłki nożnej w ramach centralnych obchodów Święta Policji – Gabinet KGP. ■

P.O.

Policjant podczas wydarzeń sportowych

Policjanci często biorą udział w wydarzeniach sportowych zarówno jako organizatorzy, jak i goście.

GDY POLICJANCI SĄ GOŚĆMI

zawodów sportowych, powinni zachowywać się zgodnie z zasadami precedencji. Znaczy to, że gospodarze imprezy będą prosili przedstawicieli Policji do zabrania głosu lub wręczania nagród. Policjant może być poproszony o pojawienie się na scenie, na murawie stadionu lub w okolicach podium. Wymaga to szczególnej uwagi policjanta, pamiętajmy bowiem, że kibice bardzo dokładnie obserwują każde zachowanie czy gest osoby pojawiającej się na scenie. Nie można wykonywać zbyt gwałtownych gestów, a każdy ruch, przejście przez scenę powinny być spokojne, a nawet dystygowane. Jednocześnie wiemy, że odejście od sztampy, jeden bardziej spontaniczny gest czy zachowanie może przysporzyć nie tylko nam sporo sympatii, ale także całej formacji, którą reprezentujemy. Zalecenie jest jedno: spontaniczne zachowanie czy gest ma to do siebie, że nie powinno być zbyt często powtarzane, staje się wtedy niezbyt autentyczne, a co za tym idzie – policjantka czy policjant mogą być postrzegani jako niezbyt poważni. Osoby pojawiające się na scenie powinny też pamiętać o przygotowaniu się do ewentualnych wypowiedzi do mikrofonu. I tu najważniejsza zasada: mówmy wyraźnie. Nawet najlepsza idea straci na swej ważności, jeśli przedstawiająca ją osoba mówi w sposób niezrozumiały dla odbiorców. Warto poćwiczyć mówienie do mikrofonu, warto też, jeśli to tylko możliwe, wcześniej przygotować sobie to, co będziemy chcieli powiedzieć.

Funkcjonariusze podczas imprezy są także w innych miejscach sportowej areny, np. łoża honorowej i wtedy też są bardzo obserwowani przez uczestników, zwłaszcza przez dzieci i młodzież. Trzeba o tym pamiętać.

W czasie zawodów sportowych często odtwarzany jest hymn narodowy. Podczas słuchania hymnu każda policjantka i każdy policjant doskonale wiedzą, jak się zachować. Natomiast podczas odtwarzania hymnów klubowych, utworów związanych z organizacjami sportowymi należy zachować się tak, jak jest w zwyczaju tego klubu czy tej organizacji, pamiętając, by nie uchybić powadze munduru.

GDY SĄ ORGANIZATORAMI

O wielu więcej zasadach dobrego obyczaju należy pamiętać, kiedy Policja jest organizatorem sportowego wydarzenia. Wtedy cały

ciężar organizacji imprezy, a także dbałość o scenariusz spoczywa na policjantach. Po pierwsze, jako organizatorzy musimy mieć dokładny plan wydarzenia sportowego zarówno w aspekcie dotyczącym sportowej rywalizacji, jak i programu dla gości. Po drugie, odwrotnie niż w opisywanym przypadku, zasady precedencji nakładają na nas zadania przypisane gospodarzom. Goście będą dostosowywali swoje zachowania do tego, jaki będziemy proponowali im porządek.

Na początku imprezy należy zadbać o odpowiednie powitanie uczestników/zawodników, kibiców i gości (najpierw goście honorowi, potem uczestnicy, na końcu kibice). Przez cały czas jej trwania nie tylko trzeba dbać o prawidłowy przebieg, ale także nie można zapominać o zaproszonych gościach. Główny organizator, bądź jego przedstawiciel, powinien przez cały czas trwania wydarzenia być blisko gości honorowych. Nie wolno o tym zapominać. Często organizatorzy imprez, nie tylko sportowych, pozostawiają gości samym sobie. To bardzo nieeleganckie zachowanie.

Podczas zakończenia imprezy sportowej w zasadzie podziękowania od organizatorów należą się wszystkim. Zwycięzcy zawodów zostają uhonorowani pucharami, medalami czy prezentami, specjalne podziękowania należą się tym wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnej ich organizacji, a także kibicom i wszystkim uczestnikom.

Niekiedy zawody sportowe mają też swój cel charytatywny. Cel ten należy przypominać przez cały czas ich trwania. Jeśli prowadzona jest zbiórka pieniędzy, a różnego rodzaju atrakcje są przygotowywane po to, by zebrać jak największe środki na zakończenie imprezy, trzeba poinformować uczestników i gości o efektach zbiórki. Jeśli osoba, dla której zbieramy środki, pojawi się podczas imprezy, trzeba to koniecznie podkreślić i w sposób symboliczny przekazać jej dochód.

Jeśli po zakończeniu odbywa się część nieoficjalna, trzeba koniecznie zadbać o to, by wszyscy, których chcemy na tej części widzieć, o tym wiedzieli. Innymi słowy, by raz jeszcze zostali zaproszeni. Podczas nieoficjalnej części nadal obowiązuje dbałość o gości, a także, już mniej oficjalne, żegnanie i dziękowanie za uświetnienie wydarzenia. ■

Prof. dr hab. MICHAŁ IWASZKIEWICZ,
znawca i wykładowca protokołu dyplomatycznego
i dobrego obyczaju. Autor jest rektorem Wyższej
Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu
i członkiem honorowym Rady Naukowej
Czasopism Policyjnych



Podróż w krainę młodości

Rozmowa z Anną Kańtoch

Na tegorocznym festiwalu Kryminalna Piła Pani „Łaska” otrzymała nagrodę dla najlepszej polskiej miejskiej powieści kryminalnej 2016 r. Zaskoczyło Panią to wyróżnienie? Kryminał to trochę inna kategoria literacka niż pisana dotychczas przez Panią fantastyka – skąd więc w ogóle pomysł, by go napisać?

– Byłam zaskoczona, bo ledwo zdążyłam dobrze przyswoić fakt, że mam nominację, dowiedziałam się, że dostałam nagrodę... Inna rzecz, że kryminał wcale nie jest tak bardzo odległy od tego, co pisałam wcześniej – sporo moich fantastycznych opowiadań czy powieści zawiera wątki detektywistyczne i niemal w każdym utworze jest jakaś tajemnica do wyjaśnienia. Poza tym przyznaję, że to właśnie kryminał, nie fantastyka, był moją pierwszą literacką miłością, kryminały czytałam od kiedy tylko pamiętam, a fantastykę dopiero od czasów studiów. Przejście od fantastyki do kryminału było więc dla mnie dość naturalne (co nie znaczy, że fantastykę zamierzam porzucić, broń Boże).

W takim razie, jakim autorom kryminalnym oddała Pani serce? Są wśród nich jacyś polscy, bo moda na kryminały wciąż u nas nie ustaje?

– Moją pierwszą wielką miłością była – tu nie będę oryginalna – Agatha Christie, to dziś zresztą mam wielki sentyment do jej książek, choć zdaję sobie sprawę, że taki sposób pisania może dziś się wydawać zbyt staroświecki. Z bardziej współczesnych autorów natomiast bardzo cenię sobie Tanę French, a z polskich autorów – też nie będę oryginalna – Zygmunta Miłoszewskiego. To znakomity pisarz i mam nadzieję, że jeszcze kiedyś jakiś kryminał napisze.

Akcja Pani „Łaski” toczy się w 1985 r., ale cofamy się też do lat 50. – dlaczego wybrała Pani akurat takie, raczej dość ponure, czasy dla akcji swojej powieści?

– Ponurość akurat niezłe pasuje do kryminału, więc dlaczego nie. A tak bardziej poważnie – o ile lata 50. faktycznie kojarzą mi się bardzo nieprzyjemnie, o tyle lata 80. wcale nie – to w końcu czasy mojego dzieciństwa, które wspominam bardzo dobrze. I „Łaska”, mimo całej swojej (zamierzonej) ponurości, to taka trochę sentymentalna podróż w krainę młodości.



Ma Pani odzew od swoich czytelników, jak odbierają tę powieść? Nie są zawiedzeni, że jest tak realistyczna w porównaniu z poprzednimi książkami?

– Nie słyszałam takich głosów, ale nie dziwiłabym się, gdyby w niektórych przypadkach tak było. Na szczęście jednak większość czytelników „Łaski” to albo ludzie, którzy nie znają moich wcześniejszych książek, albo tacy, którzy znają je dobrze i wiedzą, że „Łaska” to przeskok do innego gatunku. Z tymi ostatnimi zresztą jest zabawna sprawa, bo słyszałam parę razy, że czytelnicy, którzy wiedzieli, że „fantastyki tym razem nie będzie”, i tak podświadomie cały czas jej się spodziewali, bo, cytuję, „tam taka atmosfera była, jakby za chwilę zza krzaków miał wyskoczyć leśny dziadek”.

„Łaska” została też nominowana do Nagrody Wielkiego Kalibru za 2016 r. i wzięła Pani udział w tegorocznej gali finałowej Międzynarodowego Festiwalu Kryminału we Wrocławiu. Czy środowiska fanów fantastyki i fanów kryminału jakoś specjalnie się od siebie różnią?

– Jeśli mogę wnioskować po stosunkowo krótkim pobycie na festiwalu, te różnice nie są duże. A właściwie to prawie ich nie ma. Oczywiście przy stolikach autorzy i wydawcy rozmawiają nie o fantastyce, a o kryminałach, ale problemy są podobne: jak zachęcić ludzi, żeby czytali więcej, jak się wydać za granicą... No i oczywiście, co kto ostatnio napisał i czy to dobre było. Podobni są też młodzi fani szukający kontaktu z autorami – tu różnicą jest to, że w środowisku wielbicieli kryminałów nie tak łatwo przechodzi się na „ty”, ale też widać, że dystans między czytelnikami a autorami się skraca, co uważam za pozytywne zjawisko.

Zastanawiają mnie ewentualne pierwowzory bohaterów „Łaski”: czy Maria Lenarczyk nie ma w sobie czegoś z panny Marple?

Niektórzy w Mgielnicy uważają ją za wścibską starą pannę... A porucznik Adam Bogusz nie jest przypadkiem dalekim krewnym kapitana Żbika?

– Żbika nie znam za bardzo (nie czytałam w dzieciństwie komiksów, niestety, teraz też zresztą czytam bardzo rzadko), więc trudno mi się wypowiedzieć. A Maria Lenarczyk jako panna Marple? Hmm, nie wydaje mi się, to nie są podobne postaci – różni je wiek (stara panna w wieku trzydziestu paru lat, a stara panna w wieku siedemdziesięciu i więcej to dwie różne osoby), a przede wszystkim podejście do zbrodni: bohaterka Agathy Christie rozwiązywała zagadki z zamilowania, Maria w rolę detektywa wchodzi niechętnie, nie mówiąc już o tym, że przez większość książki ma depresję, trudno więc porównywać ją z energiczną panną Marple...

Czy Pani przygoda z kryminałami skończy się na jednej książce? Nie warto by było porucznika Bogusza uczynić pierwszoplanowym bohaterem? Albo chociażby sierżant Beaty Drzymały nie obdarować jakimś smakowitym śledztwem?

– Przez chwilę myślałam właśnie o tym, żeby główną bohaterką następnej książki uczynić właśnie Beatę, ale nie – fabuła kolejnego kryminału (bo będzie kolejny, już niedługo) będzie zupełnie z fabułą „Łaski” niezwiązana, podobny za to – w założeniu – ma być klimat oraz czas akcji, czyli znowu lata 80. To trochę jak serial „True Detective”, w którym każdy sezon opowiada inną historię, aczkolwiek, mam nadzieję, u mnie nie będzie spadku jakości w części drugiej.

Dziękuję za rozmowę. ■

ALEKSANDRA WICIK
zdj. Sławomir Okrzesik

Anna Kańtoch (ur. 1976 r.) – z wykształcenia orientalistka, autorka książek fantasy dla dorosłych i młodzieży. Pięciokrotna laureatka Nagrody im. Janusza A. Zajdla, w 2013 r. wyróżniona także Nagrodą Literacką im. Jerzego Żuławskiego. Jej pierwsza powieść kryminalna „Łaska” otrzymała nagrodę festiwalu Kryminalna Piła dla najlepszej polskiej miejskiej powieści kryminalnej 2016 r. i była nominowana do Nagrody Wielkiego Kalibru za ubiegły rok.

Fragment kryminału Anny Kańtoch Łaska

iwny, miał przecież świadomość, na co się pisze. Jak dotąd wszystkie sprawy, nad którymi pracował, okazywały się żałośnie nieciekawe. Zabójstwa podczas alkoholowych

Dalej światło latarki wyłowiło porzucony między drzewami tornister.

– Może pan jechać. – Porucznik machnął na lekarza, po czym zajrzał do teczki.

Zawsze do dyspozycji

6

Była dziewiąta wieczorem, kiedy zadzwonił telefon. Porucznik Adam Bogusz odłożył wypożyczone z biblioteki *Sto lat samotności* i odebrał.

– Mamy trupa – poinformował lakonicznie major Łaskiewicz. – Jakiś dzieciak powiesił się w parku.

– Podejrzewacie, że to nie samobójstwo?

– Nie, ale i tak trzeba sprawdzić.

– Czy dziś dyżuru nie ma Staszek?

– Owszem, ale córka mu się czymś struła i musiał ją zawieźć na ostry dyżur. Zostałeś ty.

W domyśle: samotny i z tego powodu zawsze do dyspozycji.

– Pośpiesz się, takie sprawy są paskudne – dodał Łaskiewicz.

To z kolei znaczyło, że na Adama spadnie obowiązek poinformowania rodziny o śmierci dziecka. Major w ramach radzenia sobie z „paskudnością” sprawy prawdopodobnie zaparzy kolejną herbatę, doleje do niej kroplę albo dwie z trzymanej w biurku butelki, a potem do późnej nocy będzie siedział w swoim gabinecie, udając zapracowanego.

„Takim to dobrze”, pomyślał Bogusz, ale nie było w tym stwierdzeniu prawdziwej zazdrości. Adam miał dwadzieścia sześć lat, rok wcześniej został przeniesiony z Wrocławia. Odkąd pamiętał, zawsze chciał pracować w wydziale zabójstw, marzyło mu się ściganie zbrodniarzy i wykrywanie skomplikowanych zbrodni jak w serialu *07 zgłoś się*, choć miał na tyle rozumu, żeby nie wspomnieć o tej inspiracji podczas zdawania egzaminu do szkoły milicyjnej.

Wyjął garnitur z szafy, w której wszystkie koszule, spodnie i marynarki wisiały równo jak od linijki, przeczesał włosy w malutkiej, ale idealnie czystej łazience. Koledzy czasem śmiali się z jego zamiętania do porządku. Nie obchodziło go to; wiedział, że wart jest więcej niż wszyscy ci prowincjonalni gliniarze razem wzięci. Potrzebował tylko okazji, żeby się wykazać.

Zamykając drzwi służbowej kawalerki, pomyślał, że samobójcza śmierć dziecka raczej nie stanie się taką okazją. Cóż, nie był na-

burd, pobicia ze skutkiem śmiertelnym czy tragicznie zakończona kłótnia przy podziale nielegalnie upolowanego jelenia – to był mniej więcej standard tego, z czym musiał się zmagać. (...)

Gdy parkował swojego malucha, z daleka widział błyskające w mroku światła karetki, która jakimś cudem zdołała przejechać po wąskiej alejce. Zbiegowiska na szczęście nie było, choć pomiędzy drzewami kręciło się paru gapiów z pobliskich bloków, bez większego przekonania odganianych przez sierżanta Krupę. Ciało leżało na noszach do połowy wsuniętych do karetki, obok lekarz z pogotowia palił papierosa i przytupywał dla rozgrzewki.

Bogusz spojrział w siną, spuchniętą twarz trzynasto-czternastoletniego chłopca. Na jego szyi wciąż tkwił zawiązany sznur, wyglądający teraz jak upiorny krawat.

– Mogę go zabrać? – Lekarz rzucił w śnieg niedopalek papierosa.

– Odciał go pan? – zapytał porucznik.

– Pewnie.

– Nie wolno – pouczył Bogusz. – Dopóki nie ustalimy przyczyny śmierci, to jest potencjalne miejsce zbrodni, rozumie pan? Nie można niczego ruszać.

– Panie, jakiej zbrodni? Toż on sam ten sznur przez gałąź przerzucił. A ja chciałem dzieciaka ratować, była szansa, że jeszcze dycha. To moja praca.

Bogusz zacisnął szczęki i w myślach policzył do pięciu.

– W takim razie niech pan przynajmniej pokaże, gdzie wisiał.

Lekarz podszedł do jednego z drzew, a porucznik omiół je światłem latarki. Zwisający z gałęzi kawałek sznura kołysał się w podmuchach wiatru, na korze tuż nad ziemią widać było ślady błota. Chłopak rozmyślił się w ostatniej chwili i próbował znaleźć punkt oparcia, a może to wcale nie było samobójstwo? Bogusz poczuł dreszcz podniecenia, ale wrażenie szybko minęło. Rozsądek podpowiadał, że nastolatek to najprawdopodobniej ofiara szkolnych problemów albo nieodwzajemnionej miłości. Dzieci w tym wieku łatwo decydują się na radykalne rozwiązania.

Znalazł parę zeszytów z oślimi uszami, najwyraźniej nieczęsto używane podręczniki do matematyki, polskiego i biologii, zatłuszczony papierek po drugim śniadaniu i dwie gumy balonowe. Z kieszeni wyjął szkolną legitymację, z której spoglądało zdjęcie krótko ostrzyżonego chłopaka z ponurą miną. Bogusz w świetle latarki odczytał adres i wezwał Krupę.

– Kto go znalazł? – zapytał.

– Kobieta, która szła skrótem przez park. Spisałem dane i odesłałem ją do domu. Mieszka niedaleko.

Krupa stał cierpliwie, czekając na dalsze polecenia. Cerę miał szarą, oczy zapadnięte, kurtka mundurowa wisiała na nim jak na strachu na wróble. Ostatnio nie tylko mocno schudł, ale też jakby postarzał się o dziesięć lat. Bogusz podejrzewał jakąś chorobę albo problemy rodzinne, jednak nie zamierzał pytać. Wystarczyło mu, że sierżant nadal wykonuje swoje obowiązki.

– Pojadę zawiadomić rodziców chłopaka, a ty dopilnuj tu wszystkiego.

7

Przy Rzemieślniczej stały cztery identyczne przedwojenne kamienice. Na czterech podwórkach cztery ozdobione śnieżną czapą trzepaki, obok piaskownica i huśtawka poskrzypująca cicho w podmuchach wiatru. Bogusz odnalazł właściwy blok. W śmietniku buszował bezpieczni pies, z jednego z mieszkań dobiegały odgłosy małżeńskiej kłótni, gdzieś zbyt głośno grał telewizor. Pod numerem 5 paliło się światło, a pani Kapuściak otworzyła, gdy tylko zadzwonił, jakby czekała przy drzwiach. Drobną, zaniedbaną kobietą w spłowiałym fartuchu wyglądała na starszą, niż można by się spodziewać po matce czternastolatka.

Na widok obcego mężczyzny jej oczy rozszerzyły się w nagłym zrozumieniu. Bogusz widywał już takie reakcje – kobiety zawsze miały lepszą intuicję niż mężczyźni, zwłaszcza gdy chodziło o dzieci.

– Wojtek? – zapytała bez tchu.

Zatoczyła się na ścianę, kiedy jej powiedział. Porucznik przez chwilę bał się, że kobieta zemdleje, ale na szczęście pojawił się mąż, który złapał ją za ramię, odprowadził do pokoju i posadził na kanapie. Bogusz wszedł za nimi. Płacz Ilony Kapuściak przypominał skowyt rannego zwierzęcia, pomiędzy spazmatycznymi szlochami ledwie dało się odróżnić słowa.

– Skąd pan wie, że to Wojtek? – rzucił mężczyzna agresywnie, jednocześnie groźnym spojrzeniem odganiając bliźnięta, które zaciekawione zajrzały przez uchylone drzwi.

Kobieta uczepiła się nadziei.

– Może to inny chłopak? Mój nigdy by tego nie zrobił! Wojtka trzeba szukać, pan jest z milicji, niech pan go znajdzie!

Porucznik wyjął z kieszeni szkolną legitymację i podał jej bez słowa. Krzyknęła, aż w drugim pokoju obudziło się i rozplakało niemowlę. Po chwili w progu pojawiła się rozspana dziewczyna z dzieckiem na rękach.

– Czy Wojtek miał jakieś problemy? – zapytał Bogusz. – W szkole? W domu?

– Problemy? – Józef Kapuściak wyglądał tak, jakby słowa z trudem do niego docierały. – Mówi pan, że niby to przez nas się zabił?

– Niczego takiego nie powiedziałem.

– Chcę zobaczyć mojego synka – oznajmiła matka tonem, który zapowiadał, że lada moment znów zacznie krzyczeć.

Kapuściak poczerwieniał. Porucznik patrzył, jak wściekłość przebija się przez warstwę oszołomienia, jak mężczyzna chwytając się jej, żeby uciec przed rozpaczą. Wreszcie ojciec chłopca wstał. Musiał ważyć dobre sto kilo, z czego większość stanowił tłuszcz, ale było też sporo mięśni.

– Wnoś się pan – powiedział, mrużąc oczy. – Wnoś się pan, zanim stracę cierpliwość.

– Może pan ponieść konsekwencje takiego zwracania się do przedstawiciela władzy – ostrzegł chłodno Bogusz.

Dotąd milcząca młoda kobieta łagodnie dotknęła jego ramienia. Dziecko na jej rękach już się uspokoiło i patrzyło teraz z zainteresowaniem w ciemnych oczach.

– Lepiej będzie, jeśli pan już pójdzie – powiedziała. – Zajmę się mamą i tatą.

Porucznik wstał z ociąganiem. Dziewczyna odprowadziła go do drzwi.

– Czy mama... Czy będziemy mogli go zobaczyć? – zapytała.

– Najpierw lekarz musi ustalić przyczynę śmierci. Upewnij się, czy to było samobójstwo.

Potrząsnęła głową.

– Nie mogę w to uwierzyć. Wojtek miał problemy w szkole, pewnie, ale wcale nie większe niż zazwyczaj. Poza tym ostatnio...

– Tak? – Spojrzył na nią.

Z głębi mieszkania wciąż dochodził płacz, z pomieszczenia, które chyba było kuchnią,

wyrzał zaciekawiony chłopiec, a potem drugi, identyczny.

Ściszyła głos do szeptu.

– Ostatnio jakby się bał, ale jednocześnie wydawał się podniecony, rozumie pan? Prawie szczęśliwy. Szczerze mówiąc, dawno nie widziałam go takiego.

– Pytała pani, o co chodzi?

– Nie, zresztą i tak by mi nie powiedział. Wojtek był trochę... powolny. Niezbyt bystry, dlatego dzieci w szkole się z niego śmiały.

Wystraszony i jednocześnie szczęśliwy? Porucznik zastanawiał się nad tym, zmierzając w stronę malucha. Co mogło wywołać taką reakcję u „powolnego” czternastolatka? Czy Wojtek wpakował się w kłopoty i nie zauważył, kiedy sytuacja go przerosła. ■

Skróty pochodzą od redakcji.

Anna Kańtoch:
Łaska.
Wydawnictwo
Czarne,
Wołowiec 2016,
s. 400



POLICJA
miesięcznik
Komendanta Głównego Policji **997**

Adres redakcji:

02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38
tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67
www.gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl

Łączność z czytelnikami:

gazeta.listy@policja.gov.pl (22 60-121-87)

Sekretariat: Paulina Iwaniec

gazeta@policja.gov.pl
(22 60-161-26)

Redaktor naczelna: mł. insp. dr Iwona Klonowska
iwona.klonowska@policja.gov.pl (22 60-132-24)

Zastępca redaktor naczelnej: Piotr Maciejczak
piotr.maciejczak@policja.gov.pl (22 60-116-19)

Sekretarz redakcji:

Agata Guzdek-Szewczak (22 60-161-32)
agata.guzdek-szewczak@policja.gov.pl

Zespół redakcyjny:

Andrzej Chyliński andrzej.chyliński1@policja.gov.pl,
Artur Kowalczyk artur.kowalczyk2@policja.gov.pl,

Anna Krawczyńska, Klaudiusz Kryczka,
Paweł Ostaszewski, Elżbieta Sitek,
Aleksandra Wicik
adresy e-mail pracowników redakcji:
imię.nazwisko@policja.gov.pl
(bez polskich znaków)

Reklama: Krzysztof Chrzanowski (22 60-160-86)
krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl

Dział foto: Andrzej Mitura

andrzej.mitura@policja.gov.pl (22 60-115-96)

Studio graficzne: Krystyna Zaczekiewicz,
Krzysztof Zaczekiewicz (22 60-135-46)

Korekta: Elżbieta Mirowska (22 60-121-87)

Kolportaż: Krzysztof Chrzanowski (22 60-160-86)

Rada Naukowa Czasopism Policyjnych

Przewodniczący: nadinsp. dr Jarosław Szymczyk,
komendant główny Policji
Prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst
Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński
Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambrozik
Prof. zw. dr hab. Andrzej Baładynowicz
Prof. dr hab. Jerzy Bralczyk
Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski
Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski
Prof. zw. dr hab. Zbyszko Melosik
Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz
Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka

Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski
Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski
Prof. dr hab. Michał Iwaszkiewicz –
członek honorowy rady
Mł. insp. dr Mariusz Ciarka –
Rzecznik Komendanta Głównego Policji

Druk i oprawa: ArtDruk. Nakład: 20 000 egz.

Numer zamknięto: 30.06.2017 r.

Zamówienia na prenumeratę:

Redakcja Czasopisma „Policja 997”
ul. Domaniewska 36/38, 02-514 Warszawa 12
tel. 22 60-160-86, 22 60-161-26, faks 22 60-168-67
e-mail: krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl

**Cena prenumeraty rocznej miesięcznika
„Policja 997” – 36 zł**

Płatników VAT prosimy o podanie numeru NIP.
Zamówienie zostanie zrealizowane po opłaceniu wysłanej
do Zamawiającego faktury lub po dokonaniu przez
Zamawiającego wpłaty na konto: Komenda Główna Policji
ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa
NBP 0/0 Warszawa 18 1010 1010 0071 2622 3100 0000

W tytule wpłaty prosimy wpisać:
„Prenumerata Policji 997”.

Wpłaty niepoprzedzone zamówieniem będą zwracane bez realizacji.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku oraz prawo nieodpłatnego publikowania listów. Redakcja zastrzega sobie również możliwość nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na własnej stronie internetowej. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

**Egzemplarze miesięcznika w policyjnej
dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.**

Lipiec 2017

KGP

1.07 – parada rowerowa: przejazd rowerów od KGP do KSP w ramach akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo”, BRD KGP

22–24.07 – centralne obchody Święta Policji

KWP w BIAŁYMSTOKU (woj. podlaskie)

1.07 – festyn rodzinny promujący Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa, pl. Piłsudskiego w Białymstoku

8.07 – festyn rodzinny „Bezpieczne wakacje”, zalew Czepielówka

9.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji

23.07 – festyny rodzinne promujące trzeźwość wśród kierowców

KWP w BYDGOSZCZY

(woj. kujawsko-pomorskie)

3.07 – otwarcie PP w Złejwsi Wielkiej (pow. toruński, przeniesione z czerwca)

14.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji na rynku w Chełmnie i otwarcie wyremontowanego budynku KPP w Chełmnie, ul. Świętojerska 5

KWP w GDAŃSKU (woj. pomorskie)

1.07 – inauguracja kampanii „Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą”

18.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji

KWP w GORZOWIE WLKP.

(woj. lubuskie)

14.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji, nadanie sztandaru KPP w Nowej Soli i piknik rodzinny w Parku Krasnała

KWP w KATOWICACH (woj. śląskie)

17.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji
22.07 – XVII Międzynarodowy Turniej Policji Konnej, KMP w Częstochowie

KWP w KIELCACH (woj. świętokrzyskie)

13.07 – finał wojewódzki XXIV Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji – Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku 2017”

18.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji w Sandomierzu połączone z piknikiem rodzinnym na bulwarze im. Piłsudskiego

KWP w KRAKOWIE (woj. małopolskie)

1.07 – festyn dla rowerzystów „Kręci mnie bezpieczeństwo”, Małopolski Ośrodek Ruchu Drogowego, ul. Nowohucka 33a

1–3.07 – koncerty Holenderskiej Orkiestry Policyjnej w Zamku Żupnym w Wieliczce, na deptaku w Krynicy-Zdroju i w Dworcu Białoprądnickim w Krakowie

2–12.07 – 41. Sesja Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO, Centrum Kongresowe ICE

7.07 i 10.07 – „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”: działania profilaktyczne w Rożnowie i Czorsztynie policjantów krakowskiego Komisarjatu Wodnego Policji

18.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji w Oświęcimiu

KWP w LUBLINIE (woj. lubelskie)

14.07 – obchody Święta Policji i nadanie sztandaru KPP w Parczewie

KWP w ŁODZI (woj. łódzkie)

14.07 – obchody Święta Policji w Tomaszowie Mazowieckim i Niebieski Piknik dla mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego

23.07 – Triathlon Energy w Bełchatowie

KWP w OLSZTYNIE

(woj. warmińsko-mazurskie)

14.07 – otwarcie Posterunku Policji nr 2, Olsztyn, ul. Kapitańska 23

18.07 – festyn z okazji Święta Policji, KPP w Braniewie

22.07 – piknik służb mundurowych z okazji Dni i Nocy Szczytna, KPP w Szczytnie

28.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji w Biskupcu

KWP w OPOLU (woj. opolskie)

11–13.07 – „Piknik na Florydzie”: festyn w Brzegu z policyjnymi konkursami o bezpieczeństwie

14.07 – XVI Turniej Strzelecki dla Dziennikarzy o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji, Grudzice (dzielnica Opola)

18.07 – „Krew dla dzieci – ofiar wypadków drogowych”, zbiórka krwi w Opolu na placu Wolności

19.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji na rynku w Krapkowicach

24.07 – impreza profilaktyczna z policyjnymi konkursami i pokazem ratownictwa, basen „Wodna Nuta” w Opolu

KWP w POZNANIU (woj. wielkopolskie)

8.07 – XV Międzynarodowe Mistrzostwa Policji w Pływaniu Długodystansowym

w ramach 50. Międzynarodowego Maratonu Pływackiego „Wpław przez Kiekrz”, Żeglarski Ludowy Klub Sportowy, ul. Wilków Morskich 2

14.07 – piknik nad Wartą dla policjantów i pracowników Policji KWP w Poznaniu

19.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji, pl. Wolności w Poznaniu

KWP zs. w RADOMIU

(woj. mazowieckie)

2–8.07 – X Ogólnopolskie Spotkania Filmowe „Kameralne Lato”, współorganizowane przez KWP zs. w Radomiu

27.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji w Siedlcach

KWP w RZESZOWIE

(woj. podkarpackie)

27.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji i nadanie sztandaru KPP w Nisku

KWP w SZCZECINIE

(woj. zachodniopomorskie)

26.07 – wojewódzkie obchody Święta Policji

KSP

1.07 – piknik edukacyjno-profilaktyczny „Kręci mnie bezpieczeństwo” przed Komendą Stołeczną Policji, połączony z paradą rowerową (przejazd rowerów od KGP do KSP)

20.07 – obchody Święta Policji w garnizonie stołecznym

lipiec – zajęcia edukacyjno-profilaktyczne dla dzieci i młodzieży w ramach działań „Bezpieczne wakacje”, m.in. w kinie Praha

WYŻSZA SZKOŁA POLICJI w SZCZYTNIU

24.07 – obchody Święta Policji wspólnie z KPP w Szczytnie

SZKOŁA POLICJI w KATOWICACH

28.07 – obchody Święta Policji

SZKOŁA POLICJI w SŁUPSKU

17.07 – obchody Święta Policji wspólnie z KMP w Słupsku

CENTRUM SZKOLENIA POLICJI w LEGIONOWIE

25.07 – wewnętrzne obchody Święta Policji

Sierpień



zdj. Paweł Ostaszewski

lipiec

p	3	10	17	24/31
w	4	11	18	25
ś	5	12	19	26
c	6	13	20	27
p	7	14	21	28
s	1	8	15	22
n	2	9	16	23
				30

POLICJA

miesięcznik KGP
997

Adres redakcji:

02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38

tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67

Łączność z czytelnikami:

tel. 22 60-121-87, gazeta.listy@policja.gov.pl

wrzesień

p	4	11	18	25
w	5	12	19	26
ś	6	13	20	27
c	7	14	21	28
p	1	8	15	22
s	2	9	16	23
n	3	10	17	24

październik

p	2	9	16	23	30
w	3	10	17	24	31
ś	4	11	18	25	
c	5	12	19	26	
p	6	13	20	27	
s	7	14	21	28	
n	1	8	15	22	29

w	1
ś	2
c	3
p	4
s	5
n	6
p	7
w	8
ś	9
c	10
p	11
s	12
n	13
p	14
w	15
ś	16
c	17
p	18
s	19
n	20
p	21
w	22
ś	23
c	24
p	25
s	26
n	27
p	28
w	29
ś	30
c	31